

Początek legalizacji pokazuje znowu brak przygotowania do procedury

Kolejki nadziei

Katoliki, niepewność, i znowu więcej pytań
» odpowiedź: To prawda, ministerstwo spraw wewnętrznych odpowiedzialne za procedurę legalizacji imigrantów wciąż wyraża zastrzeżenia i optymizm. Choć rzeczywiście na plus należy zaliczyć uruchomienie linii informacyjnej działającej – przynajmniej teoretycznie 24 godziny na dobę (w 9 językach, także po polsku) – lat 1464, czy rozwiązanie Rząd Mięskiej Aten, która uruchomiła linię tel. 195 pod którą należy się umawiać na datę i miejsce złożenia dokumentów legalizacyjnych, to obraz pierwszych dni legalizacji jest szokujący. Punktów legalizacyjnych w całym kraju jest wiele, dnia 5 i 6 czerwca niektóre z nich przedstawiały jednak widok zalosny... Tłumy pod zamkniętymi drzwiami urzędów, niepokój, brak odpowiedzi na pytania, gdzienigdzie nawet, jak przy stacji Larisis, gdzie jest jeden z punktów Rząd Mięskiej Aten, we wtorek zamknięto wcześniej (około 11,00), po czym wzywano policję, by „przeprzodziła nieznosznych interesantów”, którzy nie mniej nie więcej lecz starali się odpowiedzieć na wezwanie władz, czekając na przyjęcie, lub przynajmniej konkretne wskazówki, co maia począć...

Jeśli chodzi o telefon informacyjny 1464 i telefony do urzędów miejskich – nie działają w sposób w pełni zadowalający – wiele osób skarżyło się, że trudno było się na nie dodzwonić, to są niestannie zajęte to nie jest podnoszona słuchawka. Można się jednak spodziewać, że sytuacja się polepszy, gdyż to oczywiście, że w pierwszych dniach każdy chce zaciągnąć informacji i linie są zajęte.

Z drugiej strony wiele punktów urzędów miejskich traktowało imigrantów w tych pierwszych dniach bardzo miło. Czekających częstowano napojami, odznaczono ich do nich uprzejmie. Urzędnicy starają się porozumiewać z azotoczącami po grecku lub angielsku, tylko w kilku miejscach byli zaś zatrudnieni tłumacze, a nie byłoby to przecie takie bezasadne, by byli wszędzie. W niektórych punktach są materiały informacyjne w kilku językach, w innych zabrakło ich już w pierwszych godzinach - nie wiadomo, kiedy dotrą. Są one jednak zdecydowanie zbyt

niekierowne



lot: A lot is a batch of

Legalizacja w teorii i w praktyce

Nasi Rodacy kontaktujący się z „Kurle-
em” i dzielący się pierwszymi wrażen-
iami, mówili nam, że dzwonili pod tel.
195 w Atenach, by się umówić na
złożenie dokumentów. W okręgu admini-

stracji ateńskiej, imigranci najczęściej kierowani byli do punktu przy ul. Maizonos, gdzie udadzą się za kilka dni, bo terminy są w większości na następny tydzień. Polscy imigranci najczęściej skarżą się na problemy z przetłumaczeniem paszportów. Jeszcze 5 czerwca występując w telewizji pani

minister Papandreu twierdziła, że nie będzie z tym większych problemów. Jednak w Atenach pod biurem tłumacza ministerstwa spraw zagranicznych przy ul. Wukurestiju, przy ósmo wejściach kłębily się we wtorek 1 sierpnia 5 i 6 czerwca setki osób, w niepewności czekając co dalej. 6 czerwca, kiedy się tam udaliśmy, jedno z wejść było zamknięte od godz. 11.00, w drugim o jakiś czas wpuśczone po jednej osobie. I żadnej informacji co będzie dalej, czy czekać czy nie....

Dwa biura prywatne pracujące obok

ministerstwa oferują owszem „wachlarz usług” płatnych, ale jak informowano w ministerstwie ani ich tłumaczenia ani potwierdzenia nie będą uznawane do legalizacji...

Tłumaczenia paszportu, jak twierdzą urzędnicy ministerstwa, można dokonać poza Ministerstwem Spraw Zagranicznych także u tłumacza przysięgłego (orktos) i potwierdzić je u prawnika. Przysięgłych tłumaczy z j. polskiego jednak w Grecji praktycznie rzecz biorąc brak (tacy pracują właśnie w min. spraw zagranicznych, przy Konsulatach ew. w radach miejskich...) Pozostają jeszcze tzw. Adwokaci Tłumaczący (po grecku tytuł brzmiał: dikigoros metafraassos), którzy mają w świetle przepisów Kodeksu Adwokackiego prawo do robienia tłumaczeń oficjalnych i ich potwierdzenia.

Czy ich tłumaczenia będą respektowane, czy respektowane będą tłumaczenia oficjalnie działających Biur Tłumaczeń – nie udało się nam dowiedzieć. Uzyskane przez nas informacje w tym względzie były sprzeczne, lub niepewne.

Jak nas też przekonywano w niektórych źródłach, ministerialne potwierdzenia paszportów dla obywateli polskich nie są jednak konieczne.

dokończenie strona 3

Gdzie się legalizuję?

**Adresy biur Imigracyjnych
Rad Miejskich i Gminnych
przyjmujących podania o
pozwolenie na pobyt
strona 11**

strona 11

sport

Finat coraz bliżej

Walia - Polska

1:2

Armenia - Polska

1:1

Polscy piłkarze, liderzy grupy piątej eliminacji mistrzostw świata, utrzymali pięć punktów przewagi nad Białorusią. Polacy wprowadzie zremisowali w środę z Armenią 1:1, ale takimi samymi wynikami zakończyły się dwa pozostałe

Zagraniczne agencje podkreślają, że Polska w środę została powstrzymana w swoim triumfalnym marszu w kierunku finałów MŚ, jednak rywale nie zdołali wykorzystać potknięcia podopiecznych Jerzego Engela. Polacy zremisowali w Erewanie 1:1 z Armenią, ale dwa inne śródoowe spotkania grupy piętej - Ukrainy z Walią i Norwegii z Białorusią zakończyły się identycznymi rezultatami.

Polska reprezentacja ma teraz w dorobku 17 punktów. W całych eliminacjach lepsza jest tylko Irlandia, która zgromadziła dotychczas jeden punkt więcej. Duży krok w kierunku finałów MS zrobili w środę także drużyny Rosji i Niemiec, które wygrały swoje spotkania i uocniły się na pierwszych miejscach.

strong 20

Jak wysłać pieniądze do domu w ciągu kilku minut

WESTERN UNION | MONEY TRANSFER®

Najszysze międzynarodowe przekazy pieniężne

Łatwy sposób przesłania pieniędzy
Western Union umożliwia Ci wysłanie lub przyjęcie
pieniędzy z zagranicy
czytaj strona 13!!!

**Wyslijcie lub odbierzcie pieniądze z jakiegokolwiek
miejsca na świecie w 10 minut.**

WYBIERZCIE NAJLEPSZYCH



Kapa change, pierwsza firma w zakresie szybkiego transferu pieniędzy, wysłała i odbiera Wasze pieniądze w bezpieczny sposób, z każdego do każdego miejsca na świecie, w ciągu 10 minut, ponieważ wszystkie jej oddziały są nieustannie połączone z Internetem i telefonami.

**WESTERN MONEY
UNION TRANSFER**

Najwyższe wysiłki poświęca

kapa change

Łączy Was z zagranicą!

Więcej informacji pod tel. 52 34 40 2

[illegible]

Studenci przeciwko Arcybiskupowi

Arcybiskup Chrystodulos nie cieszy się poważaniem wśród studenckiej braci oraz w studenckich kołach lewicy – tak wynika z ostatnich zajęć, jakie miały miejsce w Salonikach.

Wydział Medyczny Uniwersytetu im. Arystotelesa w Salonikach zdecydował o nadaniu doktorskiego tytułu honoris causa arcybiskupowi Chrystodulosowi. Z tą decyzją nie zgodził się jednak pewna grupa studentów oraz grupa anarchistów. Grupy te, zebrane przed budynkiem, w którym znajduje się sala, w jakiej odbywają się wszelkie uroczystości uniwersyteckie, postanowiły nie dopuścić do odbycia planowanej uroczystości i zamiar ten został urzeczywistniony.

W historii salonickiego uniwersytetu po raz pierwszy doszło do odwołania takiej uroczystości z powodu negatywnych reakcji opinii, jednak nie tylko, jak się okazuje, studenckiej. Swoją sprzeciw tej decyzji wyrazili wcześniej także członkowie Uniwersyteckiego Ruchu Koalicji Lewicy oraz członkowie Zjednoczonego Stowarzyszenia Dydaktyków i Pracowników Naukowych Uniwersytetu, którzy zarzucali jej fakt, że arcybiskup Chrystodulos nie miał przecież żadnego wkładu w służbę narodowi greckiemu, ani też w rozwój nauk medycznych, a więc nie można właściwie uzasadnić podjętej decyzji przyznania tytułu honoris causa poważnej placówki naukowej.

Już na godzinę przed planowaną uroczystością, studenci będący przeciwni przyznaniu takiego tytułu arcybiskupowi Chrystodulosowi, którego obdarzyli nawet określeniem „kadry junty”, zebrali się przed budynkiem, w którym uroczystość ta miała się odbyć, wykrzykując głośno hasła w stylu „Koniec – kropka, będzie panika, ale ciemnoty nie przepuścimy.” Rozgorączkowane studenci zarzucali także Chrystodulosowi jego niejasny związek z juntą parafrazując jego dawną wypowiedź, że w tamtych latach intensywnie zajmował się nauką więc nie było czasu na inne działania. Radzono także arcybiskupowi, by porzucił swą manierę częstego pouczenia młodych, a zamiast



tego zajął sobie po prostu kółczyk na ucho. Wytworzony, już niemiły klimat, zrobił się całkiem nie do zniesienia, kiedy nadchodzący zaczęli mężczyźni z ochrony osobistej arcybiskupa oraz poczęto instalować kamery telewizyjne. Wtedy zebrani protestujący poczęli obrzucać gromadzących się jajkami, pomidorami, a nawet kamieniami. Sytuację próbowała uspokoić wicektorka Uniwersytetu p. Olimpia Giba-Dziambiri, która powiedziała protestującej młodzieży, że będzie mogła wejść do środka tylko pod warunkiem, że zaprzestanie tych incydentów i powstrzyma wykrzykiwanie haseł. Niestety, to nie poskutkowało i młodzi ludzie złapawszy się za ręce wdarli do środka krzycząc coś w rodzaju „Naród nie zapomina – faszystów przeklina”.

W tym samym czasie odbywała się krótka narada członków Rady Wydziału Medycznego i po chwili jej Przewodniczący Achillesas Turkandonis ogłosił, że jednogłośnie podjęto decyzję o przełożeniu uroczystości na inny termin. Nawet jednak to oświadczenie nie położyło kresu całej tej niechlubnej historii. Młodzi ludzie nadal rzucali wszystkim, co mieli pod ręką wywołując tym samym wielkie zdenerwowanie i poruszenie, zwłaszcza wśród niektórych zebranych.

Nieco wcześniej, sam arcybiskup Chrystodulos, który zdążył już odwiedzić w międzyczasie Neapolis oraz siedzibę służb pożarnictwa w Sindos, komentując te wydarzenia mające swe źródło głównie wśród zwolenników lewicy miał się wyrazić, że „Nas chroni Bóg zasiadający po prawicy”. Swoje ubolewanie z powodu takiego rozwoju wypadków wyraził Przewodniczący Rady Wydziału Medycznego Turkandonis, podkreślił on, że te ubolewania godne reakcje pochodziły nie tylko od niedużej części studentów lecz także od osób wywodzących się spoza obszaru uniwersyteckiego. Powiedział on między innymi: „Uznajemy odmienne zdania, ale nie możemy uznać żadnej grupy, która nie szanuje prawnie podejmowanych decyzji. Nasz Wydział potępia takie skrajne wystąpienia oraz ich prowodyrów, którzy pod pozorem demokracji swoim faszystowskim sposobem wkraczają na teren Uniwersytetu”. Przykre i niechlubne całe to zajście świadczy jednak o gasnącej popularności, przynajmniej w pewnych kręgach młodzieżowych, arcybiskupa, który jeszcze nie tak dawno, wydawałoby się, nawiązywał z młodzieżą grecką bliskie kontakty.

Festiwal Antyrasistowski za pasem

Już niedługo, w dniach 6, 7, 8 lipca odbędzie się kolejny Festiwal Antyrasistowski w Atenach. Impreza ta, jak co roku zgromadzi owoc pracy i twórczości dziesiątek społeczności cudzoziemskich żyjących w Grecji.

Niepowtarzalna atmosfera Festiwalu, gdzie spotykają się kultury z całego świata, przyciąga co roku tysiące osób. Festiwal z roku na rok staje się coraz bogatsze, ciekawsze i z mało znaczącej imprezy organizowanej przez lewicowe organizacje i związki imigrantów, przekształcają w wielki festyn dla wszystkich.

Kto odwiedził Festiwal w przeszłości, rozumie, dlaczego warto brać w nich udział. Zazwyczaj w Festiwalu bierze udział i jakaś polska reprezentacja, czasem są to muzyki, czasem związki, czy artyści, przedstawiający swoją twórczość. Mamy nadzieję, że i w tym roku nas nie zabraknie. Tym razem impreza odbywać się będzie w PARKU ILUSION. Jak zwykle będzie miejsce na stoiska z wydawnictwami, działalnością związków, pamiątki z różnych krajów świata, kuchnie regionalne i etniczne, muzykę, ale także i część poświęconą wystąpieniom, dyskusjom nad naszymi bieżącymi problemami.

Wszystkich zainteresowanych zachęcamy do udziału!

Manifestacje przeciwko ustawie o zwalczaniu terroryzmu

Grecka lewica silnie przeciwwstawia się projektowi nowej ustawy o zwalczaniu terroryzmu. Projekt, nad którym Parlament grecki ma głosować za kilka dni nazwany został przez jego przeciwników „tromonomos” czyli projektem strachu i krytykuje się go za dopuszczalną daleko idącą inwigilację podejrzanych o działalność terrorystyczną. Działacze lewicy uważają, że taka ustawa stanie się wrotami do łamania prywatności obywateli i generalnie – łamania praw ludzkich. Powstała nawet „Komisja przeciwko nowej ustawie strachu – dla obrony swobód narodu i jego praw”. To

ta właśnie „Komisja” zapowiedziała kolejną już manifestację przeciwko ustawie na czwartek 7 czerwca. Manifestacja ma wyjść z placu Omonii i kierować się Parlamentowi. Działacze lewicy są zdania, że ustawa uderzy we wszystkich, nie tylko terrorystów. W demonstracji zapowiedzieli swój udział ponad 100 adwokatów, którzy podpiszą też odpowiedni protest. Ich zdaniem ustawa będzie w rękach Stanów Zjednoczonych oraz Unii Europejskiej narzędziem, dzięki któremu zapanują nad greckim społeczeństwem, narzucając mu „nowy porządek rzeczy”.

Grecja nie chce Turków w armii UE

Podczas szczytu ministrów spraw zagranicznych UE w Budapeszcie Grecja odrzuciła propozycję, aby tureccy żołnierze uczestniczyli we wspólnych siłach wojskowych, które tworzy Unia Europejska. To turecka propozycja, ale Grecja nie może się na nią zgodzić – przekonywał minister obrony Grecji Akis Tsochadopoulos. Minister zaznaczył też, że Turcja nie ma prawa podejmować decyzji z europejską piętnastką i nie może współdecydować o kształcie euro – wojska.

Premier zapewnia, że będzie lepiej

„Mamy wiele problemów, ale znajdujemy się na dobrej drodze a pod koniec tej czterolatki zobaczymy wyniki” – mówił premier Simitis w wywiadzie dla telewizji NET, rozmawiając przed kamerą po raz pierwszy od czasu ostatnich wyborów. Po raz pierwszy też padła kwestia następcy Simitisa, po następnych wyborach parlamentarnych, a więc w 2004 roku. Premier bowiem jest zdecydowany, aby przewodniczyć partii PASOK aż do tego czasu, by zakończył podjęty przez siebie program reform. Równocześnie zaś jak podkreślił, nie zamierza potem po raz kolejny starać się o kolejną kadencję (była by to wówczas już czwarta z kolei!). „Mam wiele innych rzeczy do zrobienia” – mówił premier zaznaczając, że nie jest przywiązany do władzy, ani do swego fotela. Simitis oskarżał w wywiadzie Nową Demokrację, która to partia jego zdaniem „ukrywa, w co naprawdę wierzy”. „Prawica nie chce się nazywać prawicą, ale my nie zapominamy.” – mówił też znacząco. Premier odniósł się też do niedawnej krytyki SEB (Stowarzyszenia Greckich

Przemysłowców) wobec jego polityki, i oświadczył, że zarząd tego organu najwyraźniej nie udozabia się z interesami grupy greckich przedsiębiorców i jest dalece neoliberalna. „Nie obniżymy, jak chcą, w wielkim stopniu podatków, bo wówczas nie będziemy mieć środków na społeczne dotacje” – zauważył. Bardziej ugodowy był Simitis wobec propozycji Konfederacji Związków Zawodowych. „Będzie dialog, bo wszyscy pragniemy znaleźć rozwiązanie problemu ubezpieczeń... nikt nie może oświadczyć, że nie będzie rozmawiał”. W kwestii reformy ubezpieczeń premier okazał wiele autokrytyki przyznając, że wiele tu było posunięć rządu pozbawionych wrażliwości ludzkiej. Jednak zapewnił, że po okresie lęku i niepewności ujrzymy więcej nadziei, gdyż istnieją plany i środki. O członkach swego rządu, tylekroć go krytykujących mówił z uznaniem, językiem trenera sportowego: „Używam najlepszych graczy” – mówił podkreślając ich doświadczenie.

Pierwszy wielki pożar tego lata

Wszystko wskazuje na to, że i tego lata nie unikniemy tragedii związanych z upałami i ludzką nieostrożnością. Pierwszy wielki pożar tego sezonu letniego wybuchł na terenie Attyki w poniedziałek 4 czerwca. Jak na ironię stało się to w dzień poprzedzający Światowy Dzień Środowiska Naturalnego. Pożar, który wybuchł około godz. 14.30 w pobliżu miejscowości Sikamino Oropu bardzo szybko, z powodu bardzo silnych wiatrów, rozprzestrzenił się na całą okolicę. Żywiół spowodował wiele strat materialnych, płonęły całe pola lasów, a także budynki mieszkalne. Na szczęście nie było ofiar w ludziach. Jednak walka sił przeciwpożarowych z rozszalałym żywiołem, utrudniona przez silny wiatr, była niezwykle wyczerpująca i mało



owocna. Pożar błyskawicznie rozprzestrzenił się w kierunku

sąsiednich miejscowości, ogarnął okolice Chalkutsi, Asprochori, Milesi, Markopoulo, Kalama, Ag. Georgio oraz starożytny teatr Amfiareo. Inny pożar wybuchł także na południe od tego obszaru, w okolicach miejscowości Stamata. Tam na szczęście strażakom udało się dość szybko opanować sytuację i kontrolować rozwój wypadków. Z żywiołem szalejącym w północnej części Attyki walczono jednak aż do późnych godzin nocnych.

UWAGA! Dalszy ciąg ustawy – za tydzień

Kolejna, VII część tłumaczenia nowej ustawy imigracyjnej ukaże się dopiero w następnym wydaniu „Kuriera”.

W tym numerze mogą się Państwo zapoznać z zasadami starania o obywatelstwo greckie w świetle nowych przepisów. Patrz wykładnia str. 10

KURIER ATENSKI ANESAPHTH EBAOMADIAIA POLONIKH EPHMERIDA THS AGHNAS		IMN
WŁASOŚCIEL: INTERNATIONAL MEDIA NETWORK Ltd.		
WYDAWCA: Theodoros Benakis		
DYREKTOR: Andrzej Jenczelski		
REDAKTOR NACZELNY: Anna Maria Leonhard		
REDAKCJA: Andrzej Sokulski, Beata Żółkiewicz-Siakantaris		
WSPÓŁPRACA: Magdalena Kowalewska Serway Inf. Polska Agencja Prasowa (pap)		
STALY KORESPONDENT: Barbara Szober (W-wa)		
ADRES KORESPONDENCYJNY: Kurier Atenski, Menagias 42, 115 24 Ateny		
REDAKCJA: tel: 52 02 325 - tel/fax: 5243987 e-mail: kurier@hol.gr		
ISSN 1107-0358		
ΔΙΟΙΚΗΤΗΣ: ΔΙΕΘΝΗΣ ΔΙΚΤΥΟ ΜΕΣΩΝ Ε.ΠΕ.		ΕΚΔΟΤΗΣ: Θεόδωρος Μεντιάς
ΔΙΕΥΘΥΝΤΗΣ: Αντζό Γιαννιόπουλος		ΑΠΟΚΛΕΙΣΤΙΚΗ: Άννα Μαρία Λεονάρδου
ΕΥΡΕΥΝΗΤΗΣ: Αντζό Γεωργιάδης		ΜΕΤΑΦΡΑΣΤΕΣ: Ελισάβετ Ζουκουλίου-Ελισάβετ
Συνεργεία Μαγδα Κουβαλιόπουλου		ΑΝΤΑΠΟΚΡΙΣΕΙΣ: Μπαρμπάρου Σούμης (Βαρσοβία)
Διεύθυνση Αλληλεγγύης: Kurier Atenski, Menagias 42, Αθήνα 115 24		Συντάκτης: ηλ 52 02 325 - tel/fax: 5243987
ISSN 1107-0358		ISSN 1107-0358

Kolejki nadziei

poątek legalizacji pokazuje znowu brak przygotowania do procedury

ciąg dalszy ze strony 1

Wystarczy, że tłumaczenie paszportu poświadcza grecki adwokat. (Oby takie dyrektywy mieli urzędnicy biur przy urzędach miejskich i gminnych! Lepiej zadzwonić i zapytać.)

Innym sposobem o jakim słyszeliśmy, jest podbite tłumaczenia paszportu ze zwykłego biura prawniczego w siedzibie Ateńskiego Zrzeszenia Adwokackiego, nie ręczymy jednak, czy urzędy przyjmą takie tłumaczenie. Podbite takie zaś kosztuje kolejne 1.500 drachm. To także procedura, co do której uznania przez urzędy nie jesteśmy pewni.

Potwierdza się także tłumaczenia dokumentów na język grecki w naszym Konsulacie, który najwyraźniej jednak stawia teraz czoła zwiększonej liczbie interesantów – i to pomimo, że pobiera za tego typu usługi przewidziane przepisami dość spore opłaty konsularne. Az trudno pojąć dlaczego więc władze w Warszawie nie uczęszczają Konsulatowi w Atenach dostatecznej pomocy na te szczególne dni, umożliwiając sprawną obsługę obywateli. Czyżby się to nie opłacało? Widocznie nie.

Zwróćmy wreszcie uwagę, że jeśli będziemy domorosłym „pomagaczem” oferującym pomoc imigrantom płacić za pośrednictwo, możemy wyjść na tym „jak Zabłocki na mydle”!!! Nie każde biuro ma prawo sprzedać Wam tłumaczenie dla potrzeb legalizacji. Nie każdy prawnik obsługuje uczciwie. Kilku Polaków już skarżyło się nam, że za kilka tysięcy drachm dokonali tłumaczenia u popularnych w naszej wspólnotce „pomagaczy”, no i okazało się, że wyrzucili pieniądze, a ich tłumaczenie odrzuciło. Jeśli decydujemy się na korzystanie z pośrednictwa w tłumaczeniu udać się możemy jedynie do oficjalnych, sprawdzonych od lat instytucji, minimalizując ryzyko straty pieniędzy i cennego czasu.

Udowodnienie rocznego pobytu

W pierwszych dniach w biurze imigrantów urzędniczy odesłali z biur urzędów miejskich i gminnych, tłumacząc im, że posiadają niewystarczające dowody na to, że faktycznie przebywają na terenie Grecji przynajmniej od 2.06.2000. Urzędnicy najczęściej wymagają kilku dokumentów i chcą, by wynikało z nich, że imigrant był w Grecji przez blisko 12 miesięcy, tzn. jeśli są luki na 2-3 tygodnie to nie szkodzi, lecz na 2 miesiące – to już bywa problem. W wielu punktach urzędniczy chcą też coś więcej niż tylko pieczątki wjazdu do Grecji w ważnym paszporcie. Ci, którzy posiadają umowę o mieszkanie najczęściej są pozytywnie obsługiwani, ale takich jest niewiele...

Jednym słowem oznacza to, że większość imigrantów nie posiadających wymaganych dokumentów, choćby jakichś imiennych rachunków, czy zaświadczeń, zmuszona będzie do wykupienia ubezpieczenia za minione 12 miesięcy.

Najtańsze ubezpieczenie za 250 dniówek roboczych wstecz za wymagany okres (bez kary) wykupić można w ubezpieczalni OGA (kosztuje tam ok. 150 tysięcy drachm). Najdroższe wsteczne ubezpieczenia ma IKA, która ponosi jeszcze z początkiem czerwca nie podjęła decyzji, jakich dokumentów będzie wymagać od nielegalnego imigranta (11).

Z pewnością udając się do ubezpieczalni państwowej musimy jednak mieć ze sobą potwierdzenie i tłumaczenie

paszportu (lub innego dokumentu podróźniczego). A więc wszystko wskazuje, że znowu Ministerstwo Spraw Zagranicznych, staje się pierwszą górą do pokonania.... Kilka najbliższych dni pokaże.

Legalizacja

Kogo obejmuje – imigrantów przebywających w Grecji nielegalnie (nie uchodźców politycznych, nie osoby, które już posiadają ważną Zieloną Kartę), dorosłych, ale także młodzież poniżej 18 r.ż. jeśli taka osoba przebywa tu samotnie i podejmuje pracę.
Czas trwania – 5 czerwca-2 sierpnia
Miejsce – Urząd Miejski lub Gminny rejonu zamieszkania, (względnie OAED jeśli dana osoba posiadała już Białą Kartę, Zieloną Kartę czy Wewoosi, lecz straciły one swoją ważność)

Jak będzie wyglądała ta rejestracja – w odpowiednim urzędzie miasta czy gminy wypełnimy podanie (można je też uzyskać w Konsulacie) o wydanie pozwolenia na pobyt (podania będą też w j. polskim). Musimy przynieść ze sobą:

- 2 kolorowe fotografie
- dokument podróźny (paszport – niekoniecznie ważny, lub akt urodzenia, lub zaświadczenie o sytuacji rodzinnej, lub dowód osobisty) potwierdzony i przetłumaczony przez tłumacza przysięgłego na język grecki

- legalny dokument, zaświadczenie, rachunki, z których wynika, że przebywasz w Grecji przynajmniej od 2 czerwca 2000 roku do dziś (mogą to być np. bilety miesięczne na autobus, dokumenty ze szkoły dziecka, zaświadczenia ze szpitala o odbywającym leczeniu, zielona karta, która utraciła ważność, rachunki za prąd, wodę, telefon, umowy o wynajem mieszkania itp. imienne oficjalne dokumenty).

Jeśli nie masz żadnych takich dokumentów czy imiennych rachunków, możesz wykupić bez kary w kasie ubezpieczeniowej (IKA, TEWE, OGA) ubezpieczenie wstecz, za okres 2.06.2000 – 2.06.2001 w ilości odpowiadającej 250 dniówek roboczych. Natomiast w miejscowościach o ilości mieszkańców mniejszej niż 20.000 może poświadczyć iż tam zamieszkuje co najmniej rok do 2.06.01 Przewodniczący Rady Miejskiej. Składając podanie musimy przedłożyć znaczek opłaty skarbowej o wartości 50.000 drachm!

Co otrzymamy składając podanie – zaświadczenie (wewoosi) o złożeniu podania, zaś po kilku dniach (jak się nas zapewnia,) po wezwaniu do Urzędu, na które koniecznie musimy się stawić **w wskazanym dniu** - dostaniemy tymczasowe pozwolenie na pobyt, ważne na 6 miesięcy.

Tłumaczenie i podbite paszportu (lub innego dokumentu podróźniczego)
Biuro tłumaczeń ministerstwa spraw zagranicznych mieści się przy ul. Voukourestiou 3, na 3 piętrze. Wejście od strony teatru Meliny Merkouri. Tel. 321-1938. Uwaga! biuro czynne jest w godz. 9.00-13.00. Ministerstwo potwierdza także paszport.

Jak zapewnia ministerstwo, tłumaczenia można dokonać u jakiegokolwiek tłumacza przysięgłego i podbić u prawnika.

Zwróćcie uwagę

1 - Nowa legalizacja jest szansą dla małżonków, którzy dotąd nie mieli ważnej Zielonej Karty, ale chcą podjąć pracę legalnie a także podejmujących



‘To wewnątrz jednego z centrów obsługi imigrantów w okręgu miejskim Aten, tuż przed rozpoczęciem legalizacji...

pracę zarobkową nastolatków, które dotąd nie uzyskały Zielonej Karty! Zdecydowanie radzimy Wam, byście zadbali o niezależne dokumenty pobytowe dla każdego z dorosłych członków rodziny. Uniknięcie w przyszłości wielu trudności, opłaca się.

! - Paszport, który uległ przedawnieniu, nie jest dokumentem poświadczającym że przebywacie w Grecji przez określony czas, choć jest uznany za wystarczający dokument poświadczający Waszą tożsamość. Jeśli chodzi o udowodnienie czasu pobytu w Grecji – potrzebna jest pieczęćki wjazdu w ważnym paszporcie, zaś w anulowanym – nie stanowi ona dowodu i musicie postarać o odpowiednie dokumenty jw.

! - Przede wszystkim nie ulegajcie panice, nie zawierajcie różnego typu małom, wzbogacającym się na Was nieuczciwie, czy wreszcie - nie rezygnujcie z legalizacji!!!

Procedura dopiero się rozpoczęła. Jest rzeczą logiczną, że władze będą musiały jej trwanie przedłużyć, jeśli pojawią się

problemy natury technicznej, uniemożliwiającej imigrantom dostarczenie dokumentów w zadanym czasie. Ostatecznie to właśnie odpowiedzialnym władzom zależy na zalegalizowaniu jak największej liczbie obokrajowców pracujących w tym kraju.

Imigranci żądają

Sieć Społeczności Imigranckich – organizacja zrzeszająca przedstawicieli związków i stowarzyszeń reprezentujących grupy imigrantów ekonomicznych przebywających na terenie Grecji wystosowała w minionym tygodniu dwustronicowy list otwarty w którym krytykuje procedurę legalizacji i zapowiada problemy podczas jej trwania, domagając się zmian.

SSI żąda między innymi, aby okres trwania „Drugiej Szansy” był dłuższy. Zdaniem organizacji dwa miesiące to czas niewystarczający, aby swe podania i dokumenty mogło złożyć aż 500.000 nielegalnych cudzoziemców przeby-

wających w tym kraju. Czas legalizacji – zgodnie z zadaniami SSI powinien trwać co najmniej 6 miesięcy. Drugim postulatem jest ułatwienie imigrantom zaświadczenia, że przebywają w Grecji od 2 czerwca 2000 roku. Zdaniem organizacji wymienione dokumenty, wymagane obecnie podczas legalizacji, były dla nielegalnych cudzoziemców niedostępne. Proponują, aby w ich miejsce przyjmowano deklarację od imigranta, poświadczoną przez dwóch świadków albo notarialnie, albo przed magistratem.

Organizacje imigranckie domagają się także realistycznej szansy legalizacji pobytu dla osób chorych, upośledzonych, w szczególnych sytuacjach życiowych. Takich rozwiązań obecnie brak!!!

Wreszcie istnieją osoby wykonujące tego typu zawody, które nie pozwalają im na zwolnienie się z pracy w tygodniu. I te osoby powinny mieć możliwość legalizacji poprzez jakiś typ pośrednictwa, czy też w inny sposób.

Czy Grecy popierają akcję legalizacji?

Ogromna większość greckiej opinii publicznej (72,2%) przychylna jest rządowemu programowi legalizacji pobytu i podejmowania pracy przez ekonomicznych imigrantów przebywających na terytorium Grecji. Tylko 22,6% badanych stwierdziło, że nie popiera akcji legalizacji.

Tak wynika z ostatnich badań telefonicznych przeprowadzonych przez ośrodek socjometryczny Metron Analysis na zlecenie greckiego ministerstwa spraw wewnętrznych. (Badanie przeprowadzono na wybranej losowo grupie 1804 osób w wieku powyżej 18 lat, w dniach od 21-29 maja 2001 r.)

Innymi słowy więc, 7 na 10 Greków popiera akcję legalizacji imigrantów przebywających w ich kraju.

Aż 68,9% badanych stwierdziło, że zachęcałoby ekonomicznych imigrantów do uczestnictwa w procesie legalizacji, a tylko 21,8% nie podjęłoby się tego zadania. Charakterystycznym jest jednakże fakt, że mimo powyższych danych aż 40,8% tychże badanych jest zdania, że osobiście uważają obecność imigrantów w ich kraju ogólnie za negatywną. 31,9% zachowuje stanowisko neutralne, a tylko 23,6% uważa, że obecność imigrantów jest dla Grecji faktem pozytywnym.

W badaniu tym szczególnie ważnym jawi się fakt, że aż 69,5% Greków uważa za słuszną by imigranci, którzy mieszkają i pracują w Grecji co najmniej od roku, zostali zrównani z nimi w prawach pracowniczych.

87,9% sądzi, że pracujący imigranci tak samo powinni podlegać obowiązkowi podatkowemu, a 87% uważa, że imigranci powinni zostać objęci także ubezpieczeniem społecznym i wnieść na konto kas ubezpieczeniowych związane z tym wkłady.

Jednakże dość spora grupa badanych, bo ok. 20%, choć zgadza się z obowiązkiem podatkowym oraz wpłatami do

kas ubezpieczeniowych, odrzuca prawo imigrantów do równych świadczeń pracowniczych.

82,2% badanych jest zdania, że jednym ze środków, które wspomóc mogą system ubezpieczeniowy w Grecji jest legalizacja imigrantów, dzięki której także i ta grupa społeczna zasilą będzie kasy ubezpieczeniowe. Z takim poglądem nie zgadza się 11,4% badanych.

2 na 3 badanych (65,8%) oświadcza, że w ich sąsiedztwie żyją imigranci ekonomiczni. Ten odsetek wzrasta do 69,1% szczególnie w okolicach miejskich.

Z przeprowadzonego przez Metron Analysis badania opinii publicznej wynika także, iż współżycie w jednym sąsiedztwie, a więc co za tym idzie, osobista styczność z imigrantami, przeciwdziałają dalszemu rozwojowi ogólnego negatywnego nastawienia ludności greckiej w stosunku do cudzoziemskich imigrantów ekonomicznych. Z grupy tych, którzy w swoim miejscu zamieszkania często stykają się z zamieszkującymi w sąsiedztwie imigrantami, tylko 6,4% uważa, że to sąsiedztwo jest „nie do zniesienia”, 22% określa je jako „lekkoduchowe”, zaś 59,8% twierdzi, że to współżycie nie stwarza żadnych problemów. I na koniec 9,4% pytanych określa sąsiedztwo imigrantów jako wartość pozytywną.

Jeśli wziąć pod uwagę fakt, że zjawisko napływu do Grecji imigrantów ekonomicznych w ostatnich latach przybrało nieoczekiwanie ogromnych, jak na ten stosunkowo niewielki kraj, rozmiarów, a tym samym wywarło dość negatywnie na grecką opinię publiczną, to nie dziwi raczej wysoki odsetek (86,2%) badanych, stwierdzających, że rząd grecki powinien podjąć bardziej zdecydowane środki w celu zapobieżenia dalszemu napływowi do ich kraju tychże imigrantów. Tylko 10,1% badanych uważa dzisiaj, że środki podejmowane obecnie przez rząd są wystarczające.

Zakończyła się ekshumacja ofiar pogromu w Jedwabnem

Białystok - W Jedwabnem zginęło znacznie mniej Żydów niż podaje w swej książce "Śsiedzi" Jan Tomasz Gross, pisząc o 1600 zamordowanych - ocenił w poniedziałek, po zakończeniu prac ekshumacyjnych, minister sprawiedliwości Lech Kaczyński.

Prace w miejscu mordu z 10 lipca 1941 roku trwały trzy dni: w środę i czwartek w ubiegłym tygodniu oraz w poniedziałek. Obecni byli przy nich dwaj rabini, którzy zwracali uwagę, by w czasie ekshumacji nie były ruszane z miejsca szczątki, bo zabrania tego prawo żydowskie.

Weryfikacja informacji o domniemanej liczbie ofiar to - według Kaczyńskiego - jedno z najważniejszych ustaleń śledztwa. "Na pewno leżą tutaj szczątki ludzkie: kobiet, mężczyzn i dzieci (...). Jest rzeczą niepodobną, by w jednej i drugiej mogile leżało tysiąc sześćset osób lub nawet liczba podobna. Jest rzeczą oczywistą, że takiej liczby ofiar tutaj nie ma" - powiedział minister.

Naciskany przez dziennikarzy mówił, że ofiar było niewątpliwie "więcej niż setka". "Według naszych bardzo zgrubnych obliczeń (...) są to setki i to bardzo nieliczne setki, dwie setki" - powiedział Kaczyński, który w poniedziałek po południu przyjechał do Jedwabnego.

"Była tutaj zbrodnia i tego nie ma co ukrywać. Nie była to zbrodnia tej skali, którą się nam tutaj zarzuca, chociaż oczywiście była to zbrodnia straszliwa" - mówił. Dodał, że odnalezione w miejscu ekshumacji dowody (pociski oraz tzw. łódki od karabinów) potwierdzają udział w zbrodni Niemców, co nie wyklucza udziału Polaków.

Jego zdaniem, ekshumacja nawet w takiej formie, w jakiej została przeprowadzona, była potrzebna i ważna dla śledztwa IPN. Podkreślił, że dokładnej liczby ofiar nie udało się ustalić nie z winy prowadzących śledztwo, bowiem "ustalenia ze stroną żydowską oparte na regulach wyznania możeszowego uniemożliwiały to".

Dziękował jednak "przedstawicielom



społeczności żydowskiej, w tym panu rabinowi Schudrichowi", że zgodził się na podjęcie działań koniecznych z punktu widzenia procesowego. Podkreślał, że i strona polska wykazała "maksymalnie dobrą wolę".

Szef pionu śledczego IPN prof. Witold Kulesza poinformował po zakończeniu ekshumacji, że do szczegółowych badań na potrzeby śledztwa IPN przekazano blisko sto łusek, naboju i łódek od karabinów. Na tej podstawie będzie można stwierdzić, jakiej broni używano strzelając do niektórych ofiar i postawić hipotezę, jakie jednostki niemieckie brały udział w pogromie.

"Wiemy, że strzelano do ofiar. Kiedy rozpoznamy, z jakiej broni strzelano, będziemy mogli odpowiedzieć, czy ta broń mogła się znajdować tylko w rękach Niemców, czy też w rękach innych sprawców" - dodał prof. Kulesza.

W czasie ekshumacji znaleziono wiele drobnych osobistych przedmiotów, np. sztucce czy klucze. Mają być oczyszczone i po zakończeniu śledztwa przekazane do zbiorów muzealnych w Polsce.

Kulesza powiedział też, że przebadano m.in. pół tony mieszaniny popiołu, ziemi

i szczątków ludzkich i oszacowano, że są tam szczątki około pięćdziesięciu dorosłych osób. Szczątki odkryte w tej warstwie zostały po przebadaniu z powrotem umieszczone w mogile i przysypane. Kulesza dodał, że na powierzchni zostanie usypana mogiła z piasku o wysokości ok. 20-30 cm.

W czasie ekshumacji odkryto drugą mogiłę ofiar pogromu. Znajduje się w obrębie fundamentu stodół, w której przed 60 laty spalono Żydów. Odkryto tam - oprócz szczątków ofiar - fragmenty pomnika Lenina. Według dotychczasowych przekazów świadków, taki grób miał znajdować się w innym miejscu: na starym kirkucie leżącym niedaleko stodół.

W poniedziałek na miejscu ekshumacji był obecny Zygmunt Nissenbaum, prezes żydowskiej Fundacji rodziny Nissenbaumów, który protestował przeciwko prowadzonemu tam pracom i domagał się jak najszybszego ich zakończenia.

Według niego, dokonane w wyniku ekshumacji ustalenia nie mają znaczenia. "Jedna osoba, która została tu zamordowana, to już za dużo" - mówił dziennikarzom. (PAP)

CBOS: najbardziej praca w UE zainteresowani Polacy i Litwini

Warszawa - Podjęciem pracy w którymś z krajów Unii Europejskiej najbardziej zainteresowani są Polacy - 23 proc. badanych i Litwini 20 proc. Najmniej - Czesi 12 proc. i Węgrzy - 14 proc. - wynika z sondażu CBOS.

Sondaż przeprowadzony został przez CBOS w maju we współpracy z węgierskim instytutem TARKI, czeskim CVVM i litewskim Vilnius. W Polsce w sondażu uczestniczyło 1032 osoby; na Węgrzech - 1524; w Czechach 1014 i na Litwie - 1065.

Na pytanie, czy po przystąpieniu Polski, Węgier, Czech i Litwy do UE byłby pan/pani osobiście zainteresowany podjęciem pracy, w którymś z państw Unii 23 proc. ankietowanych Polaków odpowiedziało twierdząco, w tym 13 proc. "z pewnością" spróbuje podjąć pracę w UE, zaś 10 proc. "prawdopodobnie".

Z "pewnością" spróbuje znaleźć pracę w Unii 10 proc. badanych Litwinów - 10 proc. "spróbuje" to zrobić. Już tylko 4 proc. Czechów na pewno będzie chciało pracować w jednym z krajów Unii - 8 proc. deklaruje, że będzie chciało spróbować. Na Węgrzech 7 proc. ankietowanych jest zdecydowanych na pracę w UE - tyle samo, 7 proc. będzie próbowało taką pracę podjąć.

Gdyby otrzymali konkretną ofertę, na pracę w jednym z państw Unii zdecydowałoby się 14 proc. ankietowanych Polaków, 12 proc. Litwinów, 11 proc. Czechów i 9 proc. Węgrów.

Brak zainteresowania pracą w Unii z pewnością deklarowało 31 proc. badanych Polaków, 24 proc. Litwinów, 45 proc. Czechów i 57 proc. Węgrów. "Prawdopodobnie nie będę tym zainteresowany" - tak odpowiedziało 15 proc. Polaków, 28 proc. Litwinów, 17 proc. Czechów i 11 proc. Węgrów.

Wśród krajów UE, w którym chcieliby podjąć pracę badani najczęściej wskazywali Niemcy - 48 proc. Polaków, 43 proc. Czechów, 40 proc. Węgrów, 32 proc. Litwinów; Wlk. Brytanię - 9 proc. Polaków, 17 proc. Litwinów, 14 proc. Czechów, 10 proc. Węgrów; Austrię - 5 proc. Polaków, 24 proc. Węgrów, 11 proc. Czechów, 1 proc. Litwinów.

Respondenci polscy zostali też zapytani, ile musiałaby wynosić miesięczna płaca, żeby zatrudnili się za granicą. Z odpowiedzi wynika, że tych, którzy zgodziliby się pracować za mniej niż 5 tys. zł jest niemal tyle samo, co oczekujących większych sum: za poniżej 3 tys. zł zgodziliby się pracować 17 proc. ankietowanych; za płacę od 3 tys. do 4 tys. 999 zł - 30 proc.

31 proc. badanych chciałoby otrzymywać wynagrodzenie powyżej 5 - 6 tys. zł; - większe, ponad 7 tys. - 20 proc. (PAP)

Lepper: stanowisko protestujących cukrowników to skandal

Poznań - Przywódca Samoobrony, Andrzej Lepper nazwał w sobotę w Poznaniu skandalem stanowisko protestujących pracowników i plantatorów, którzy od 21 maja okupują siedzibę Poznańskiego Pomorskiej Spółki Cukrowej (P-C). Protestujący domagają się sprzedaży ich cukrowni niemieckiej firmie Pfeifer und Langen.

"Czy ci ludzie nie znają historii? Ktoś na pewno za tym protestem stoi. Może chodzi o korupcję czy jakąś aferę? W tych cukrowniach musi być polski kapitał, w czasie kampanii wyborczej będziemy wskazywać, gdzie go pozyskał" - powiedział na konferencji prasowej Andrzej Lepper.

Według niego Samoobrona nie chce, by Polski Cukier był superholdingiem z siedzibą w Warszawie. Jego zdaniem każda cukrownia powinna zachować swoją osobowość prawną i u siebie płacić podatki.

Samoobrona proponuje, by wykorzystać koncepcje sprawdzone już w Niemczech. Akcje cukrowni powinny otrzymać z prawem dziedziczenia plantatorzy, którzy mogliby płacić przez kilka lat za akcje surowcem dostarczanym do cukrowni. W ten sposób byłby budowany polski kapitał.

W sobotę przedstawiciele Samoobrony chcieli przekonać protestujących w siedzibie P-PSC do swoich argumentów. Krótkie rozmowy nie przyniosły żadnego rezultatu. Poznański protest cukrowników ma trwać do skutku, czyli do podpisania przez ministra skarbu decyzji prywatyzacji cukrowni z tej grupy. W okupacji siedziby spółki bierze udział około 30 osób. Protestujący żądają również m.in. odwołania prezesa P-PSC i wprowadzenia przedstawicieli pracowników do rady nadzorczej P-PSC.

W skład grupy kalisko-konińskiej wchodzi pięć cukrowni: w Gnieźnie, Gostawicach, Zbiersku, Witaszyczach i Zdunach. Trzy z nich: Gnieźno, Witaszyce i Zduny są w tragicznej sytuacji finansowej. (PAP)

CBOS: uszczelnienie granicy wschodniej korzystne dla Polski

Warszawa - Prawie połowa (47 proc.) Polaków uważa, że "uszczelnienie" granicy wschodniej będzie korzystne dla Polski - wynika z majowego sondażu Centrum Badań Opinii Społecznej. Przeciwnego zdania było 29 proc. badanych.

Po przystąpieniu Polski do UE, gdy wschodnia granica stanie się zewnętrzną granicą Unii, konieczne będą wzy przy przekraczaniu polskiej granicy.

11 proc. ankietowanych uważa, że nie będzie to miało dla Polski znaczenia, a 13 proc. respondentów nie potrafiło wyrazić opinii w tej sprawie.

Według 40 proc. ankietowanych, dotychczasowy swobodny ruch przez granicę wschodnią dla obywateli Białorusi, Rosji i Ukrainy oraz dla Polaków przy wyjazdach do tych krajów przyniósł więcej złego niż dobrego. Niemnie mniej (35 proc.) badanych uważa, że pozytywne i negatywne się równoważą. 13 proc. badanych wyraziło

opinię o korzystnym bilansie.

Pytani o skutki nowej polityki wizowej dla krajów obecnie należących do Unii Europejskiej, 43 proc. badanych wyraziło przekonanie, że będzie to dla nich korzystne, ale duża część (23 proc.) ankietowanych jest zdania, że nie będzie to miało znaczenia. 17 proc. respondentów uważa, że nowa polityka wizowa będzie dla tych krajów niekorzystna; tyle samo badanych nie potrafiło zająć stanowiska w tej kwestii.

Według pytan, nowa polityka wizowa niekorzystna jest przede wszystkim dla Rosji, Białorusi i Ukrainy. Opinię taką wyraziło 59 proc. respondentów. Odmienne poglądy miało 18 proc. ankietowanych. Dla 8 proc. badanych nie miało to żadnego znaczenia, a 15 proc. nie miało na ten temat zdania.

Sondaż CBOS został przeprowadzony w dniach 11-14 maja tego roku na 1032 osobowej reprezentatywnej próbie losowej dorosłych mieszkańców Polski. (PAP)

Celem Grupy Wyszehradzkiej jest szybkie członkostwo w UE

Warszawa - Premierzy państw grupy Wyszehradzkiej: Czech, Węgry, Słowacja i Polski uznali podczas piątkowych obrad w Krakowie, że strategicznym celem tych krajów jest jak najszybsze członkostwo w Unii Europejskiej.

"Naszym celem strategicznym, niezmiennym, jest jak najszybsze członkostwo naszych krajów w UE. Członkostwo na dobrych zasadach, które dają szansę rozwoju naszym krajom i szansę zasypania tego wielkiego opóźnienia, które nastąpiło w poprzednich dziesięcioleciach na skutek oderwania naszych krajów od głównego nurtu rozwoju Europy" - mówił po rozmowach premier Jerzy Buzek.

Podczas piątkowej konferencji prasowej premierzy: Słowacji Mikulas Dzurinda, Węgier Viktor Orban, Czech Milos Zeman i Polski Jerzy Buzek zasedli pod obrazem Józefa Chelmońskiego "Czwórka". Jak powiedział premier Buzek, "to Czwórka Wyszehradzka zdążająca do Unii Europejskiej".

"Nasze kraje są dobrze przygotowane do negocjacji (...) Oczekujemy, że w tych obszarach, w których UE jeszcze nie przedstawiła swego stanowiska, zrobi to szybko" - dodał premier.

Zapewnił też, że przygotowania wewnątrz państw Grupy Wyszehradzkiej do członkostwa w Unii są "prowadzone niezwykle intensywnie". Dodał, że ustalenia strony UE w Nicei są, według Czwórki Wyszehradzkiej, dobrym programem jej rozszerzenia.

Premierzy "Czwórki Wyszehradzkiej" podkreślili, że są zainteresowani rozszerzeniem NATO w pierwszej kolejności o Słowację, ale będą także popierać aspiracje Słowenii oraz Litwy i pozostałych państw bałtyckich.

Premier Słowacji Mikulas Dzurinda dziękował za długotrwałe i bardzo wyraźne działania państw Grupy, wspierające dążenia Słowacji do zostania członkiem Unii Europejskiej i NATO.

Szef czeskiego rządu Milos Zeman poinformował, że według jego założeń, na szczycie NATO w Pradze w przyszłym roku

dwie kolejne państwa naszego rejonu: Słowacja i Słowenia zostaną przyjęte do Sojuszu Północnoatlantyckiego.

Premierzy zapowiedzieli, że od 1 stycznia przyszłego roku w rejonie Kosowa będzie działała wspólna jednostka wojskowa. Podczas spotkania w Krakowie dyskutowano także o Funduszu Wyszehradzkim oraz dostawach gazu z Norwegii. Premier Węgier Viktor Orban poinformował, że jego kraj jest skłonny uczestniczyć w realizacji gazuociągu z Norwegii do Polski. Przygotowanie i zainteresowanie Słowacji w projekcie dywersyfikacji źródeł dostaw energii potwierdził też premier tego państwa.

Premierzy zobowiązali się do dalszego wspierania funkcjonowania Międzynarodowego Funduszu Wyszehradzkiego, który "odnosi sukcesy w łączeniu i zbliżaniu ludności" państw członkowskich oraz do podwojenia od początku 2002 r. rocznych wpłat na ten Fundusz.

W Krakowie prezydencję w Grupie Wyszehradzkiej przejęły Węgry. "Prezydencja węgierska będzie koncentrowała siły na rozwoju infrastruktury, co umożliwi krajom Czwórki Wyszehradzkiej stanie się jednym obszarem, nie uzależnionym wyłącznie od wejścia do Unii Europejskiej" - powiedział premier Orban.

Węgry zapowiadają także, że podczas ich przewodnictwa państwa Grupy Wyszehradzkiej zajmą się przygotowaniami do szczytu NATO w Pradze oraz - bardzo intensywnie - kwestią uzgodnień formalnych, dotyczących rozszerzenia UE. Sporadycznie zamykają poświadczyć też wizji przyszłej, rozszerzonej Europy.

"Grupa Wyszehradzka znalazła uznanie międzynarodowe. Jesteśmy oceniani jako cztery kraje, które wyjątkowo dobrze i sprawnie współpracują ze sobą" - podkreślał premier Buzek. Po południu, na Uniwersytecie Jagiellońskim premierzy Węgier i Polski dyskutowali ze studentami słowackimi, węgierskimi i polskimi. (PAP)

Prezydent: realizujemy główne cele polityki zagranicznej

Warszawa - Prezydent Aleksander Kwaśniewski podkreślił, że Polska realizuje główne, strategiczne cele polskiej polityki zagranicznej. Oceniał też, że słuchając wypowiedzi posłów często miał wrażenie, że dotyczą one "walki wyborczej".

"Idziemy we właściwą stronę i niezależnie od kolejnych kadencji parlamentu i zmieniających się rządów, główne cele polskiej polityki, strategiczne cele, realizujemy" - mówił prezydent dziennikarzom w śróde w Sejmie, po wysłuchaniu debaty poświęconej polskiej polityce zagranicznej i negocjacji z UE.

"Drugie wrażenie to takie, że najbardziej jawne są te debaty, które odbywają się już w trakcie kampanii wyborczej" - powiedział Kwaśniewski.

"Często słuchając wypowiedzi na temat polityki zagranicznej miałem nieodparte wrażenie, że dotyczą one wyborów, walki wyborczej, pojedynków między poszczególnymi partiami, a mniej polityki zagranicznej, a już na pewno najmniej porozumienia w sprawie polityki zagranicznej" - podkreślił, (PAP)

Medale "Sprawiedliwi Wśród Narodów Świata"

Warszawa - Medale "Sprawiedliwi Wśród Narodów Świata", przyznane przez jerozolimski Instytut Yad Vashem, wręczono we wtorek w Warszawie trziesięciu polskim rodzinom.

Wśród nagrodzonych jest rodzina Jarosław Potęnych, która w czasie wojny przez trzy lata ukrywała rodzinę abecznego ambasadora Izraela w Polsce, Izraela Weissa.

Anna i Tadeusz Potęni zostali uhonorowani za przechowanie Weissów podczas hitlerowskiej akcji w getcie w Łodzi. "Jestem dumny, że Szezech jest dziś szanowanym człowiekiem, bo to przecież swój chłop, tutaj w Polsce urodzony" - powiedział za wzruszeniem Tadeusz Potęny.

Były rabin stodoły, teraz się mówi o tych żyłach, a dla nas stodoła była powojennym, uratowała nam życie" - mówił Weiss. Podkreślił również, że bracia wręczenia odznaczeń jest szczerzy. "Dzisiaj jest dzień solidarności polskiego i żydowskiego narodu. Wiem, że mamy trudny czas, ale czuję, że Polska jako państwo bardzo odważnie idzie w lustro. Ufam polskim instytucjom" - powiedział ambasador.

Anna Żakowska otrzymała medal za uratowanie Rozalii i Ludmily Sonnenstein z Żabaru pod Tarnopolem. "W lipcu 1943 roku zabrała dzieci do siebie do domu. Domownicy przygotowali dla nich żywność w stodole, między snopkami zboża. Dzieci przetrwały u pani Żakowskiej do wyzwolenia" - napisała ambasada Izraela.

Prezes IPN Leon Kieres zwrócił się do uhonorowanych: "Swoimi czynami przeważacie szaleńcze oceny o tym, kim jako naród byliśmy". Powiedział, że jest dumny z bycia rodakiem tak wielu uhonorowanych medalem "Sprawiedliwi Wśród Narodów Świata".

"Tak, jak mamy odwagę wyrażać wstyd za podłość, jaka miała miejsce na tej ziemi, tak mamy honor zaświadczać, że żyli i żyją na niej ludzie dobrzy i wielcy" - powiedział minister Marek Świech z Kancelarii Prezydenta. "Jesteście Polsce bardzo potrzebni, zwłaszcza teraz" - mówił do nagrodzonych.

Szef Kancelarii Premiera Maciej Musiał wotował uroczystością nazwał "świętem triumfu życia nad śmiercią". "Rodzina państwa Potęnych, która ukrywała małe dziecko w Boryslawiu, nie miała prawa przypuszczać, że po pół wieku zostanie ono wielkim mężem stanu i kiedy prezydent wolnej Rzeczypospolitej będzie przemawiał w Knesecie, Szezech Weiss będzie przewodniczącym Parlamentu Wolnego Państwa Izrael, a potem zostanie ambasadorem tego kraju w wolnej Polsce. Rodzina ta ryzykowała życie bezinteresownie" - przypomniał Musiał.

Medale "Sprawiedliwi wśród Narodów Świata" są odznaczeniem przyznawanym przez państwo Izrael osobom, które ratowały Żydów podczas II wojny światowej. Do tej pory otrzymało je 17 tys. osób na całym świecie, w tym ponad 5 tys. Polaków. "Sprawiedliwi" mogą otrzymać honorowe obywatelstwo państwa Izrael. (PAP)

W kilku okręgach - protesty do prawyborów Platformy



Warszawa - W kilku okręgach pojawiły się protesty dotyczące nieprawidłowości w czasie prawyborów Platformy Obywatelskiej. We wtorek trójka liderów ma podjąć decyzję w tej sprawie. Znałe są już wyniki prawyborów w innych okręgach.

W weekend odbyły się prawyborzy Platformy w 11 okręgach. Protesty pojawiły się w Toruniu, Bydgoszczy, Piotrkowie Trybunalskim, okręgu Płock-Ciechanów. Do czasu rozstrzygnięcia tych protestów podanie wyników prawyborów zostało wstrzymane.

Protesty pojawiły się też w Łodzi i Radomiu, gdzie już ogłoszono wyniki prawyborów. "Do sztabu krajowego Platformy protesty z Radomia i Łodzi nie wpłynęły, wpłynęły natomiast protokoły z oficjalnymi wynikami prawyborów w tych dwóch okręgach podpisane przez sześć komisji i nie było tam wzmianek o jakichkolwiek nieprawidłowościach" - mówił w poniedziałek PAP szef biura prasowego Platformy Maciej Grabowski. Poinformował też, że liderzy Platformy we wtorek rozpatrzą te protesty, które wpłynęły do sztabu krajowego. "We wtorek powinna być znana decyzja w sprawie tych protestów" - dodał Grabowski.

Według niego, "trójka" może unieważnić prawyborzy jeśli uda protesty w jakimś okręgu za uzasadnione. Dodał, że w przypadku unieważnienia prawyborów liderzy Platformy mają prawo sami ustalić kolejność miejsc na liście wyborczej w danym okręgu. Grabowski mówił, że "trójka" może też uznać protesty za nieuzasadnione.

W poniedziałek trzech kandydatów startujących w niedzielnych prawyborach Platformy w okręgu Płock-Ciechanów złożyło do krajowego sztabu wyborczego Platformy protest, dotyczący procedury głosowania i sposobu liczenia głosów. Poinformował o tym w poniedziałek PAP szef płockiej Platformy Przemysław Berent. Nie wykluczył, że podobnych protestów może być więcej. Również w poniedziałek maż zaufania jednego z kandydatów do Sejmu w prawyborach Platformy z okręgu łódzkiego złożył protest, dotyczący trybu głosowania.

Ponadto już w niedzielę, w okręgu piotrkowskim dwa oddzielne protesty złożyli kandydaci oraz mężowie zaufania. Jak powiedział PAP, zastępcę sobie anonimowość - jedna z osób podpisanych pod protestem, jedenaścioro spośród 20 kandydatów zaprotęstowało przeciw nieetycznemu ich zda-

niam - postępowaniu kandydata SKL i jego sztabu.

Według rozmówcy PAP, prezes piotrkowskiego oddziału PCK Marian Błaszczyński wykorzystał swoje stanowisko i naklonił około 2 tys. osób do podpisanie deklaracji poparcia dla Platformy, a następnie do tego, by osoby te zgłaszały na niego w prawyborach. "To bzdura. Nikogo nie nakłaniałem, ani nie wykorzystałem swego stanowiska. Nie zrobiłem nic, co byłoby nieetyczne lub nieuczciwe. Elektorów pozyskałem w sposób jak najbardziej uczciwy" - mówił Błaszczyński PAP.

Incydenty, do jakich doszło podczas prawyborów Platformy w Toruniu, spowodowały protest sześciu spośród 19 kandydatów. Oburzenie części kandydatów wywołał udział w głosowaniu dużej liczby osób, będących w widoczny sposób pod wpływem alkoholu

- protestujący sugerowali, że byli to ludzie, specjalnie sprowadzeni na prawyborzy przez jednego z kandydatów. Powodem protestu było też zgłoszenie się po karty do głosowania dużej liczby osób, których rzekomo złożonych deklaracji przystąpienia do Platformy nie można było odnaleźć.

Podobne zarzuty jak w Toruniu wysunęło kilku kandydatów w prawyborach Platformy z okręgu bydgoskiego.

W okręgu radomskim wpłynął jeden protest złożony przez kandydata w prawyborach Sławomira Białkowskiego. Jego zdaniem, w bazie danych Platformy w okręgu radomskim nie znalazły się dane ok. 300 osób, które - według niego, wypełniły deklaracje poparcia dla Platformy.

Głosujący w prawyborach zdecydowali, że listę wyborczą do Sejmu w okręgu radomskim będzie otwierać Ewa Kopacz; na następnych miejscach będą Andrzej Oziębło i Janusz Pudziałowski. Znałe są też wyniki niedzielnych prawyborów, gdzie nie zgłoszono protestów.

Liderem warszawskiej listy Platformy do Sejmu będzie prezydent stolicy Paweł Piskorski; kolejne miejsca zajmą szef MON Bronisław Komorowski i Jerzy Hertel (dawniej UW).

W okręgu Warszawa II kolejność trzech pierwszych miejsc na liście Platformy będzie następująca: Krzysztof Oksiuła (SKL), Wojciech Hardt, Roman Bielański.

Pierwsze miejsce na liście kandydatów Platformy do Sejmu w okręgu świętokrzyskim zajmie Krzysztof Grzegorek. Drugi będzie Wojciech Wiśniewski, a trzeci Konstanty Miodowicz (SKL).

Na czele listy Platformy w Olsztynie będzie Marek Żyliński, obecny wicewojewoda warmińsko-mazurski. Na drugim - Wiktor Wójcik, a na trzecim - Jarosław Słoma.

Prawyborzy Platformy będą się odbywać w kolejne weekendy w pozostałych okręgach. Mają się zakończyć 24 czerwca. (PAP)

Kolejne konwencje UW

Warszawa - Unia Wolności zorganizowała w sobotę w Koszalinie, Łodzi, Częstochowie i Ostrowi Mazowieckiej konwencje wyborcze.

W okręgu koszalińskim żaden z dotychczasowych posłów UW nie znalazł się na liście kandydatów do parlamentu. Konwencja ustaliła listę dwunastu kandydatów, którzy wystartują z tego okręgu wyborczego. Pełna lista ma liczyć 16 nazwisk. Pozostałe cztery osoby mają być wybrane w ciągu najbliższego tygodnia.

Cztery pierwsze miejsca na ustalonej liście zajmują: Władysław Husejko, wiceprzewodniczący zarządu Regionu Zachodniopomorskiego UW i wicewojewoda zachodniopomorski; Grazyna Wiśniewska - członek zarządu Bałtyckiego Towarzystwa Polska-Skandynawia, Irena Drozd - członek Zarządu Głównego Związku Ukraińców w Polsce oraz Dariusz Szalla - radny z Wałcza.

Trzech kandydatów Unii w Łodzi, którzy powinni otwierać listę wyborczą wybrali w dwóch oddzielnie przeprowadzonych tajnych głosowaniach członkowie oraz sympatycy partii, łącznie prawie 240 osób. Głosy zsumowano. Liderem listy został Marek Czekalski, szef łódzkiej UW, były prezydent Łodzi w latach 1994-1998. Na drugim miejscu jest Paweł

Pawlak, prezes Towarzystwa Pomocy im. Brata Alberta, na trzecim - Mirosława Kęblińska, przewodnicząca komisji kultury Rady Miejskiej Łodzi.

W Częstochowie trzy pierwsze miejsca na liście zajmą: dotychczasowy poseł UW Jerzy Zajac, wicewojewoda śląski Zygmunta Kucharczyk oraz Stanisław Kowalczyk z Lublińca, dyrektor Zespołu Szkół Rolniczych.

Procedurze prawyborczej nie poddada się poseł Helena Górska - kandydat Unii Wolności na szefa Najwyższej Izby Kontroli - ponieważ przepisy zabraniają łączenia funkcji szefa NIK i parlamentarzysty. Według miejscowych polityków UW kandydatura Górskiej, która ma duże szanse na objęcie funkcji prezesa NIK, powinna jednak znaleźć się na "liście rezerwowej" kandydatów do parlamentu.

Listę kandydatów do parlamentu, którzy wystartują z okręgu siedlecko-ostreckiego otwierać będzie poseł UW Zbigniew Janas. Kolejne miejsca zajęli Karol Pękul, b. wicewojewoda ostreckiego oraz Sławomir Wałczuk, przewodniczący koła UW w Ostrołęce. Wśród kandydatów z okręgu siedlecko-ostreckiego znaleźli się także handlowiec Maciej Cegielski (lat 23), Krzysztof Lesocki (lat 26), dyrektor biura prasowego Unii Wolności oraz Daniel Sankowski (lat 28) - informatyk. (PAP)

OLD: strategiczne cele polskiej polityki zagranicznej

Warszawa - Partnerstwo w NATO, integracja z Unią Europejską, dobre stosunki ze wszystkimi sąsiadami - to główne cele polskiej polityki zagranicznej, które chce realizować SLD jeśli wygra wybory.

Według Sojuszu za ważną uznaje "ekonomiczną" polskiej polityki zagranicznej - oznaczał na poniedziałkowej konferencji prasowej Tadeusz Wiśniewski.

Odcenne ważne jest przeniesienie ciężaru tradycyjnej dyplomacji na promocję oszczędnej gospodarki, co pomoże w rozwoju polskiego eksportu i tworzeniu nowych miejsc pracy" - mówił Wiśniewski.

Według niego, szczególnie ważne jest również "znalezienie właściwego miejsca dla Polski pomiędzy zjednoczonymi Niemcami z jednej a Rosją i Ukrainą z drugiej strony".

Wiśniewski podkreślił, że Polska powinna utrzymywać dobre kontakty z Rosją, Ukrainą, Ukrainą i Litwą. Jak powiedział, w kontaktach z Białorusią "niezależnie od pomyślenia, co się tam dzieje, w imieniu demokratycznej Europy, Polska powinna pytać na korzyść przebieg sytuacji w tym kraju".

W ocenie Wiśniewskiego, dobrosąsiedzkie stosunki z Rosją "nie mogą się rozwijać bez pełnej niedogodności i żywotnych interesów tych państw, które sąsiadują z nią, z Rosją".

Wiśniewski uważa, że "istnieje potrzeba wyzbycia się błędów, które towarzyszyły polskiej polityce zagranicznej w ostatnich latach, np. nadmiernego zapoczątkowania".

Dziś świat robi ogromne interesy z Indiami, z Chinami, z Japonią" - mówił. Wiśniewski, że SLD opowiada się za lepszą realizacją powinności Polski jako członka NATO, za nową jakości współpracy regionalnej z Niemcami, za nadaniem nowej roli współpracy bałtyckiej, zwłaszcza ze Szwecją.

Wiśniewski zaznaczył, że w okresie rządów Jerzego Buzka Polska nie wystąpiła z żadną inicjatywą międzynarodową.

Wiśniewski Leszek Miller mówił, że Sojusz, jeśli obejmie rząd, chciałby zachować dotychczasowe negocjacje z UE i ciągłość prac zespołów negocjacyjnych, jeśli osiągną sukcesy. "Jeśli uznamy, że negocjacje nie odnoszą sukcesów, zmiany będą konieczne" - powiedział. (PAP)

Izrael/Zamach bombowy w Tel-Awiiw: 17 zabitych i 115 rannych

Tel-Awiiw, Waszyngton - Co najmniej 17 osób zginęło, a 115 zostało rannych w zamachu bombowym, dokonanym w piątek wieczorem przez palestyńskiego samobójcę na zatłoczonej plaży w Tel-Awiiwie.

Według Izraela, odpowiedzialność za ten akt terrorystyczny ponosi Autonomia Palestyńska. Jej władze odrzucają te oskarżenia. Zamach w ostrych słowach potępił prezydent USA George W. Bush. Po kilku godzinach uczynił to również Jaser Arafat.

Większość ofiar zamachu to młodzi ludzie. Stan trojga rannych lekarze określają jako krytyczny, a pięciorga - jako poważny.

Odpowiedzialność za masakrę wzięto na siebie radykalne ugrupowanie palestyńskie Islamski Dżihad.

Wybuch nastąpił ok. godz. 23.00 na nadmorskiej promenadzie, przy której znajduje się wiele okupowanych o tej porze przez młodzież restauracji, kawiarenek i nocnych klubów. Zamachowiec-samobójca zdetonował ładunek, stojąc w kolejce przed wejściem do dyskoteki Pancha.

Izraelski minister obrony Benjamin Ben-Eliezer uznał piątkową tragedię w Tel-Awiiwie za "jeden z najbardziej brutalnych i nieudzielonych ataków terrorystycznych w historii Izraela".

Premier Ariel Szaron - ustami swojego rzecznika Raanana Gissina - zapo-



wiedział, że jego rząd odpowie na ten atak "w czasie i miejscu, jakie uzna za stosowne". Szaron zwołał na sobotę rano posiedzenie swojego ścisłego gabinetu. Zarządził też całkowitą blokadę wszystkich ziem palestyńskich. Bush wezwał Arafata do potępienia zamachu i wystosowania apelu do Palestyńczyków o natychmiastowe zawieszenie broni. "Potępiem w najmocniejszych słowach ten ohydny zamach terrorystyczny. Nie ma żadnego usprawiedliwienia dla bezsensownych ataków przeciwko ludności cywilnej" - napisał

amerykański prezydent w specjalnym oświadczeniu, wydanym w nocy z piątku na sobotę.

Po kilku godzinach rzecznik lidera Palestyńczyków oświadczył, że Arafat "potępia takie ataki, zwłaszcza przeciwko cywilom, i wzywa wszystkie strony do powściągliwości".

"Nieustannie powtarzamy, że jesteśmy przeciwnikami zabijania cywili - bez względu na to, czy chodzi o Izraelczyków czy Palestyńczyków" - oświadczył z kolei spiker parlamentu palestyńskiego Ahmed Korei. (PAP)

Laburzyści - centrum, liberałowie - lewicą, torysi - prawicą

London - Do niedawna podziały polityczne w W. Brytanii były proste i czytelne. Pewnikiem było zwłaszcza to, że na Partię Pracy głoszą robotnicy, a jej siłą jest poparcie związków zawodowych. Wolne zawody, menedżerowie, biznesmeni głosowali na konserwatystów. Partia Pracy stała na lewo od centrum, w swoim programie akcentowała głównie wtórny podział dochodu narodowego za pośrednictwem wysokich podatków nakładanych na lepiej sytuowanych.

Konserwatyści uchodzili za kompetentnych zarządców gospodarki.

Liberałowie mieli ambicję stania się "trzecią siłą", ale byli na marginesie, choć dla modernizatorów Partii Pracy, którzy doszli do głosu z początkiem lat 90., mieli bezcenny atut: na scenie politycznej sytuowali się w środku. W czasach rządów Margaret Thatcher polityczną siłę stracili związki zawo-

dowe. Na jej reformach ucierpiały także klasy średnie, które straciły poczucie bezpieczeństwa.

Złożyły się na to komputeryzacja, deregulacja rynku pracy, szybsze tempo przejmowania jednych firm przez drugie, prywatyzacja, ogłoćanie firm z najbardziej wartościowych aktywów, krach na rynku nieruchomości, inflacja itp.

W 1997 roku na laburzystów głosowało 64 proc. robotników i 36 proc. klasy średniej. W obecnych wyborach - zdaniem publicysty tygodnika "Spectator" Ivora Crewe - Partia Pracy może liczyć na jeszcze większe poparcie klasy średniej.

Stało się tak dlatego, iż wolne zawody są zadowolone z jej polityki gospodarczej, w szczególności z tego, że laburzyści położyli kres trzem największym znikom, które klasie średniej spędzały sen z oczu: rozbuchanej inflacji, wysokim i rosnącym podatkom

oraz wszechpotężnym związkom zawodowym.

Według Jackie Ashley - czołowej publicystki "Spectatora", Partia Pracy po wyborach 1997 roku przesunęła się z lewa do centrum życia politycznego, spychając na lewo... liberałów.

Liberałowie głoszą obecnie bardziej lewicowe rozwiązania niż laburzyści. Są za podniesieniem podatków i zwiększeniem wydatków na cele publiczne.

Twierdzą, że są prawdziwą opozycją i chcą wyprowadzić konserwatystów i zająć w parlamencie drugie miejsce.

Konserwatyści zostali zepchnięci bardziej na prawo. Według Ashley, obecnie czeka ich klęska porównywalna do tej, którą Margaret Thatcher zadała Partii Pracy w 1983 roku. "Muszą wyłonić prawdziwych reformatorów, którzy usytuują tę partię poza dziedzictwem Margaret Thatcher".

"Blair może nie jest wielkim socjalistą, ale okazał się świetnym strategiem" - pisze Ashley. Udało mu się zepchnąć konserwatystów tak daleko na prawo, że wyglądają na partię skrajną, bez wyborczych szans.

Podczas najbliższej kadencji parlamentu dojdzie do przegrupowania się opozycji wobec laburzystów. Ashley sądzi jednak, że nie musi to być opozycja oparta na tradycyjnych podziałach politycznych. Najważniejszą będzie opozycja pozaparlamentarna w postaci związków zawodowych, organizacji środowiskowych i samorządów pracowniczych, specjalnych grup interesu i lobby biznesu i mediów.

Ashley widzi przyszłą koalicję opozycyjną jako luźne ugrupowanie związków zawodowych zrzeszających "białe kolarzyki", autorytety środowiskowe (np. w służbie zdrowia, oświacie i więziennictwie) oraz liberałów i dysydentów z Partii Pracy.

Taka koalicja "potraktuje Blaira gorzej niż się on obawia. Co gorsza, opinia publiczna stanie po stronie koalicji, a nie rządu" - sądzi Ashley. (PAP)

FYROM/Znów starcia, rządy chce ogłosić stan wojny

Skopje - Rząd FYROM uznał w środę, że kryzys wywołany albańską rebelią na północy kraju można rozwiązać jedynie ogłaszając stan wojny i powszechną mobilizację.

Rząd doszedł do takiego wniosku po nowym ataku rebeliantów na pozycje wojsk FYROM w okolicach Tetova. W ataku tym w środę nad ranem zginęło pięciu żołnierzy FYROM, a co najmniej sześciu zostało poważnie rannych.

Żołnierze zginęli w zasadzce, kiedy eskortowali ekipę medyczną, mającą na polu walki udzielić pomocy rannym kolegom.

Zdaniem obserwatorów, walki toczące się od wtorku w rejonie Tetova w północno-zachodniej FYROM są najpoważniejsze od ponad dwu miesięcy.

Armia FYROM twierdzi, że celem ataku albańskich rebeliantów są pozycje sił rządowych w górach Szar Planina nad Tetovem - miastem, które jest głównym skupiskiem Albańczyków w FYROM.

"FYROM od czterech miesięcy karmi się iluzjami o możliwości pokojowego rozwiązania konfliktu" - mówił na konferencji prasowej rzecznik prasowy rządu Antonio Milosowski. Tymczasem "każdy powinien wiedzieć, że trwa wojna i że zdecydowana odpowiedź militarna jest jedynym sposobem osiągnięcia pokoju".

"Jedyna rzecz, której nam brakuje, to rozstrzygająca decyzja polityczna, która pozwoliłaby działać" - powiedział rzecznik.

Milosowski wezwał dwie główne partie albańskie, Demokratyczną Partię Albańczyków (DPA) i Partię Demokratycznego Dobrobytu (PDP), należące

do koalicji rządowej, by "zakończą wojnę".

Partie te powinny odpowiedzieć na pytanie, czy "są po stronie państwa, które mordują bez liku i chcą zniszczyć państwo".

Albańczykom cieszyć się nie mogą. Władze FYROM oświadczyły, że nie będą negocjować z rebeliantami.

Po ataku pod Tetovem rząd ogłosił stan wojny i wezwał obywateli do zachowania powstrzymania się od zemsty.

Mowała o tym w godzinach policyjnej w Bitoli, skąd trzech z pięciu zabitych pod

W Bitoli na południu FYROM doszła do rozruchów antyalbańskich. Pogrzebie zabitych 28 kwietnia w Bitoli, którzy również pochodzą z tego miasta.

FYROM rozważała już ogłoszenie wojny na początku maja, po zmasowanym ataku rebeliantów, w którym zginęło pięć żołnierzy. Wycofała się jednak z planów pod naciskiem międzynarodowym.

rodowym po wizycie szefa dyplomacji Javiera Solana. Wskazywał na to, że wojna mogłaby to zaognić sytuację.

planować pokojowe rozwiązanie konfliktu.

I tym razem Solana skrytykował wprowadzenia stanu wojny, uznając, że "byłby on jedynie grą w ręce rebeliantów i nie rozwiązałby obecnej sytuacji".

Do ogłoszenia stanu wojny potrzebna jest większość dwóch trzecich głosów w parlamencie. (PAP)

Suazi/ Seryjny morderca zabił 41 kobiet i dzieci

Mbabane - 45-letni mieszkaniec małego afrykańskiego królestwa Suazi, oskarżony o zabójstwo 34 kobiet i dzieci, zaprowadził policję na cztery kolejne miejsca zbrodni. W zeszłym tygodniu odkryto jeszcze trzy ofiary mordercy, tak więc ich powiększyła się we wtorek do 41. Sześciu południowoafrykańskich ekspertów pomaga miejscowym policjantom w śledztwie. Simelane nie tylko mordował, też znechęcał seksualnie nad swoimi ofiarami. Większość ofiar zginęła w nagich, część ze związanymi na plecach rękami lub odciętymi głowami. Zbrodnia została zatrzymana pod koniec kwietnia w miejscowości Nhlengano, na południu kraju. Oskarżono go o 34 morderstwa popełnione między październikiem 1998 a kwietniem 2001. Niewiele wiadomo na temat jego osoby. Według pras, która cytuje przybraną matkę, "Simelane jest zawodowym przestępcą, który nie pracował, a utrzymywał się z kradzieży". W 1999 roku został wypuszczony wolność po 9 latach spędzonych w więzieniu za włamanie i gwałt. (PAP)

Zgoda Czech na 7-letnie restrykcje na rynkach pracy w UE

Bruxela - Praga zgodziła się na narzucone przez Piętnastkę 7-letnie restrykcje w dostępie Czechów do rynków pracy w Unii Europejskiej. Poinformował o tym we wtorek wicepremier Czech, Pavel Rychetský.

"Zaakceptujemy ten okres przejściowy" - oświadczył wicepremier po rozmowach w Brukseli z komisarzem UE ds. poszerzenia Guenterem Verheugem.

Jako pierwszy z krajów grupy wizerunkowej Czechy zgodziły się już wcześniej na warunki UE dotyczące obrotu nieruchomościami. W piątek zrezygnowały z ubiegania się o dziesięcioletni okres przejściowy na sprzedaż obok-

krajowcom ziemi rolniczej i leśnej, przystając na unijną ofertę siedmiu lat. Verheugen nie krył we wtorek satysfakcji z ostatnich decyzji Pragi. Czechy osiągnęły "nadzwyczajny" postęp w negocjacjach z Unią i "oczywiście są wśród czołowych kandydatów" - zapewniał na wspólnej konferencji prasowej z Rychetským.

"Komisja Europejska jest przekonana, że będzie mogła zakończyć negocjacje

z pierwszymi kandydatami na koniec 2002 r. i że Republika będzie wśród tych krajów" - mówił wicepremier.

Obaj politycy wyrazili przekonanie, że formalne zamknięcie okresu przejściowego nastąpi do końca roku.

Węgry, Czechy nie zastąpiły wprowadzenia "lustrzanych" przepisów wobec pracowników z UE.

"Informując mnie dziś o tym, że Czechy zgodziły się na warunki UE dotyczące obrotu nieruchomościami, w tym oświadczył wicepremier Rychetský.

Rychetský nie wspominał o wzajemności" - oświadczył wicepremier Rychetský.

Rychetský wyraził nadzieję, że w ciągu dwóch lat od uzyskania członkostwa w Unii Europejskiej Czechy będą mieli pełny dostęp do unijnych rynków pracy.

Piętnastka przewiduje możliwość przedłużenia tego okresu nawet do pięciu lat po poszerzeniu. (PAP)

USA/ Superodrzutowiec został zniszczony przez NASA

Baza Edwards, Kalifornia - Eksperymentalny samolot NASA, który miał wejść do historii lotnictwa przekraczając siedmiokrotną prędkość dźwięku (7 Ma), został zdetonowany podczas pierwszego lotu przez jego organizatorów.

Uczni z amerykańskiej agencji kosmicznej zostali zmuszeni do zniszczenia prototypu X-43 w powietrzu, zaledwie w kilka minut po starcie, kiedy okazało się, że utraciono kontrolę nad rakietą, która wynosiła go w górę.

Kamery NASA zainstalowane na pokładzie dwóch myśliwców F-18 zarejestrowały moment, gdy rakieta Pegasus zoczyła z kursu i zaczęła spadać, zanim kontrolerzy lotu uruchomili ładunek wybuchowy,

niszcząc samolot nad Pacyfikiem. Superodrzutowiec odbywał swój pierwszy z trzech zaplanowanych lotów próbnych. Główny napęd X-43 stanowi nowatorski strumieniowy silnik odrzutowy z wodorem jako paliwem. Był to pierwszy krok NASA w kierunku budowy użytkowych pojazdów kosmicznych, wykorzystujących powietrze zamiast utleniacza.

Eksperyment miał przybliżyć rutynowe loty kosmiczne oraz zapewnić transport pasażerski między kontynentami w czasie zaledwie 30 minut.

Naukowcy zaangażowani w projekt oświadczyli, że jeszcze nie wiedzą co było przyczyną defektu. Podkreślają jednak, iż dotyczył on rakiety nośnej, a nie superodrzutowca. (PAP)

Rząd USA/Brzeziński o podróży Busha do Polski i innych krajów Europy

W Waszyngtonie - Zbliżająca się wizyta prezydenta George'a W. Busha w Polsce ma znaczenie przede wszystkim w kontekście dalszego rozszerzenia NATO na wschód - uważa Zbigniew Brzeziński, doradca prezydenta Jimmy'ego Cartera ds. bezpieczeństwa narodowego. Fakt wyboru Polski jest formą wyrażenia, że Ameryka przywiązuje wagę nie tylko do udziału Polski w NATO, ale również do samego procesu rozszerzenia się Sojuszu bez żadnych ograniczeń w tej dziedzinie, z jakiegokolwiek, zewnętrznego "pochowstwa" - powiedział Brzeziński w wywiadzie dla PAP.

Wskazując na istotny czynnik w tej dziedzinie, Brzeziński powiedział, że rozszerzenie NATO na wschód jest nie tylko dla Ameryki, ale również dla samej Europy. Polska jest ważnym elementem w tym procesie, który ma na celu zwiększenie bezpieczeństwa w Europie.

Brzeziński powiedział, że rozszerzenie NATO na wschód jest nie tylko dla Ameryki, ale również dla samej Europy. Polska jest ważnym elementem w tym procesie, który ma na celu zwiększenie bezpieczeństwa w Europie.

"Natomiast jeśli idzie o ogólny kierunek rozwoju sytuacji, to, co powie Bush, będzie miało swoje znaczenie" - dodał były szef Rady Bezpieczeństwa Narodowego. "Amerykanie także, nie będąc wprawdzie członkiem Unii Europejskiej, są bardzo ważnym partnerem Unii i jest przecież pewna łączność między procesem rozszerzania się UE, a rozszerzania się Sojuszu Atlantycznego. Fakt, że prezydent będzie w Polsce po wizycie w UE i NATO, też mówi sam za siebie" - powiedział Brzeziński.

Mówiąc o Bushu częścią europejskiej podróży Brzeziński z prezydentem Rosji Władimirem Putinem, były doradca prezydenta Cartera oświadczył: "Rosjanie powoli się dostosowują do potrzeby poważnych rozmów na temat nowej sytuacji strategicznej, jaka zaistniała w rezultacie przemian technologicznych i politycznych oraz rozumieją, że odrzucanie jakiegokolwiek nowych koncepcji nie służy interesom Rosji". "Rosja z czasem musi zrozumieć - i myślę, że zrozumie - że Sojusz Atlantyczny będzie skupiał wszystkie demokratyczne państwa Europy, jeżeli one sobie tego życzą i jeżeli spełniają wymogi uczestnictwa. Tutaj nie ma miejsca dla jednostronnego narzucenia koncepcji ograniczonej suwerenności" - dodał Brzeziński.

Tomasz Zalewski (PAP)

Łukaszenka krytykuje Rosję, korzysta z pomocy Libii

Grodno - Prezydent Białorusi Aleksandr Łukaszenka na zakończenie we wtorek sesji Zgromadzenia Parlamentarnego Związku Białorusi i Rosji (ZBIR) zarzucił Moskwie, że wstrzymuje integrację Rosji i Białorusi.

Oświadczył też, że Rosja nie wywiązuje się z zobowiązań gospodarczych, co zmusiło Mińsk do skorzystania z pomocy Libii.

Bardzo emocjonalne wystąpienie Łukaszenki sygnalizuje jego rosnące niezadowolenie z pełnego rezerwy podejścia Rosji do ostatecznego zjednoczenia się z Białorusią.

Rosja i Białoruś podpisały traktat unijny przed pięćmioma laty, lecz do ostatecznego utworzenia jednego państwa nie doszło, gdyż Moskwa obawia się, że biedny sąsiad będzie dodatkowym obciążeniem dla przeżywającej poważne problemy gospodarki rosyjskiej. Wśród przykładów działań na niekorzyść integracji Łukaszenka wymienił obniżenie cel na towary importowane do Rosji z krajów trzecich, niewypłacenie kredytu na stabilizację białoruskiego rubla i kontrole celne na granicy

rosyjsko-białoruskiej.

Prezydent Białorusi zarzucił Moskwie, że nie przekazała Mińskowi obiecanych 100 mln dolarów kredytu oraz że bez konsultacji z nim wprowadziła taryfy celne i przerwała realizację kilku wspólnych programów gospodarczych. Po drugim oczekiwaniu "zrezygnowałem z tej pożyczki" - powiedział Łukaszenka, ujawniając, że potrzebnego kredytu udzieliła Libia.

USA oskarżają Libię o wspieranie terroryzmu, lecz Łukaszenka z kolei zarzuca Zachodowi, w tym USA, spiskowanie przeciwko jego rządowi i próby udarmienia połączenia się Białorusi z Rosją.

Prezydent Ukrainy oświadczył we wtorek, że bliżej nieokreśleni amerykańscy urzędnicy przestępczali w tym tygodniu w Waszyngtonie rosyjskiego ministra obrony Siergieja Iwanowa przed połączeniem Rosji z Białorusią.

Szef białoruskiego państwa zacytował nawet domniemaną wypowiedź przedstawiciela amerykańskiej administracji. Miał on powiedzieć, że Moskwie można wybaczyć "nawet Czechenię i tłumienie

wolności słowa, lecz tendencja ku integracji poradzieckich państw jest rzeczą niewybaczalną". Łukaszenka powiedział, że Białoruś jest jedynym "pewnym i realnym" sojusznikiem Rosji, zapewnia bezpieczeństwo jej interesów gospodarczych na Zachodzie, a także ochrania w sensie militarnym.

Białoruski lider uznał, że ratunkiem dla integracji jest przyjęcie jeszcze w tym roku konstytucji związkowego państwa, w którym nowym organem władzy zostałyby przyznane jak najszerze uprawnienia.

Tymczasem projekt konstytucji nie jest jeszcze gotowy. Przewodniczący rosyjskiej Dumy Państwowej Giennadij Sieleznin, który stał na czele delegacji rosyjskich deputowanych na sesję, powiedział, że są jeszcze spore niejasności co do funkcji nowych organów państwowych, np. związkowego rządu. Przewiduje się, że projekt konstytucji przyszłego państwa związkowego Białorusi i Rosji będzie podany pod referendum w obydwu krajach jesienią tego roku. (PAP)

Afganistan/ Kolejny pomysł talibów

Rządzący w Afganistanie talibowie rozważają pomysł zmuszenia w tym kraju cudzoziemców do przestrzegania surowych lokalnych zwyczajów i poddania się jurysdykcji policji religijnej - podała w poniedziałek BBC. Zgodnie z tymi planami, talibowie chcą, aby cudzoziemcy nosili "memorabilia" ubrań, czy grać na instrumentach muzycznych. W przeciwnym razie talibowie grożą deportacją, a nawet śmiercią.

Afganistanie przebywają głównie przedstawiciele misji humanitarnych niosących pomoc lokalnym mieszkańcom. Afgańczycy cierpią z powodu trwającej wojny i nie mogą pracować, uczyć się w szkołach, a także wychodzić na ulicę bez stroju zastępującego głowę i także całą figurę. (PAP)

W poniedziałek policja religijna wtargnęła do szpitala w mieście Herat. Sprawdzała, czy pacjenci oraz lekarze mają właściwej długości brody oraz regulaminowe fryzury.

W tym celu policja przeszukała szpital. W tym celu policja przeszukała szpital. W tym celu policja przeszukała szpital.

W tym celu policja przeszukała szpital. W tym celu policja przeszukała szpital.

Ekzekucja McVeigha odbędzie się w terminie

Władze w Denver odmówiły rodu kolejnego odroczenia egzekucji Timothy'ego McVeigha - sprawcy zamachu bombowego na gmach urzędów federalnych w Oklahoma City, w którym zginęło 168 osób, w tym 19 dzieci. McVeigha skazano na śmierć 11 czerwca jako autora strzału najcięższego terrorysty w historii USA. Ma on umrzeć w więzieniu w Terre Haute w stanie Indiana.

Ekzekucja była już raz odroczona o trzy tygodnie temu, kiedy FBI nie znalazło dodatkowych dowodów na jego winę.

McVeigha oskarżono o zabójstwo sędziów federalnych i matrylski, potrzebujący więcej czasu na przygotowanie. W poniedziałek sąd w Denver odmówił rodu kolejnego odroczenia egzekucji Timothy'ego McVeigha - sprawcy zamachu bombowego na gmach urzędów federalnych w Oklahoma City, w którym zginęło 168 osób, w tym 19 dzieci. McVeigha skazano na śmierć 11 czerwca jako autora strzału najcięższego terrorysty w historii USA. Ma on umrzeć w więzieniu w Terre Haute w stanie Indiana.

Adwokaci zapowiedzieli apelację od wyroku sądu. Wspólnikiem mordercy był jego kolega z wojska Terry Nichols, który wraz z nim przygotowywał ładunek wybuchowy, ale w ostatniej chwili wycofał się z bezpośredniego udziału w zamachu. Odsiaduje on karę dożywotniego więzienia.

Wtajemniczony także w plany przestępstwa, ale nie uczestniczący w przygotowaniach Michael Fortier został skazany na karę 12 lat więzienia, ponieważ nie zawiadomił władz. Według niektórych relacji, w spisku miał brać udział także tajemniczy nieidentyfikowany osobnik nazywany "John Doe" (amerykański "Jan Kowalski"), którego widział McVeighem, ale nigdy nie odnalazł. 33-letni McVeigh został odznaczony za bohaterstwo jako weteran wojny nad Zatoką Perską. Bombę pod budynec w Oklahoma City podłożył - jak powiedział - aby pomścić śmierć 80 członków sekty Davida Koresha w Waco w Teksasie, którzy zginęli w pożarze wywołanym w wyniku szturmu agentów FBI na ich siedzibę w lutym 1993 r. Terrorysta nie okazał żadnej skruchy i poprzeczko nie starał się nawet o apelację od wyroku śmierci. (PAP)

Nepalski następca tronu - zabójca ogłoszony królem



Katmandu - Nepalski następca tronu, książę Dipendra, który jest w śpiączce po próbie samobójstwa, został w sobotę ogłoszony przez radę państwa królem Nepalu - poinformowało państwowe radio.

Radio powołało się na oświadczenie rady państwowej, która ogłosiła, że brat króla, książę Gyanendra został mianowany regentem.

Potwierdzono oficjalnie, że w piątek wieczorem w pałacu królewskim Narayanhiti w Katmandu, stolicy Nepalu, Dipendra zastrzelił dziewięciu członków rodziny królewskiej, w tym rodziców - panującego króla Birendrę Bir Bikram Shah Dev i królową Aishwarę, a następnie próbował popełnić samobójstwo. Początkowo ogłoszono, że Dipendra również nie żyje, jednak w sobotę

nepalskie rządy państwowa poinformowała, że następca tronu jest w śpiączce, podtrzymywany przy życiu przez aparaturę medyczną.

O zabójstwie członków rodziny królewskiej poinformował o tym wicepremier i minister spraw wewnętrznych tego kraju Ram Chandra Poudel. Wydarzenia w pałacu królewskim określił mianem "tragedii narodowej".

Wśród zabitych są też córka króla i księżna Sruti, i jego najmłodszy syn - książę Narajan.

30-letni Dipendra otworzył ogień do swoich najbliższych w czasie kolacji. Według nieoficjalnych informacji, książę wpadł w szal, gdy królowa odmówiła mu zgody na zawarcie związku małżeńskiego, gdyż miała zastrzeżenia do jego wybranki.

Śmierci uniknął brat króla, książę Gyanendra - mianowany regentem, który w piątek przebywał poza stolicą.

Masakra na dworze królewskim wstrząsnęła mieszkańcami Nepalu. W sobotę od rana przed pałacem Narayanhiti gromadziły się tłumy ludzi.

Nepal jest konstytucyjną monarchią dziedziczną. Władzę wykonawczą sprawuje rząd, mianowany przez króla i odpowiedzialny przed parlamentem. Birendra panował od 1972 roku. (PAP)

Papież Jan Paweł II w hołdzie Janowi XXIII

Watykan - W hamili wygłoszonej w niedzielę o okazji święta Zesłania Ducha Świętego - tzw. Zielonych Świąt papież Jan Paweł II wyraził wdzięczność Janowi XXIII za zwołanie II Soboru Watykańskiego i za to, że swoim życiem dał przykład prawdziwej świętości.

Kryształowa trumna z doskonale zachowanym ciałem Dobrego Papieża, Jana XXIII, podczas mszy spoczywała na ołtarzu na placu św. Piotra. W niedzielę przypada 38 rocznica jego śmierci. W tym dniu ciało Angelo Roncalliego zostało przeniesione z grotu watykańskich do bazyliki św. Piotra.

Jan Paweł II beatyfikował Jana XXIII 3 września 2000 roku. Wyraził także życzenie by ciało tego papieża zostało przeniesione z grotu watykańskich do bazyliki.

Plac św. Piotra, podobnie jak kryształowa, kuloodporna trumna Jana XXIII przyozdobiono w niedzielę czerwonymi, różowymi i białymi kwiatami.

W pierwszych rzędach - obok kardynałów i biskupów, na placu św. Piotra zasiadły osoby w różny sposób związane z Janem XXIII.

Wśród nich siostra Katarzyna z Agrigento na Sycylii, której cudowne uzdrowienie uznano za cud umożliwiający beatyfikację papieża Roncalliego. W uroczystości uczestniczyli także liczni krewni Dobrego Papieża, którzy przyjechali z Sotto il Monte.

Angelo Roncalli urodził się tam w 1881 roku w ubogiej chłopskiej rodzinie.

Papież Jan Paweł II przypomniał w niedzielę zasługi Jana XXIII dla Kościoła, a przede wszystkim zwołanie w 1962

roku II Soboru Watykańskiego, który zapoczątkował głębokie reformy. Jak powiedział Jan Paweł II "lekka bryza przemieniała się w porwisty wiatr".

Papież dodał, że doświadczenia Wielkiego Jubileuszu roku 2000 oraz nadzwyczajny konsystorz, zakończony w ubiegłym tygodniu były kontynuacją dzieła Jana XXIII.

"Pragnę podkreślić, że najcenniejszym darem pozostawionym nam przez Jana XXIII jest on sam, to znaczy jego świadectwo świętości" - powiedział Jan Paweł II.

Po uroczystościach trumna ciała Jana XXIII zostanie przeniesiona do bazyliki Watykańskiej. W poniedziałek spocznie w kaplicy św. Hieronima, która za życia papieża Roncalliego była jego ulubionym miejscem modlitwy. (PAP)



Główny negocjator powiedział w wywiadzie dla PAP, że wartościowanie państw kandydujących do UE według liczby zamkniętych rozdziałów jest "uleganiem niepotrzebnej nerwowości", bo "liczy się jakość wynegocjowanych rozwiązań". Wywiad głównego negocjatora Jana Kulakowskiego dla Polskiej Agencji Prasowej:

PAP: Co, Pana zdaniem, oznacza dla Polski spadek na ostatnie miejsce w pierwszej grupie państw kandydujących pod względem zamkniętych rozdziałów negocjacyjnych?

Jan Kulakowski: Zasada obowiązująca w rokowaniach głosi, że dopóty dopóki trwają negocjacje, nic nie może być ostatecznie przesądzone i zakończone. Negocjacje w poszczególnych rozdziałach są zamykane tymczasowo.

Statystyka zamkniętych i otwartych obszarów negocjacyjnych nie jest wystarczającym kryterium, pozwalającym stwierdzić, czy dane państwo dobrze negocjuje warunki członkostwa czy nie. Liczy się jakość wynegocjowanych rozwiązań. Wartościowanie państw kandydujących do UE tylko według liczby zamkniętych rozdziałów jest uleganiem niepotrzebnej nerwowości, która podczas rokowań nie powinna mieć miejsca.

PAP: Zbliżają się wybory nie tylko w Polsce, ale również w Niemczech, we Francji i w Wielkiej Brytanii. Czy kampania wyborcza może być groźna dla przebiegu negocjacji? Czy bardziej obawia się Pan wpływu tej naszej czy raczej tych zewnętrznych?

J.K.: - W zasadzie kampania wyborcza nie powinna mieć wpływu na negocjacje, ale de facto pewien wpływ na rozwój negocjacji ma. Chociażby dlatego, że UE twierdzi, że nie może uzgodnić z nami niektórych spraw przed wyborami we Francji i w Niemczech.

Jeżeli chodzi o kampanię wyborczą w Polsce, to jej wpływ będzie dość nikły ze względu na to, że wszystkie główne siły polityczne mają bardzo podobne podejście do spraw integracji europejskiej i wątpię, żeby jakieś ostre argumenty przeciw naszemu członkostwu w UE pojawiły się poważnie w kampanii wyborczej.

PAP: Wierzy Pan, że ten konsensus zadziała? Bo z ostatnich wypowiedzi SLD taka pewność nie wynika. Np. wiceprzewodniczący SLD Andrzej Celiński mówił, że Polska ma słabą pozycję negocjacyjną, co oznacza, że koszt wejścia do Unii może być duży, a Józef Oleksy - że polski rząd "wykazuje coraz większą nieporadność" w negocjacjach, które wkroczyły w trudniejszą fazę, co można było przewidzieć. Jak ocenia Pan te wypowiedzi?

J.K.: - Ja z zasady nie komentuję nigdy wypowiedzi partii politycznych.

PAP: Ale jak je Pan odbiera z pozycji głównego negocjatora? Czy np. docierają do Brukseli?

J.K.: - Wątpię, żeby to docierało do Brukseli bezpośrednio. To były wypowiedzi polemiczne jeżeli chodzi o sposób prowadzenia negocjacji i o podejście do procesu integracji europejskiej, natomiast nie o samą zasadę.

PAP: Ale czy wierzy Pan że ten konsensus głównych sił politycznych okaże się aktualny również w czasie kampanii wyborczej, że problematyka związana z integracją nie stanie się elementem gry wyborczej?

J.K.: - Elementem kampanii wyborczej chyba nie stanie się. Nie będzie nim zasada, że Polska powinna jak najszybciej, jak najlepiej zostać członkiem UE. Natomiast, że będą się "szczypać" nawzajem na temat tego czy było dobrze, czy będzie lepiej - pewnie tak.

To jest normalne, bo byłoby sztuczne gdyby tak ważny temat nie był w kampanii wyborczej.



Pan Jan Kulakowski, Sekretarz Stanu w Kancelarii Prezesa Rady Ministrów, Pełnomocnik Rządu do Spraw Negocjacji o Członkostwo RP w UE

On będzie wytykał nie w sensie kwestionowania zasadniczej polityki, strategii wejścia do Unii - bo kolejne rządy od lat za tym stoją - ale na pewno wzajemnej krytyki co do sposobu negocjowania i utrzymywania stosunków z UE. To jest zupełnie naturalny element.

PAP: Zapowiada się zmiana ekipy rządzącej po wyborach. Co prawda SLD zapowiada utrzymanie zespołu negocjacyjnego...

J.K.: - ...No, nie do końca. Z tego co wiem zapowiadali, że w negocjacjach potrzebna jest pewna ciągłość i należy utrzymać najlepszych negocjatorów.

PAP: Nie czuje się Pan najlepszym negocjatorem?

J.K.: - Czuję się negocjatorem uczciwym, ale czy najlepszym? Nie do mnie należy ta ocena.

PAP: Czy Pana zdaniem, zmiana negocjatorów - nawet częściowa - musiałaby się negatywnie odbić na negocjacjach?

J.K.: - Nie sądzę. Wiem, jak to się odbywa: póki nie będzie nowego rządu, to stary rząd i zespół negocjacyjny kontynuują pracę. Później - jeżeli się zmieni - to mamy dość ludzi we wszystkich partiach politycznych, którzy już się zaczynają dobrze znać na sprawach europejskich.

Nie sądzę, żeby jakkolwiek zmiana - jeśli nastąpi - miała mieć jakiś negatywny wpływ na negocjacje. Będą małe przyhamowania, natomiast nie wierzę w negatywny wpływ na negocjacje jakichkolwiek zmian politycznych, bo główne siły polityczne mają podobne podejście do problematyki europejskiej.

PAP: Nasze stanowiska negocjacyjne są wykorzystywane w rozgrywkach wewnętrznych - na przykład Hiszpanii czy Francji - jak Pan to ocenia? Czy łatwiej takie sytuacje wygrywać w negocjacjach czy raczej przeszkadzają?

J.K.: - To jest trudne pytanie. Oni po prostu w sprawach rozszerzenia mają różnicę zdań, a my zawsze staraliśmy się trzymać dystans do tych spraw. Jeżeli powstaje jakiś konflikt w ramach UE, to nasze stanowisko na ogół jest takie, że to jest ich problem.

PAP: Ale np. fakt, że w Niciel otrzymaliśmy 27 głosów - tyle samo co Hiszpania - przynajmniej w pewnym zakresie zadowoliliśmy Hiszpanii. Czy nie?

J.K.: - Nie. Ja bym tu nie opowiadał się za tym komu to zawdzięczamy, a kto nam zaszkodził. Po prostu w ich wewnętrznych debatach powstały jakieś ustalenia, dowiedzieliśmy się o tym i udało nam się - panu premierowi, panu ministrowi spraw zagranicznych, mnie i innym osobom - doprowadzić do tego, że uzyskaliśmy tyle głosów, ile chcieliśmy.

PAP: Ale Hiszpania nas wspiera, bo to było w jej interesie, teraz nie wiadomo jak będzie z Francją, która zabiega o utrzymanie zasad wspólnej

polityki rolnej.

J.K.: - To jest bardzo ważne. Przecież jak wejdziemy do UE, to będziemy mieli stale z tym do czynienia. Będziemy stale zawierali pewne koalicje. Nie ma tak, że jedno państwo są nam przyjazne, a inne nieprzyjazne. W zależności od tematów, będziemy zawierali koalicje.

PAP: Na razie jednak wciąż jesteśmy na zewnątrz Unii, a już wchodzimy w takie układy - to jest chyba nieuniknione?

J.K.: - Staramy się nie wchodzić w to w sposób bezpośredni, natomiast faktem jest, że to co się będzie działo jak już będziemy członkami Unii, to tworzenie koalicji. W tej chwili zasadniczo nie tworzymy koalicji. Staramy się obserwować państwa członkowskie i tak reagować, żeby to co jest mówione na naszą korzyść było podkreślane mocniej, a to co jest dla nas niekorzystne - staramy się jakoś tonować.

PAP: Czasem państwa członkowskie pracują - nawet niechcący - na naszą korzyść, a czasem - przeciwko nam. Moje pytanie dotyczy tego, czy łatwo jest wykorzystywać w negocjacjach działania, które nam mogą przynieść korzyść i czy trudno przezwyciężać te dla Polski szkodliwe.

J.K.: - Pani myśli, że cokolwiek jest łatwe w negocjacjach? Nic nie ma łatwego. Natomiast, naturalnie, staramy się wykorzystywać to, co w jakichś trudnościach wewnętrznych Unii jest dla nas korzystne.

To jest normalne i Unia robi to samo. Ale to nie jest łatwe. To nie jest wojna czy podchody. Staramy się popierać wszystkie wypowiedzi czy poczynania, które są dla nas korzystne i argumentować przeciwko tym wypowiedziom i tym działaniom, które wydają się być dla nas niekorzystne.

PAP: Czy mógłby Pan wytłumaczyć na czym polegają ciągłe problemy Polski z datą? Czy to jest wyłącznie polski problem? Czy to nie wpływa na przebieg negocjacji, bo wiem np., że uzrędnicy w Brukseli niecierpliwią się już na sam widok polskich dziennikarzy, którzy mogą znów zapytać o datę.

J.K.: - Urzędnicy w Brukseli niecierpliwią się szybko i tym nie należy się przejmować. Natomiast problem daty istnieje nie tylko u nas, ale również w innych państwach kandydujących. I mamy z nimi - w każdym razie w grupie luksemburskiej - właściwie zgodność co do daty. Natomiast na pewno czasami w mediach problem daty zbyt jest podkreślany w stosunku do innych problemów. Data jest ważna, ale nie jest jedynym problemem.

PAP: Media nie są w tym pierwotne tylko wtórne - przeważnie to politycy coś robią, czy choćby mówią, a media to odwzorowują. Również w wypadku daty.

J.K.: - Ja nie atakuję ani mediów, ani polityków - z zasady.

PAP: Różne rzeczy można na media rzucić i to chyba bardzo dobrze dla polityków...

J.K.: - Problem daty to nie jest jakaś obsesja. Kiedyś zrobili takie porównanie: data jest jak latarnia morska dla okrętu Polska, który dąży do portu Unia Europejska. Data nam ułatwia przygotowania i negocjacje. Jest także rodzącym nacisk, żeby wszystko było na czas. Pozwala zorganizować czas, pracę, przygotować harmonogramy itd. Ona jest ważna, natomiast nie można robić z tego obsesji.

Mówiąc żartem, Polska jest bardzo elastyczna, jeśli chodzi o datę - jak powiedział minister Bartoszewski: będziemy gotowi na Sylwestra 2002 lub na Nowy Rok 2003.

PAP: Zaczyna się jednak ujawniać pewien dysonans między informacjami i realiami a wyznaczoną datą. Pomijając nawet wypowiedzi polityków - zarówno po stronie polskiej jak i unijnej - to jeśli się politycy ile nam potrzeba czasu na wynegocjowanie pozostałych rozdziałów (Polska zamknęła dotychczas 16 z 29) i ile czasu potrzeba Unii na ratyfikację traktatu akcesyjnego (dotychczas zajmowało to ok. półtora roku), to zakładana przez Polskę data wydaje się nierealna.

J.K.: - Nie. Określiłmy datę naszej gotowości do członkostwa w UE - potrzebowujemy jej. Natomiast data wejścia będzie zależała nie tylko od nas. Będzie zależała również od różnych wydarzeń w

UE: od wyborów w niektórych państwach członkowskich UE, sytuacji związanej z rozstrzygnięciem sprawy przyszczy, euro itp. Dlatego nie wiemy, jaka będzie data wejścia. Chociaż była jak najbliższa i stwierdzamy, że w tym momencie będziemy gotowi. Unia nam jeszcze nie podała.

PAP: Dotychczas nie bardzo potrzebne było rozróżnienie daty gotowości od daty wejścia. Dopiero po zawirowaniu z ministrem Włoskim i datami zaczyna być jakiś problem.

J.K.: - Ani pan premier, ani ja nigdy nie mówiliśmy, że żądamy od Unii zagwarantowania nam konkretnej daty. Mówiliśmy, że my wyrazimy gotowość, chcemy, żeby Unia nam powiedziała, że ona będzie od tego dążyła. Natomiast zawsze byliśmy świadomi, że powiedzenie nam dzisiaj, że gwarantujemy, że wejdziecie tego a tego dnia nie ma sensu, jest niemożliwe. Zrobiła się bał w szklance wody.

PAP: I nie ma mowy o dacie wejścia.

J.K.: - Nie, bo nie wiemy. Mówimy kiedy będziemy gotowi i chcemy, żeby wejście Polski do Unii Europejskiej nastąpiło jak najszybciej. Mamy gotowości i albo to będzie ta sama data, albo nie, albo będzie inna, jak najbliższa. Ale to będzie ostatecznie ta data, będzie zależała tylko od nas. My nie możemy zrobić nic więcej, powiedzcie, kiedy będziemy gotowi.

PAP: I nigdy nie było mowy o dacie wejścia do UE, a jedynie o dacie gotowości do wejścia.

J.K.: - O gotowości. Natomiast wejście do Unii Europejskiej zależy nie tylko od nas, ale i naszych partnerów także. Co możemy zrobić więcej niż powiedzieć, że jesteśmy gotowi? Nie możemy nic.

PAP: Nigdy nikt nie mówił o dacie wejścia do UE?

J.K.: - Może były pewne interpretacje. Mówiliśmy, że chcemy wejść, że wejdziemy, że mamy nadzieję, że wejdziemy - to jest trochę semantyka. Gotowość tak i mamy nadzieję, że w tym samym momencie kiedy będziemy gotowi, Unia też będzie gotowa. Jeśli tak nie będzie, to obaj jesteśmy gotowi, nie możemy nic.

PAP: Czyli to zawirowanie wokół wypowiedzi ministra Saryusza-Wolskiego nie będzie miało wpływu na negocjacje?

J.K.: - Nie. Nie będzie miało żadnego wpływu.

PAP: Wróćmy do pytań dotyczących negocjacji. Ten typ rozmów ma swoją specyfikę, a negocjował w swoim życiu już różne rzeczy. Czy jest specyfika negocjowania członkostwa w UE na te typy rozmów?

J.K.: - Przede wszystkim, nie negocjujemy przeciwnikiem, tylko z partnerem. Trzeba znaleźć partnerem, który broni swoich interesów, ale interesy będą wspólne w znacznej mierze. Naszym wejściu do Unii Europejskiej nie jest jeszcze się różni. Teraz musimy jak negocjować warunki naszego członkostwa są negocjacje, które prowadzą do wspólnego celu, ale wyobrażenie dróg, które do tego celu mogą być inne z naszej strony, a inne po stronie Unii.

Sądzę, że w każdych negocjacjach - jakieś nie były - dla negocjatora ważne jest, żeby w to, co robi, to znaczy, że ten cel jest inny, żeby jak najlepiej znał swoich partnerów. Przewidywał ich reakcje, potrafił dobrać i ustosunkować się do ich argumentów.

Po trzecie, żeby potrafił pogodzić swoją pewną sztywność w sprawach zasadniczych z elastycznością w sprawach, które nie są możliwe. Po prostu wyśrodkować swoje stanowisko, nie zamykanie się w sztywności, spokojna obrona interesów zasadniczych, świadomość, że każde negocjacje kończą się kompromisem. Byłby ten kompromis wynikiem obustronnych ustępstw.

I czwarta ważna sprawa to: nie denerwować się zbyt łatwo. Bo często ten, kto traci nerwy - przegrywa.

PAP: Stanowiska wyjątkowe, to te, które na wyrost, nie do ustąpienia?

J.K.: - Ale pod warunkiem, że stanowiska także są "do ustąpienia". Natomiast jednostronnych nie będzie. Natomiast stanowiska Unii i nasze są stanowiskami do negocjacji. Przecież jeżeli jedna ze stron chciałaby

100 proc., to nie byłoby w ogóle negocjacji. Każde negocjacje polegają na tym, że jedna strona przedstawia swoją pozycję wyjściową, druga - swoją i obie szukają jakiegoś punktu, do którego można się zbliżyć.

Przedstawiliśmy nasze stanowisko. Teraz chodzi o to, żeby stanowisko Unii nie było tylko kwestionowaniem naszego, ale także definiowaniem własnego. A tu Unia jest słaba. Unia jest świetna w kwestionowaniu naszego stanowiska, ale jest słaba w przedstawianiu swojego. I to jest problem negocjacyjny dla nas.

PAP: Ciągłe czekamy na przedstawienie wspólnego stanowiska Unii w bardzo wielu sprawach.

J.K.: Tak jest.

PAP: W negocjacjach dużą rolę odgrywają chyba również czynniki pozamerytoryczne, takie np. jak stereotypy, czy obawy - np. o ziemię wśród Polaków czy o prace wśród Niemców i Austriaków. Czy jest coś w tych kategoriach, co wspomaga negocjacje czy tylko szkodzi?

J.K.: - Ja może odpowiem tak: nie mam stereotypów jeśli chodzi o UE, ale Unia czasami ma jeśli chodzi o Polskę i to nie ułatwia negocjacji. Są też naturalnie pozytywne stereotypy, tylko że w negocjacjach te negatywne bardziej się ujawniają. W ich trakcie po obu stronach wykorzystuje się raczej te, które dotyczą słabych punktów, raczej nie chwali się drugiego. Chociaż każde spotkanie zaczyna się od bardzo pozytywnych deklaracji obu stron, to potem zaczynają się "szpilki".

PAP: Czy Układ Stowarzyszeniowy przeszkadza Panu w prowadzeniu negocjacji? Obarcza się go dość często odpowiedzialnością za to, że wytrącił Panu z ręki wszystkie argumenty udostępniając Unii zbyt wcześnie wszystko, co Polska miałaby do zaferowania. Niektórzy politycy sądzą nawet, że jest tak zły, że trzeba go renegeować.

J.K.: - Ja nie byłem negocjatorem Układu Stowarzyszeniowego, ale organizowałem te rozmowy jako ambasador. Wydaje mi się, że trudno było wynegocjować więcej niż to, co zostało wynegocjowane. Natomiast zawsze twierdziłem, że stowarzyszenie jest tylko okresem przejściowym i musi prowadzić do członkostwa. To się udało. Co prawda po długich i ciężkich cierpieniach, ale udało się.

Stowarzyszenie jako środek prowadzący do członkostwa jest czymś pozytywnym i dlatego dopiero członkostwo skoryguje to co jest ułomnego w stowarzyszeniu. Gdyby było ono celem samym w sobie, to wtedy krytyka byłaby słuszną, a ponieważ jest tylko środkiem do wejścia

do UE - jest niestuszną.

Układ Stowarzyszeniowy nie tylko nie odbiera mi argumentów w negocjacjach, ale odwrotnie. Zawsze twierdzę, że ponieważ są pewne ułomności w stowarzyszeniu, to jest to argument na rzecz członkostwa. Naszym ukochanym eurosceptykom mówię: nie macie racji krytykując Układ, bo to jest argument, że musimy być członkami UE. Nie wystarczy być państwem stowarzyszonym.

PAP: Czy Układ dostarcza jakiś argumentów do negocjacji?

J.K.: - Jest jeden argument dobry, mianowicie, że stowarzyszenie - jeżeli chodzi o aspekty handlowe - miało być asymetryczne na korzyść Polski, a okazało się asymetryczne na korzyść Unii. Ja to ciągle wyciągam, a oni nie mogą powiedzieć, że nie, bo tak jest.

PAP: Unia jest układem dynamicznym, ciągle się zmienia. W tej chwili mówi się o zmianie przynajmniej dwóch bardzo ważnych wspólnych polityk: rolnej i strukturalnej, dotyczącej regionów. Czy nie obawia się Pan, że ta duża Unia, na razie nie wiadomo jak liczna ...

J.K.: - Szesnaście państw nam wystarczy.

PAP: Pod pewnym wszakże warunkiem.

J.K.: - Tak. Że Polska będzie tym szesnastym. To był żart naturalnie.

PAP: Więc czy nie obawia się Pan, że im większa Unia, tym mniej wartościowe będzie członkostwo w niej? Że się ono rozmyje, że nowi członkowie będą mieli gorsze warunki, nawet

jeśli dotychczasowe zostaną zmienione tak samo dla nowych jak i dla starych członków? Bo starzy już mieli lepiej, a nowi z każdym kolejnym rozszerzeniem będą wchodzić na coraz gorszych warunkach.

J.K.: - Pani nie pamięta jak Unia z sześciu państw powiększyła się do dziewięciu i podniosły się głosy, że to jest katastrofa i koniec Unii. No i nieprawda. Teraz ma piętnaście i będzie miała dwadzieścia, czy dwadzieścia kilka. Ale ewolucja jest konieczna - Unia nie może być czymś statycznym.

Mój przyjaciel i kolega Jacek Saryusz-Wolski mówi, że strzelamy do kaczki w locie. Ma rację. Ale dobry strzelec nie strzela do nieruchomego celu. Ten ruchomy cel jest nam potrzebny, potrzebna jest ewolucja całości jaką jest Unia i my - wchodząc tam - będziemy brać udział w tych zmianach. Nie mówię, że to nam ułatwia - bo utrudnia, ale daje dynamikę wejścia.

W sprawie polityki rolnej i polityki strukturalnej, regionalnej godzimy się na ewolucję. Nie jesteśmy przeciwko zmianom tych polityk pod jednym warunkiem: że nie będą dyskryminacyjne. Nie może być dwóch polityk, musi być jedna wobec wszystkich członków.

PAP: Ale na gorszych warunkach dla wszystkich. **J.K.:** - W jednych sprawach one będą gorsze, a w innych - lepsze. Nie możemy się trzymać kurczowo sytuacji obecnie istniejącej. Czy możemy wstrzymać bieg wypadków jeśli chodzi o WTO (Światowa Organizacja Handlu)? Nie możemy.

PAP: Ale czy nie okazało się w jakimś momencie, że członkostwo w UE stanie się mało atrakcyjne?

J.K.: - Integracja z UE nie polega tylko na pobieraniu pieniędzy. Polega na udziale w decyzjach dotyczących Europy, polega na członkostwie w klubie decydentów i będzie ciągle atrakcyjne. Będziemy w dalszym ciągu mieli z niego korzyści, ale nie możemy ograniczać ich tylko do tego, czy będziemy mieli kilka milionów więcej, czy kilka milionów mniej. To jest tylko jeden aspekt, a nie całość problemu.

PAP: Ostatnie pytanie dotyczy innego aspektu tego samego problemu, czyli przyszłości UE. Zaczyna się mianowicie spór o jej przyszły kształt. Najpierw wypowiedzieli się w tej kwestii przedstawiciele Niemiec, potem Wielkiej Brytanii a teraz - Francji. Wiadomo też jakie stanowisko mają inne, mniejsze kraje - w tym Polska. Czy Pańskim zdaniem, powinna to być raczej federacja państw - jak chce Wielka Brytania i

Francja - czy tak jak chcą Niemcy - federalne państwo?

J.K.: - Ja na to pytanie nie odpowiem, bo na nie ma - moim zdaniem - jakiegoś ogólnego, wspólnego stanowiska i nie wiem czy będzie. UE w tej chwili jest taką hybrydą: zawiera zarówno elementy federalistyczne - np. euro - jak i elementy międzyrządowe - np. Rola Rady Europejskiej.

Chodzi o to, żeby Unia miała wspólne polityki, żeby była solidarna, żeby miała instytucje zdolne do podejmowania decyzji. A czy to będzie prowadziło do federacji, jak i kiedy - zobaczymy. Jasnym jest dla nas, że w każdym razie - jaka by nie była ta Unia - państwa narodowe nie stracą swojej osobowości.

Uważam, że koncepcja federacji przy utrzymaniu tożsamości państw narodowych jest koncepcją, której można bronić. Ale dla nas jest ważne to, żebyśmy mogli się włączyć do debaty na ten temat. Natomiast jak się ona zakończy, jaki będzie jej wynik, to jest przedwcześnie, żeby o tym w tej chwili mówić.

PAP: Zapraszamy nas do tej debaty. Czy to jest...

J.K.: - Bo oni rozumieją, że powinniśmy wziąć w niej udział i to nie jest tylko czcze gadanie. Natomiast, my czasami chcemy w tej debacie sprawiać wrażenie że Polska mówi jednym głosem. Żaden kraj członkowski nie mówi jednym głosem. W tej chwili to jest otwarta debata. W pewnym momencie dojdzie do jakichś uzgodnień i ważny będzie - nie mówię: nasz głos, ale: nasze głosy. Bo powinniśmy w tej debacie brać udział.

PAP: Dziękuję za rozmowę.

Rozmawiała Barbara Bodalska (PAP)



NEWS STAND

Ateny

Hotel Hilton - Wassa, Sofijas 46
tel. 72.39.242

Newsstand/Bookstall
Charilaou Trikupli 6-9
tel. 67.76.051

Psychiko
Supermarket MEGA A-B
Ethniki Odos
Tel. 82.38.755

Elliniko

Supermarket Mega A-B
Leof. Wouliagmenis 43-47
Tel. 96.46.749

Kiosk/Księgarnia ELEFTERUDAKI
Na nowym lotnisku "Eleftheros"
Wenizelos
Otwarcie - 1 marca 2001 roku

Korfu (Kerkira)

Hotel Corfu Pallas
Leof. Dimokratias
Tel. 0661.39.485

Patras

Supermarket A-B Wasilopoulos
Akti Dimeon
Tel. 061.31.28.60

Patras

Supermarket A-B Wasilopoulos
Skrzyżowanie Autostrady Ateny-
Patras&Amerikis
Tel. 061.42.72.83

Mykonos

Kambani 5 - Plac Ag. Kiriakis
Tel. 0289 23.316

Drama

Pl. Eleftherias 17
Tel. 0521.45.930

Saloniki

Ag. Sofijas 37
Tel. 031.28.70.72

Serres

Papapawlu 13
Tel. 0321.23.278

Katherini

Irinis 14
Tel. 0351.75.051

Sieć sklepów Prasy Zagranicznej
i Greckiej z najbogatszym
wyborem gazet, czasopism i
książek kieszonkowych



USTAWA N.2910/2-5-2001 Obywatelstwo według nowej Ustawy

Przyznawanie obywatelstwa greckiego

A. Informacje ogólne

W poniższym artykule odnosimy się do postanowień nowej ustawy imigracyjnej dotyczących sposobu otrzymywania obywatelstwa greckiego.

Postanowienia te to:

-ROZDZIAŁ XIII Ustawy zatytułowany "PRZYZNANIE OBYWATELSTWA GRECKIEGO PRZECZ NATURALIZACJĘ", artykuły 58-64 oraz zarządzenie tymczasowe artykułu 69 odnoszące się do „zaległych, nie rozpatrzonych podań i oświadczeń dotyczących procedury naturalizacji – specjalnych przypadków stwierdzających obywatelstwo.”

Co to jest naturalizacja:

Jest to sposób otrzymania obywatelstwa greckiego. Wymaga on wyrażenia przez daną osobę woli stania się obywatelem konkretnego państwa, jak również wymaga, by państwo to ze swej strony również wyraziło wolę przyjęcia tej osoby w poczet swoich obywateli.

PAŃSTWO NIE JEST ZOBOWIĄZANE DO PRZYZNANIA OBYWATELSTWA GRECKIEGO WSZYSTKIM, KTÓRZY POSIADAJĄ FORMALNE KWALIFIKACJE.

Artykuły 58-64 rozpatrywanego rozdziału Ustawy odnoszą się do tych osób, które złożyły oświadczenia o woli otrzymania obywatelstwa greckiego przez naturalizację już po dacie 15 listopada 2000 r. i oczekują odpowiedzi oraz do tych, które złożyły takie oświadczenia w przyszłości.

Od dnia 2 czerwca 2001 r., kiedy to nowa Ustawa Imigracyjna nabiera mocy prawnej, zniesione zostają artykuły 5,6,7 i 9 Kodeksu Obywatelstwa Greckiego, obowiązujące do tej daty, jak również zniesione zostają paragrafy 1 i 2 artykułu 7, artykuł 8 oraz paragrafy 1 i 2 artykułu 9 ustawy N.1438/1984.

Wynika z tego, że cudzoziemiec, którego podanie o przyznanie obywatelstwa zostało w przeszłości odrzucone, a będzie chciał ponownie swoją próbę, na podstawie tych artykułów, będzie musiał przyjąć do wiadomości ewentualne zmiany ważne w jego przypadku.

W stosunku do wszystkich tych osób, które złożyły swoje oświadczenia o woli otrzymania obywatelstwa greckiego przez naturalizację przed datą 15 listopada 2000 r. i oczekują nadal na odpowiedź stosowane będą zarządzenia obowiązujące je jeszcze WTEDY, czyli przed tą datą.

Wszystkie osoby, które złożyły PODANIE o otrzymanie obywatelstwa greckiego przez naturalizację jeszcze przed datą 15 listopada 2000 r., a nie złożyły razem z innymi dokumentami (załącznikami) OŚWIADCZENIA (Deklaracji) o woli otrzymania obywatelstwa przez naturalizację, będą musiały rozpocząć proces starania się o obywatelstwo greckie od początku, gdyż ich PODANIE w świetle nowej Ustawy NIE ZOSTANIE WZIĘTE POD UWAGĘ.

Od wszystkich tych osób, które złożyły OŚWIADCZENIE PO DACIE 15 LISTOPADA 2000 i ich sprawa nie została jeszcze rozstrzygnięta wymagane będą zaświadczenia (dokumenty) oraz wpisowe (parawolo) przewidziane już przez nową Ustawę.

„PARAWOLO” WYNOŚI 500.000 DRACHM I NIE JEST PRZEWIDZIANY JEGO ZWROT W WYPADKU ODRZUCENIA PODANIA!

JAKA JEST RÓŻNICA POMIĘDZY PODANIEM I OŚWIADCZENIEM STARAJĄCYCH SIĘ O PRZYZNANIE OBYWATELSTWA?

Podanie (etisi) składa się w lokalnym urzędzie miejskim lub gminnym, w miejscu zamieszkania. Jest ono skierowane do Ministerstwa Spraw Wewnętrznych i wraz z nim składane są także odpowiednie załączniki.

Oświadczenie (dilos) jest jednym z DOKUMENTÓW załączonych do podania. To oświadczenie spisywane jest przy udziale dwóch świadków – obywateli greckich i w obecności burmistrza lub wójta.

Być może te wyjaśnienia wydają się na pierwszy rzut oka na dość skomplikowane, ale tak nie jest. Kluczową datą, na którą należy zwrócić uwagę jest data 15 listopada 2000 r. Przed jej upływem działało stare prawo, po niej weszło w życie nowe prawo.

B. Wymagania i dokumenty niezbędne przy występowaniu o naturalizację

Odpowiednie wymagania odnoszą się zarówno do cudzoziemców posiadających pochodzenie greckie (Cypryjczyków oraz pochodzenia greckiego Albańczyków, Turków i innych narodowości) jak również do wszystkich pozostałych cudzoziemców.

1. Cudzoziemiec musi mieć ukończony 18 rok życia w momencie składania OŚWIADCZENIA O WOLI NATURALIZACJI.
2. Nie może być obciążony decyzją o deportacji.
3. Nie może być obciążony wyrokiem sądowym za wykroczenie, opiewającym na karę wyższą niż 1 rok lub niezależnie wyrokiem za konkretne przestępstwa przewidziane przez prawo (np. nielegalny handel, sutenierstwo, fałszerstwo, przemyt i rozprowadzanie narkotyków itp.)

Szczególnie cudzoziemcy nie posiadający pochodzenia greckiego muszą również:

4. Przebywać w Grecji legalnie (tj. na podstawie Pozwolenia na Pobyt lub innego równoważnego dokumentu) przez okres W SUMIE DZIESIĘCIU LAT w ciągu ostatnich 12 lat pobytu liczonych przed złożeniem podania.

Z tej reguły wyłączeni są:

- UCHODZĄCY POLITYCZNI lub CUDZOZIEMCY (anithagenis), w stosunku do których wymagany jest 5-letni okres legalnego przebywania w Grecji w ciągu ostatnich 12 lat pobytu. (Okres przebywania w Grecji na stanowisku urzędnika obcego państwa osoby starającej się o obywatelstwo greckie nie może być wliczany – przeciwnie jednakże można wliczyć czas przebywania za granicą współmałżonków dyplomatów greckich),
- CUDZOZIEMIEC, który urodził się i stale zamieszkuje w Grecji,
- CUDZOZIEMIEC, który jest małżonkiem/ą obywatela greckiego, zamieszkuje w Grecji i posiada wraz ze swym współmałżonkiem potomstwo.

5. Wymagana jest także znajomość języka greckiego oraz historii i kultury Grecji (osobom ubiegającym się o przyznanie obywatelstwa greckiego Komisja Naturalizacyjna podczas rozmowy kwalifikacyjnej, na jaką zostaną zaproszone – sinetewksi – zadawać będzie odnośne pytania).

Jeżeli osoba ubiegająca się o obywatelstwo greckie spełnia wszystkie powyższe wymagania, NIEZALEŻNIE CZY POSIADA ONA GRECKIE POCHODZENIE CZY TEŻ NIE, przede wszystkim musi złożyć w lokalnym urzędzie miejskim lub gminnym, w miejscu swojego zamieszkania, stosowne podanie, do którego dołączy następujące dokumenty:

1. OŚWIADCZENIE O WOLI NATURALIZACJI
2. PARAWOLO W WYSOKOŚCI 500.000 DRACHM
3. DOKŁADNĄ KOPIĘ PASZPORTU LUB INNEGO

DOKUMENTU PODRÓŻNICZEGO (jeżeli nie jest on wypełniony pismem alfabetu łacińskiego wymagane jest tłumaczenie tego dokumentu poświadczane w Ministerstwie Spraw Zagranicznych lub przez greckiego adwokata).

4. POŚWIADCZONĄ KOPIĘ POZWOLENIA NA POBYT (ADIA PARAMONIS)

5. ODPIS AKTU URODZENIA CUDZOZIEMCA (oficjalnie poświadczony na oryginale, a także jego oficjalne tłumaczenie w Ministerstwie Spraw Zagranicznych lub u greckiego adwokata)

W wypadku, gdy cudzoziemiec jest uchodźcą politycznym wystarczy przedstawienie decyzji o przydzieleniu azylu politycznego.

6. WYCIĄG Z ROZLICZENIA PODATKOWEGO LUB KOPIĘ OŚWIADCZENIA PODATKOWEGO za ostatni rok finansowy (jeśli ktoś tego nie posiada, to przedstawia albo te same dokumenty należące do współmałżonka lub oficjalne oświadczenie – ipeftini dilosi – z poświadczoną prawdziwością podpisu, mówiące o tym, że nie składa on w ogóle zeznania podatkowego).

7. WZÓR ODCISKU PALCA Z POSTERUNKU POLICJI

TERENOWY URZĄD LOKALNY NIE SPRAWDZA TYCH DOKUMENTÓW, A PO PROSTU, GDY JUŻ SĄ ONE ZEBRANE WSZYSTKIE, PRZEKAZUJE JE DALEJ, DO TERENOWEGO URZĘDU CUDZOZIEMCÓW I IMIGRACJI.

Podanie oraz inne dokumenty, które dotrą do tego urzędu będą przestudiowane TYLKO w wypadku, gdy spełniony jest warunek ukończenia, co najmniej 18 roku życia oraz warunek określonego czasu legalnego przebywania w Grecji. Jednocześnie wymagane będą dodatkowo:

8. ZAŚWIADCZENIE O NIEKARALNOŚCI TYPU A (jeśli cudzoziemiec urodził się w Grecji, to otrzyma je od Prokuratury Sądu Pierwszej Instancji (Isangelija Protodikon) w miejscu urodzenia, a jeśli urodził się za granicą, wtedy o zaświadczenie takie zwróci się do Urzędu Rejestru Karnego Ministerstwa Sprawiedliwości, mieszczącego się przy Mesogijon 96)

9. ZAŚWIADCZENIE O TYM, ŻE NIE BYŁO SIĘ DEPORTOWANYM Z GRECJI (pistopiitiko mi apelasis) – wydawane w urzędzie dla cudzoziemców mieszkającym w miejscu zamieszkania

10. I INNE DOKUMENTY, KTÓRYCH DOŁĄCZENIE UZNANE ZOSTANIE ZA CELOWE LUB WSKAZANE (np. odpis aktu ślubu, zaświadczenie o stanie rodzinnym, zaświadczenie o chrzcie, dyplom studiów itp.)

CAŁY ZBIÓR DOKUMENTÓW, do którego dołączona zostanie także opinia służb policyjnych województwa zamieszkania, przesłany następnie zostaje do Ministerstwa Spraw Wewnętrznych, które to osobę ubiegającą się o obywatelstwo zaprosi na rozmowę kwalifikacyjną.

Decyzja, pozytywna czy też negatywna, leży w gestii ministra spraw wewnętrznych, publikowana jest w Monitorze Rządowym, (nie podlega wyjaśnieniom, jeśli jest odmowna). Decyzja o przyznaniu obywatelstwa powinna zostać urzeczywistniona w przeciągu jednego roku poprzez zaprzysiężenie, jakie odbyć powinno się w obecności Generalnego Sekretarza Okręgu. W PRZECIWNYM RAZIE TRACI SWĄ MOC WYKONAWCZĄ.

Po upływie jednego roku, według tej samej procedury, składając nowe „parawolo” i nowy zbiór dokumentów cudzoziemiec może złożyć nowe podanie o przyznanie obywatelstwa...

C. Przyznawanie obywatelstwa cudzoziemcom o pochodzeniu greckim, którzy mieszkają poza granicami Grecji

Tym osobom przyznane jest prawo złożenia podania o obywatelstwo za pośrednictwem służb konsularnych w miejscu zamieszkania. Wymagane w tym wypadku dokumenty to:

1. OŚWIADCZENIE O WOLI PRZYJĘCIA OBYWATELSTWA GRECKIEGO
2. KOPIA PASZPORTU
3. AKT URODZENIA LUB CHRZTU
4. ZAŚWIADCZENIE O NIEKARALNOŚCI POCHODZĄCE OD ODPOWIEDNIH SŁUŻB ZAGRANICZNYCH

D. Obywatelstwo greckie otrzymać mogą również:

1. GRECZYNKA, KTÓRA UTRACIŁA OBYWATELSTWO GRECKIE Z POWODU WEJŚCIA W ZWIĄZEK MAŁŻEŃSKI Z CUDZOZIEMCEM

Nie musi ona przechodzić przez całą procedurę naturalizacji, tak jak obowiązywało to dotychczas. Wystarczy, że złoży stosowne oświadczenie Sekretarzowi Okręgu (Grammatea tis Periferias) lub w konsulacie w jej miejscu zamieszkania. Również CUDZOZIEMKA, która otrzymała obywatelstwo greckie poprzez związek małżeński, a nie utraciła obywatelstwa, które posiadała już przed zawarciem małżeństwa, może w ten sam sposób, jeżeli tego pragnie, złożyć rezygnację z obywatelstwa greckiego.

2. POTOMEK OBYWATELKI GRECKIEJ (KTÓRA POSIADAŁA TO OBYWATELSTWO PRZYNAJMNIEJ W CZASIE PORODU LUB ZAWIERANIA ZWIĄZKU MAŁŻEŃSKIEGO), URODZONY PRZED DATĄ 8.05.1984 r. automatycznie staje się obywatelem greckim, jeżeli tylko zostanie zgłoszony Sekretarzowi Okręgu lub u odpowiednich służb konsularnych. Jeżeli dziecko jest niepełnoletnie zgłoszenie oświadczenia dokonywane jest przez matkę.

2. POTOMEK OBYWATELA GRECKIEGO ORAZ CUDZOZIEMSKIEJ MATKI, KTÓRY URODZIŁ SIĘ PRZED DATĄ 18.07.1982 r. (dotyczy dzieci pochodzących z nielegalizowanych związków).

Także każdy pełnoletni obywatel grecki zamieszkujący za granicą i pragnący ZŁOŻENIA REZYGNACJI Z OBYWATELSTWA GRECKIEGO na mocy nowej Ustawy ma możliwość uczynienia tego.

UWAGA!
Z PEWNOŚCIĄ CAŁA PROCEDURA JEST DŁUGA A WYMAGANA OPŁATA BARDZO WYSOKA, DLATEGO WAŻNE JEST BY OSOBY, KTÓRE ZDECYDUJĄ SIĘ NA TEN KROK I PEWNE SĄ ŻE SPEŁNIAJĄ WYMAGANE WARUNKI, PRÓBOWAŁY SAME ZEBRAĆ ODPOWIEDNIE DOKUMENTY NIE UCIEKAJĄC SIĘ DO POMOCY RÓŻNYCH POŚREDNIKÓW.

TAK CZY INACZĘJ, PONIEWAŻ JEDNYM Z WARUNKÓW PRZYZNANIA OBYWATELSTWA JEST DOSTATECZNA ZNAJOMOŚĆ JĘZYKA GRECKIEGO, JEŻELI KTOŚ RZECZYWISTE WŁADA TYM JĘZYKIEM W WYSTARCZAJĄCYM STOPNIU NIE POWINIEN BAĆ SIĘ KIEROWAĆ SWOJĄ SWOJĄ SPRAWĄ I ZWRACAĆ SIĘ Z ZAPYTANIAM I WĄTPLIWOCAMI DO ODPOWIEDNIH URZĘDÓW. TYLKO WYKAZUJĄC SIĘ CIERPLIWOŚCIĄ MOŻNA DOJŚĆ DO ZAŁOŻONEGO CELU.

Mec. Dimitrie Lawandis,
SOŚ RASISMOŚ

Gdzie się legalizuje?

Biura imigracyjne Rad Miejskich i Gmin przyjmujące podania o pozwolenie na pobyt:

(adresy zaznaczone znakiem zapytania mogą ulec zmianie)

1. Okręg miejski ATENY

Imigranci powinni umawiać się na złożenie podania, dzwoniąc pod telefon nr 195.

- ul. Galaxia 11-13 (100m od ul. Singrou)
- ul. Kefallinias 94-95 (100 od Acharnon)
- ul. H. Trikoupi 152 & Batatzj
- ul. Kourmouli 29-31 (od Kallari)
- ul. Psaron 25 i Malizonos
- ul. Bairaaktari 22-24 (okol. Ul. Ellinorossou)
- ul. Achilleos 73 (w przygotowaniu)

2. ATTYKA

Acharnon

Ul. Filadelfias 87, tel. 531-5667, 2415450

Ag. Dimitriju

Ul. Ksenofondos 10 tel. 9764673

Agia Paraskiewi

Al. Messogion 463, tel. 601-5000; lub ul. Gounari 30 (1p) tel. 6080300

Agia Varvara

Ul. Aristomenos 12, tel. 569-0737; lub ul. Ag. Eleusas 6 tel. 5890737

Agii Anargiri

Al. Dimokratijas & Joannu Meria tel. 261-5000

Agios Dimitrios

Ul. Ksenofondos 10, tel. 970-5537

Alimos

Ul. Dodekanisou 83 Ano Kalamaki, tel. 994-3130

Ano Liosja

Pl. Iroon, tel. 248-0400; lub ul. Smokowu & Agrafon tel. 2474119, 2474329, 2474339

Anthousa

Pl. 25 Martiu tel. 666-6211

Aspropyrgos

Al. Dimokratijas 18 tel. 557-7190, lub ul. Salaminos & Agrafon tel. 5572323

Argiroupolis

Ul. Rethimnis 1 tel. 9918093

Ag. Anargiron

Ul. J. Meria-Dimokratijas tel. 2691820

Ag. Barbaras

Ul. Ag. Eleusas 6 tel. 5890737

Dafni

Ul. Ellis 16 & Kanari tel. 971-1451

Drapetsona

Ul. G. Karaiskaki & Agoniston tel. 4617744

Ekali

Pl. Kennedy tel. 813-1286

Elewsina

Ul. Tsoka & Ethn. Antistaseos tel. 5543936

Galatsi

Ul. Hieronimou 2 & Ippokratous, tel. 2931325

Gerakas

Ul. Thessalonikis & Viotias, tel. 661-1853

Glyfada

Ul. Alsos 15, tel. 891-2300, 8912329

Haidari

Al. Athinon 185 lub 181-183 (Dimarchio), tel. 532-4600

Halandri

Ul. Zalakosta 4, tel. 681-2009, 689-1777, 6800000-4

Hellenikon

Al. 33 13, Dimarchio tel. 9616540-3

Holargos

Ul. Perikleou 55, tel. 652-5860, 6528701

Ilioupoli

Ul. Bouboulinas 35, tel. 994-0274, lub ul. Kountouriou 3 tel. 9951682

Iraklio

Ul. Steliou Karageorgi & M. Antipa tel. 2777511 - 15 wew. 207

Kesariani

Ul. Vryoulon 125 & Filadelfias, tel. 729-2601, -8

Kallithea

Ul. Matzagiotaki 76, lub Dimarchio - sala wystapien, tel. 957-3150; 0944-668803

Keratsini

El. Venizelou 200 & Mikras Asias tel. 461-4167; 4612616

Kifissia

Ul. Dionisiu 24 & Mirsinis 1, tel. 808-2184; 8080743

Korydallos

Ul. G. Lambraki 231, lub 240; tel. 499-0400, 4943354

Likovrisi

Ul. Ag. Varvara 25, tel. 281-9171

Marussi

Dimitriou Ralli & Dimarchou, lub ul. D. Ralli 37 & Marathonodromou - Dimarchio, tel. 281-0009, 8023911-15

Moschato

Ul. Solomou 64 lub Korai 36 & Ithakis, tel. 942-5012, 9412561

Nea Filadelfia

Ul. Nikou Tripi 45 tel. 251-0100, 2582466

Nea Ionija

Ul. Ag. Georgios 40, lub ul. L. Irakliou 268 3p., tel. 279-0115, 2791922

Nea Makri

L. Marathonas 104 tel. 0294-99401 wew. 114

Palio Falio

Ul. Ag. Aleksandros 75, lub 69 parter tel. 981-5005, 9887517

Pallini

Pl. Elefterijas tel. 666-6059, 666-8612

Peristeri

Pl. Dimokratijas, lub Pl. Ewagielistrias tel. 571-1351, 571-1472, 5747888

Perama

L. Dimokratijas 28, tel. 441-0428, 4411110

Petropoli

Etn. Antistasis 61 (centrum kult.) tel. 5061421

Pireus

Pl. Korai 1, lub Ermoupoleos 38 & Piliou, tel. 419-4000, 4194863-61

Psychiko

Pl. Vassileos Georgios 1 Blue Belle, tel. 677-3484

Neo Psychiko

Ul. Tertseti 44, tel. 6743227, 6717211

Rendi

Ul. Bihaki 8, tel. 483-8813

Tavros

Ul. Pireus & Eptalofou, tel. 345-5378, 3467940

Vari

Ul. Wass. Konstantinou 25, tel. 897-1665

Vironas

Ul. Laodikieas 13-17 sala Filharmonii, tel. 7655042

Voula

Ul. Kon. Karamanli 18, tel. 895-3851

Wrilissia

Ul. D. Bernardou 23 parter tel. 6871714

Zefiri

Ul. Mesologiou & Arkadiou, tel. 232-1199

3. Pozostala

GRECJA

Agrinio

Ul. Harilau Trikipi 10, tel. (0641) 26436

Argostoli

Pl. Vallahou (0671) 22230

Arta

Ul. Pirovolou 7 (?) tel. (0681) 22105

Chios

Ul. Dimokratijas 2, tel. (0671) 44383

Evros

Ul. Dikastirion 55 (?) tel. (0551) 27611

Florina

Ul. Meg. Aleksandrou 108 (?) tel. (0385) 44300

Hania

Ul. Kydonias (0821) 92000

Joannina

Ul. Koletti 9, tel. (0821) 79921

Iraklio (Kreta)

Al. 3 Avgoustu 3, tel. (081) 399108

Kalamata

Ul. Aristomenos 28, tel. (0721) 23355

Karditsa

Ul. Megalou Aleksandrou 34 (?) tel. (0441) 27674

Kastoria

Ratusz Skaperdio, tel. (0467) 22313

Katerini

Ratusz, Pl. Dimarchio, tel. (0351) 33000

Kavala

Ul. Kipro 10, tel. (051) 220366

Komotini

Ul. G. Vyzanou 1 tel. (0531) 24444

Kos

Akti Kountourioti 7, tel. (0242) 22326

Kozani

Ul. Ksenofondos Triandafilidi 2, tel. (0461) 98230

Lamia

Ul. Ipsilantou 12A (?) tel. (0231) 34305

Lefkada

Ul. Sikelianou & Valauritou, tel. (0645) 23000

Mytilini

Stary Ratusz - ul. Prokimea, tel. (0251) 41506

Mykonos

Palio Limani, tel. (0289) 26424, 23265

Naflpio

Al. Vas. Konstantinou 34, tel. (0752) 28592

Naksos

Ratusz (dimarchio), tel. tel. (0285)

22717

Paros

Ratusz, tel. (0284) 21222, 22079

Patras

Ul. pantanassis 28 tel. (061) 966200

Pirgos

Ratusz przy pl. Pyrgos (?) tel. (0621) 22404

Rethimno

Ul. Gerakari, (0831) 53583

Rodos

Pl. Elefterijas 1, tel. (0241) 46200

Serres

Ul. Merarchias 1, tel. (0321) 83617

Skiathos

Ul. Nikotsara 12 (?) tel. (0427) 22022

Syros

Don I Stephan 7, tel. (0281) 86386, 42192

Santorini

Ratusz, tel. (0286) 22231

Saloniki

Ul. Mitropoleos 28, tel. (031) 220336

Tinos

Ul. Megalocharis 24, tel. (0283) 23780

Trikala

(?) Ul. Askipiju 22, tel. (0431) 35950

Tripoli

Ul. Apostolou & Dimitrakopoulou (2 pietro), tel. (071) 239750

Veria

Ul. Mitropoleos 38, tel. (0331) 27628

Xanthi

Ul. Stavrou 20, tel. (05441) 27470

UWAGA!!!

pragnący skorzystać z Drugiej Szansy posiadacze Białych, Zielonych Kart, lub Wewesoi, które straciły ważność, zgłaszać się powinni w celu ponownej legalizacji pobytu do swoich oddziałów OAED.

!!!

Zielone Karty, które zostały odebrane z powodu przekroczenia limitu pobytu za granicą, zgodnie z postanowieniami rządu, powinny zostać zwrócone właścicielom (w takim przypadku zgłaszamy się do OAED)

!!!

przebywający legalnie - oczekujący na wydanie Zielonych Kart, które są już do odebrania, powinni się NIEZWŁOCZNIE zgłosić do swoich oddziałów OAED w celu ich odebrania (dotyczy szczególnie oddziału w Atenach przy ul. Salaminas)!!!!

informator KA

LEKARZ DENTYSTA

Petros Kotulas

Przyjmuje: codziennie od 16.00 do 20.00 (po telefonicznym uzgodnieniu wizyty)

AMBELOKIPI

ul. Mesogion 6, III p.
tel. gab. 7487608 tel. dom. 6141866
tel. kom. 0932 642075

GINEKOLOG - POŁOŻNIK

Janis Hatziarsenis

Absolwent A.M. we Wrocławiu
Współpracownik Kliniki Ginekologicznej "IASO"

GABINET:

KUKAKI, ul. MATROZU 15
tel. 9219755 tel. dom. 9956458
tel. kom. 0944 457792

GINEKOLOG - POŁOŻNIK

Adj. dr med. Georgios Kotulas

były ordynator Oddz. Ginekologiczno-Położniczego Akademickiej Szpitali w Lublinie

Przyjmuje w godz. 18.00-20.00
poniedziałki - środy - czwartki

Ambelokipi, ul. Mesogion 6, III p.
tel. gab. 7796143 tel. dom. 8029871
tel. kom. 0937074786

T w o j a R e k l a m a

GAZETA UKAZUJE SIĘ W KAŻDĄ ŚRODĘ: reklamy i ogłoszenia prosimy zgłaszać do poniedziałku każdego tygodnia. Zapraszamy

tel. 5244140
tel. fax 5243987
e-mail: reklama@kuryer-tenski.pl

KURIER TENSKI

LEKARZ DENTYSTA

Panagiotopoulos

Markos

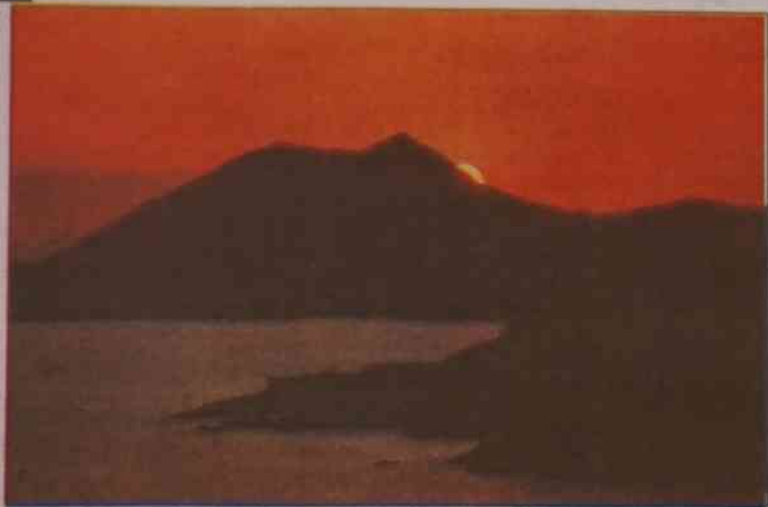
Absolwent Akademii Medycznej w Krakowie
Specjalista protetyki

przyjmuje codziennie oprócz sobót i niedziel

ul. Kifissias 131, I p.
tel. 69 21916

tel. kom. 0944 84 46 66

W celu uzgodnienia wizyty proszę dzwonić w godz. 15.00-21.00



Zachód słońca z przylądka Sounion

WYBRZEŻE APOLLINA

70 kilometrów wybrzeża na południe od Aten, przez turystów zwanego „wybrzeżem Apollina” słynie z ładnych, niezwykle popularnych plaż. W weekendy zjawiają się tu tłumy Ateńczyków, w dzień wylegających się na piasku, a wieczorem okupujących liczne bary, restauracje, kluby nocne i dyskoteki. Najpopularniejsze miejscowości to Glifada, Voula, Vouliagmeni i Varkiza, zaś dla turystów największą atrakcją jest świątynia Posejdona na przylądku Sounion.

Tereny zdane do kąpiei zaczynają się od Glifady. Mało kto poleciłby morze przed tą dzielnicą, choć w upalne dni niektórzy Grecy pływają nawet w morzu okolic Pireusu.

Glifada to największa miejscowość wypoczynkowa na „wybrzeżu Apollina”, połączona dziś w jedną całość z sąsiadującą Voulą. Pełna restauracji specjalizujących się w potrawach z owoców morza, lodziarni i dyskotek, pokoi do wynajęcia i luksusowych hoteli jest dziś jedną z najelegantszych części „Wielkich Aten”. Nie brak tu kilku przystani jachtowych i pola golfowego i atwo dojechać autobusami z Centrum. Najciekawiej jest tu oczywiście na plażach, z których najlepszą marką cieszy się „Astir”, gdzie właściciele, za przywilej wylegiwania się na wspaniałym piasku każą sobie słono płacić. Hotele tu są – bez wyjątku – drogie, latem zaś okupują je grupy turystyczne. Prestiż tego miejsca trudno wytłumaczyć, tym bardziej, że do niedawna w sąsiedztwie ulokowane było międzynarodowe lotnisko. Najbliższy kemping położony jest na Vouli. Nieco spokojniejsze i elegantsze od Glifady jest położone dalej, za Voulą, Vouliagmeni, które z kolei rozbudowując się wchłonęło pobliską wioskę Kavouri. Vouliagmeni leży nieopodal małego, naturalnego jeziora ze słoną wodą i szczyci się szkołą narciarstwa wodnego, kilkoma wytwornymi restauracjami oraz płatną plażą należącą do państwowej organizacji turystycznej - EOT. Również i tutaj bardzo trudno o noclegi w rozsądnej cenie, można ewentualnie nocować na kempingu w pobliżu. Nieco na południe od miejscowości Varkiza, znajduje się następna płatna plaża EOT-u. Za darmo można kąpać się przy bardzo popularnych skałach leżących między Vouliagmeni a Varkizą. Aby pojechać dalej na południe aleją nad skalistym wybrzeżem najlepiej dysponować samochodem. Nadmorskie kurorty Lagonisi i Anavissos przypominają Glifadę, jednak odległość od Aten w żaden sposób nie wpływa na ilość kąpiących się tu tłumów w upalne dni.

PRZYLĄDEK SOUNION

Przylądek Sounion (Akri Sounion – dawniejsi Colonna) jest jednym z najwspanialszych i najbardziej malowniczych miejsc w Grecji. Homer nazwał go „świętym przylądkiem”. Kiedy Nestor opowiada Telemachowi o podróży z Troi do domu, wymienia „Sounion, świątę cypl Aten”. Najdalej na południe wysunięty punkt Attyki przez stulecia wskazujący drogę żeglującą między Pireusem a wyspami, wylania się z morza stromym urwiskiem. Na samym jego krańcu stoi świątynia Posejdona z V w.p.n.e., wzniesiona za czasów Peryklesa, jako część, wielkiego sanktuarium boga morza. Świątynia zawdzięcza swą sławę przede wszystkim Byronowi, który odwiedził ją w 1810 roku, wyrwał swe nazwisko (o zgrozo!) na najbliższej kolumnie

i uwiecznił owo wydarzenie w finale hymnu do greckiej niepodległości, w trzeciej pieśni „Don Juana”:

„U Sounijonu podnoża się
I będę patrzył na morze sine,
Z falą się szumną puszcę w gawędę
I jako labędy śpiewają – zgine,
Nie chcę niewolnej ziemi być synem...
Roztłucz tę cząstkę z samijskim winem!”

(tłum E. Porębowicz)

Oczywiście dziś latem o samotność bardzo tu trudno, chyba, że uda się nam uprzedzić pierwsze wycieczki autokarowe. Niemniej jednak świątynia robi równie wielkie wrażenie, jak cała Grecja! Tę dorywką budowlę prawdopodobnie projektował ten sam architekt, którego dziełem jest Hefajstejon na ateńskiej agorze. Na jej wielką popularność wpływa niewątpliwie specyficzna lokalizacja, a



także wyjątkowa malowniczość ruin – 16 zachowanych kolumn (spośród 34 pierwotnych) sprawia wrażenie, jakby to ich właśnie ocalenie było zgodne z zamysłem budowniczego.

W pogodny dzień ze świątyni widać wyspy: Kea, Kithnos, i Serifos na południowym wschodzie, oraz Egina i Peloponez na zachodzie. Pozostałe ruiny w tej okolicy interesują właściwie jedynie naukowców. Zachowały się resztki umocnień wokół świątyni, propyleje (brama wejściowa) i stoa oraz, po północy, fundamenty niewielkiej świątyni Ateny.

LAVRION

Z przylądka droga skręca ostro na północ. 10 km stąd, prowadzi ona do portu Lavrion (Laurion, Lavrio), z którego kursują codziennie promy na wyspę Kea i raz w tygodniu – na Kithnos. Starożytny przodek tego portu – Laurion – słynął z kopalni srebra – jednej z podstaw gospodarki ateńskiej. Pracowali tam wówczas niemal wyłącznie niewolnicy. Także i dziś port ten jest ważnym ośrodkiem przemysłowym i górniczym, chociaż obecnie wydobywa się tu mniej szlachetne metale:

Uciec od stołecznego zgiełku

kadm i mangan. Tutaj też zlokalizowano główny ośrodek dla uchodźców politycznych, przede wszystkim Kurdów z Iraku i Turcji i innych uciekinierów oczekujących na azyl lub wyjazd do Stanów Zjednoczonych, Kanady, Australii lub Europy Zachodniej.

Na bezludnej dziś wyspie Makronissos ciężą ponura przeszłość – to tutaj w okresie wojny domowej i potem mieścił się reedukacyjny „obóz pracy” dla skazanych członków ELAS i działaczy lewicowych. Można wybrać się również na wycieczkę do ruin starożytnego Torikos (Thorikos) leżącego poniżej wsi Plaka, 5 km na północ od Lavrionu. W czasach antycznych była to wysunięta placówka obronna, strzegąca rejonów kopalni. Do dzisiaj w najlepszym stanie zachowały się ruiny teatru wyciosanego w pobliskim wzgórzu.

NA WSCHÓD OD ATEN

Tereny na wschód od Aten są najrzadziej odwiedzane częścią Attyki. Naturalną barierę tworzy góra Hymet (Immitos), na której od strony miasta stoi klasztor Kessariani. Dalej rozpościera się płaskowyż Mezogei (nizina Mezogijska, Kraina Środka) o łagodnym krajobrazie i wioskach słynących z wina

opiekunki porodów.

Stoa Niedźwiedzi, w której przebywały dzieci oczekujące na uroczystości, została niemal całkowicie zrekonstruowana, podobnie jak kamienny most. Obie budowle pochodzą z V w.p.n.e., znakomicie widać z nich całą, nieco podmokłą okolicę. Mniej okazałe są ruiny samej świątyni, z której zachowały się jedynie stopnie fundamentów, tuż obok przetrwało święte źródło, w którym obecnie pływa tysiące kijanek. Trochę dalej schody prowadzą do kaplicy z kilkoma uszkodzonymi freskami. Przedmioty znalezione na terenie świątyni można oglądać w muzeum, oddalonym nieco od ruin.

MEZOGEJA

Najbardziej znana atrakcja Mezogei (Mesogii) znajduje się w wiosce Peanija na wschodnich stokach góry Hymet: jest nią jaskinia Koutouk ze wspaniale oświetlonymi stalaktytami, stalagmitami i wielobarwnymi skalami. Bez większego problemu można tu dojechać autobusem z Aten do Markopulo. Wysiada się w Peaniji a potem wspinia pod górę. W pobliżu wsi – nieco na wschód, przy drodze Spaty – stoi kaplica Agios Athanasios, wzniesiona z kamiennych bloków z dawnych budowli rzymskich. Kolejne kaplice znajdują się w Markopulo, głównej wsi w Mezogei. W otoczonym murem ogrodzie w obrębie wsi stoją bliźnięcie kaplice Agia Paraskiewi i Agia Thekla. Kiedy się dzwoni do drzwi, pojawia się zakonnica, która otwiera świątynię, by pokazać turystom XVII wieczne freski.

Bardziej na zachód, przy drodze do Koropi, znajduje się jeden z najstarszych kościołów w Attyce, Metamorfosi (z X w.). Klucze do niego można otrzymać w kościele Anapisi w Koropi.

Na wschód od Markopulo droga prowadzi obok kościoła Agia Triada z niezwykłą podwójną nawą i dalej, nad morze, do Porto Rafti, położonego nad niemal doskonałą naturalną przystanią, otoczoną niewielkimi wysepkami. Miejscowość rozwinęła się gwałtownie (powstała już płatna plaża zarządzana przez EOT i poro tawern) ale warto się w niej zatrzymać, choćby dla wypoczynku i odprężenia.

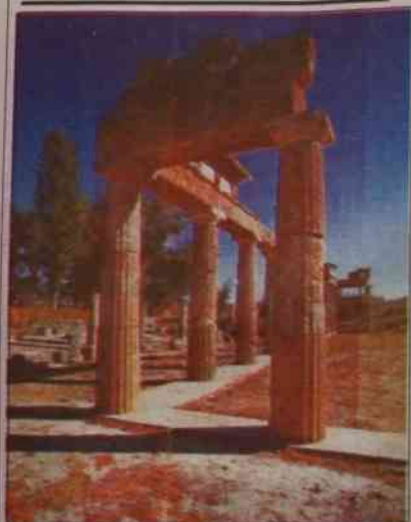
Na wysepce zwanej Rafti, na wprost przystani, wznosi się wielki, osobliwy rzymski posąg kobiety. Do czasów obecnych nie zachowała się ręka, w której trzymała pierwsze owoce plonów.

Przesyłanych co roku na świętą wyspę Delos. Przypuszczenie, że kobieta trzymała w ręce nożyczki, narodził się w XVI wieku i spowodowało, że wkrótce miasto zaczęto nazywać portem krawców czyli Porto Rafti.

RAFINA

Z portu Rafina odpływają promy, katamarany i wiozłoty na wiele wysp archipelagu Cyklad, na Dodekanez, do północno-wschodniego regionu Morza Egejskiego oraz na pobliską Euboeę. Kursuje tu regularnie autobus z Aten, podróż trwa ok. 40 min, trasa prowadzi przez „przełęcz” w górze Pentelikon. Oprócz promów, miejscowość ma do zaoferowania głównie obiekty gastronomiczne. Spora część miasta została zniszczona przez tandetne zabudowania typowe dla nadmorskich kurortów, ale niewielka przystań rybacka z licznymi restauracjami na dachach, specjalizuje się w daniach z owoców morza i nadal należy do najatrakcyjniejszych miejsc w Attyce.

W czasie których przebiegano małe dziewczynki w rytualne kostiumy niedźwiedzi. Dziewczynki brały następnie udział w obrzędzie na część bogini,



Ramnous – świątynia Nemesis

zwycięstwa Greków.

Sama wieś Marathonas, w której działa jedynie kilka kawiarni i restauracji, nie jest zbyt ciekawa. Znacznie bardziej interesujące wydaje się położone nieco na zachód jezioro Maraton (Limni Marathonas) z potężną, marmurową zaporą. Aż do lat 50-tych XX w. jezioro zaopatrywało w wodę wszystkich mieszkańców Aten. Obecnie wykorzystywane jest jako zbiornik rezerwowi w gigantycznym projekcie Mornos, obejmującym środkową Grecję. Po zaprze można spacerować i jeździć samochodem, a po jej wschodniej stronie znajduje się pięknie położona kawiarnia i restauracja. Wybrzeże wokół starożytnego Maratonu poszczycić się może kilkoma piaszczystymi plażami, wzdłuż których warto się wybrać na spacer. Najlepsza i najpopularniejsza z nich jest plaża położona nieco na północ w SCHINIAS, długa, od strony ładu ograniczona sosnami, w weekendy tłumnie odwiedzana przez miłośników windsurfingu.

Dalej, w pięknym i całkowicie odludnym miejscu nad morzem znajdują się ruiny RAMNUS. Najefektniej prezentuje się dorycka świątynia Nemesis, bogini zemsty. Pauzaniusz wspomina, że przed bitwą pod Maratonem Persowie, którzy wyładowali w pobliżu, rozgniewali boginię, zabierając stąd marmurowy blok, na którym zamierzali upamiętnić podbój Aten. Zachowały się też ruiny mniejszej świątyni, poświęconej Temidzie, bogini sprawiedliwości. Do Ramnus dostać się można autobusem, który kursuje 5 razy dziennie z przystanku Mavromateon. Wioska oznaczona jest na niektórych mapach jako Kato Souli.

GÓRA PARNIS I FYLE

Góra Parnis (Parnitha) oddalona od centrum zaledwie o godzinę jazdy autobusem na północ zaskakuje turystów dziewiczymi lasami, skałami i wąwozami, które szczęśliwie ocalały przed

pożarem. Na górze możecie znaleźć wiele gatunków typowo górskich kwiatów. Po stronie północnej pojawiają się wiosna niezliczone krokusy, cebulice alpejskie i zawilce, niżej można spotkać tulipany, karłowate irysy i wiele gatunków orchidei. Na zboczach góry wytyczono wiele szlaków turystycznych – należy szukać czerwonych kół i wielobarwnych plam na drzewach. Głównie i najbardziej reprezentacyjne, to szlak wąwozem Chouni do schroniska Bafi oraz trasa do źródła Skipiza. Szlak do schroniska prowadzi łagodnie w lewo skalnym wąwozem, najpierw w gęstym zagajniku, potem nieco rzadszym lasem jodłowym. Strumień przekracza się w sumie dwa lub trzy razy. Sam budynek usytuowany jest wysoko na skale. Wyprawę do źródła Skipiza trzeba zacząć przy kaplicy Agia Triada w samym sercu gór. Po pierwszym podejściu i zejściu dociera się do źródła Paliochori, po prawej, w połowie zakrętu w lewo, naprzeciwko płaskiego terenu ze spiczastymi wieżyczkami ruiny. Malowniczo i dobrze oznakowany kółkami na drzewach szlak rozpoczyna się obok źródła i biegnie przez las jodłowy, wzdłuż niewielkiego strumyczka.

Od Skipizy można dalej wokół szczytu do Moli (ok. 90 min.) a stamtąd jeszcze godzinę znowu do schroniska Bafi. Inna trasa do Bafi rozpoczyna się niemal dokładnie na wprost źródła i wiedzie prosto przez grań naprzeciwko. Po półgodzinnym marszu dochodzi się do wykładanej płytami drogi, należy wówczas skręcić w lewo i iść do okrzężonej drogi otaczającej szczyt, po czym jeszcze raz skręcić w lewo. Kolejnym niezmiernie atrakcyjnym dla miłośników antycznych duchów miejscem jest jaskinia Pana, w której

rozgrywa się jedna ze sztuk Menendra. Najłatwiej dostać się tam traktem do kaplicy Agia Triada. Mapa topograficzna pokazująca punkty orientacyjne wystawiona jest za kościołem. Nieco na zachód od głównych szlaków turystycznych w rejonie góry Parnis wytyczono szlak do niemal całości zachowanego ateńskiego fortu Fyle z IV w.p.n.e.. Po drodze do fortu mija się niezbyt ciekawe odrestaurowany XIV wieczny klasztor



Widok na klasztor Kessariani

MARATON

Maraton (Marathonas), 42 km od Aten, leży na tej samej trasie autobusu co Rafina. 4 km wcześniej (3 km za Nea Makri) obok drogi widać Timos Marathonas – Tumulus Maratoński, kopiec, w którym starożytni pochowali ciała 192 Ateńczyków poległych w sławnej, zwycięskiej bitwie na Persami z 490 r.p.n.e. Kolejny kopiec usypany dla 11 ateńskich sprzymierzeńców w tej bitwie, wznosi się 5 km dalej, niedaleko gór. Aby dojechać do kopca i Muzeum Archeologicznego, trzeba wrócić na drogę Rafina – Marathonas i skręcić w prawo, w stronę wioski Marathonas, a następnie w lewo za żółtymi znakami. Po mniej więcej 2,5 km dojedziemy do muzeum. Zgromadzone tu skromną kolekcję pamiątek, głównie z miejscowej Jaskini Pana, bożka, który przyczynić się miał do

Klifton, położony u wylotu wąwozu Goura, przecinającego pasmo Parnis. Cała trasa prowadzi niestety asfaltową drogą, ale warto zobaczyć fort, który strzegł niegdyś drogi z Aten do Teb.

Magdalena Kowalewska



Przesyłanie pieniędzy za naszym pośrednictwem jest tak samo pewne, jak przekazywanie ich odbiorcy osobiście.

Jeśli dokonują Państwo transferu pieniędzy do domu za pośrednictwem Western Union, mogą być Państwo pewni, że dotrą one całkowicie bezpiecznie, a na dodatek wyjątkowo szybko. Dzięki naszej światowej sieci transferowej przesyłka pieniężna dokonywana jest zaledwie w kilka minut. Oto dlaczego ufają nam miliony ludzi. Następnym, razem kiedy zechcą Państwo wysłać pieniądze, prosimy upewnić się, że dokonają tego Państwo za pośrednictwem Western Union.

**WESTERN || MONEY
UNION || TRANSFER®**

Najszybsze międzynarodowe przekazy pieniężne

Informacje: (01) 927.1010 wew. 1

Urząd Rzecznika Praw Obywatelskich

Institucja Rzecznika Praw Obywatelskich (Sinigoros tou Politi), znana w nomenklaturze międzynarodowej jako "Ombudsman", istnieje dzisiaj w 90 krajach świata i w 28 krajach europejskich. Rzecznik Praw Obywatelskich jest urzędem niezawisłym, nie podlegającym żadnej kontroli ze strony jakiegokolwiek rządowego, administracyjnego czy politycznego organu. Niezależny więc od organów administracji państwowej, podlega jedynie kontroli izb parlamentarnych w zakresie i na zasadach ściśle określonych przez prawo. Niezawisłość urzędu RPO wyraża się między innymi nieodwołalnością rzecznika przed upływem jego kadencji (poza oczywiście szczególnymi przypadkami), immunitetem nietykalności oraz zasadą niepołączalności obowiązków rzecznika z jakimkolwiek innym zatrudnieniem lub funkcją publiczną.

Urząd RPO jest sam w sobie organem kontrolnym, gdyż kontroluje on sposób przestrzegania prawa i wolności obywateli w działalności innych organów państwowych. Ten urząd ustanowiono w celu stworzenia dodatkowych gwarancji ochrony praw i wolności obywateli. Wynika więc z tego, że obecność i działalność rzecznika nie może naruszać kompetencji organów administracji państwowej i wszelkich innych organów, zobowiązanych do realizowania i przestrzegania prawa.

Zadaniem Rzecznika Praw Obywatelskich jest: rozpatrywanie indywidualnych skarg obywateli i podejmowanie stosownych czynności, mających na celu likwidację zauważonych naruszeń w konkretnym przypadku, wywieranie wpływu na wykładnię prawa, dotyczącą praw i wolności obywateli oraz obowiązek informowania izb parlamentarnych, a także opinii publicznej, o stanie przestrzegania praw i wolności obywatelskich. Rzecznik Praw Obywatelskich może więc również występować z inicjatywami mającymi na celu usuwanie niezgodności, występujących pomiędzy aktami prawnymi oraz może kierować do odpowiednich organów wnioski dotyczące inicjatyw ustawodawczych.

W Grecji, należącej już od lat do Unii Europejskiej, instytucja Rzecznika Praw Obywatelskich – zwana tutaj „Sinigoros tou Politi” – powołana do życia została stosunkowo późno (dużo później niż w Polsce), bo dopiero 1 października 1998 roku.

Pierwszym Rzecznikiem Praw Obywatelskich w Grecji został wybrany p. Nikiforos Diamandouros profesor nauk politycznych i administracji państwowej Uniwersytetu Ateńskiego. Jego pomocnikami są pp. Jorgos Kaminis, Aliko Koutsoumari-Argiropoulou, Maria Mitrosili-Asimakopoulou oraz Jannis Michail.

Jedna kadencja urzędu Rzecznika Praw Obywatelskich trwa w Grecji pięć lat i ta sama osoba nie może już być wybrana na drugą kadencję. (W Polsce kadencja Rzecznika trwa 4 lata i jedna osoba może sprawować ten urząd tylko przez dwie kadencje). W czasie trwania kadencji sam Rzecznik i czwórka jego pomocników (tytu posiada ten urząd w Grecji) nie mogą uprawiać żadnego zawodu, ani też nie wolno im sprawować żadnych innych funkcji, czy to w sektorze państwowym czy też prywatnym. Do tego niezawisłego urzędu zwrócić się może każda osoba fizyczna i prawna, która uważa, że poprzez błędne działanie lub zaniechanie administracji państwowej naruszone zostały jej prawa osobiste, jeżeli osoba ta wyczerpała już wszelkie inne przewidziane przez prawo możliwości odwoływania się w danej sprawie. Procedura odwołania się do urzędu Rzecznika jest bardzo prosta. Każdy zainteresowany może złożyć swoje podanie osobiście (w godzinach 8.30-14.00) lub drogą pocztową a nawet za pośrednictwem faksu. Także przez 24 godziny na dobę czynna jest linia telefoniczna – 080125000 (jedna i ta sama opłata miejscowa dla telefonów z terenu całej Grecji).

Złożona skarga przekazywana zostaje specjalistom, którzy ją rozpatrują i po zakończonym badaniu danej sprawy nadawany jej jest odpowiedni tok, a więc w zależności od

poważnie i na wesoło



jej rodzaju kierowana jest do odpowiedniego ministerstwa i innych służb. Rzecznik Praw Obywatelskich może także podejmować działania z własnej inicjatywy w sprawach, które w specjalny sposób absorbują opinię społeczną.

Institucja „Sinigoros tou Politi” traktowana w Grecji początkowo dość nieufnie i z dystansem, prędko jednak zyskała sobie należny jej rozgłos i coraz więcej zdesperowanych, i nie tylko, obywateli greckich zaczęło szukać tam ostatniej deski ratunku w swoich, gdzie indziej wydawałoby się już nierozwiązalnych, kwestiach. Do greckiego biura Rzecznika Praw Obywatelskich w minionym 2000-nym roku wpłynęło 10.107 nowych skarg, co daje liczbę o 55,8% wyższą w porównaniu z rokiem 1999. W roku 2000 biuro Rzecznika przebadalo Maria w sumie 12.811 spraw, 5.587 z nich, ocenionych zostało na korzyść obywateli, którzy doczekali się pozytywnego rozpatrzenia swojej skargi.

Z czym do Rzecznika?

Jednakże wśród wielu poważnych i skomplikowanych spraw i skarg kierowanych przez ostatnie dwa lata do greckiego urzędu „Sinigoros tou Politi” zdarzają się też niestety prawdziwe „kwiatki”. Rzecznik Praw Obywatelskich jest tą instytucją, która walczy uparcie z „potworem biurokracji”. Jednakże, jak się okazuje, do Rzecznika czasami też zwracają się obywatele w sprawach tak zadziwiających, że specjalistom nie pozostaje nic innego, jak tylko wnieść w górę ręce w obronnym geście rozpaczy. Posłuchajcie więc niektórych z takich historii...

Proszę, wpłynię na moją żonę!

Małżonek znudził się już swoją prawomocną małżonką, chciał rozwodu by móc zaalegalizować swój nowy związek. Ale małżonka, jak Cerber,

zaparta się, że rozwodu mu nie da. Jej ciągle „ochi” brzmiało dużo głośniejsze niż to słynne z 1940 roku. Małżonek uznał więc, że ostatnią deską ratunku może okazać się już tylko Rzecznik Praw Obywatelskich. Kiedy zawierzył swój problem urzędnikowi, ten ostatni próbował wyjaśnić mu, że nic w tej sprawie uczynić nie może, gdyż urząd Rzecznika nie zajmuje się osobistymi problemami obywateli, a tylko tymi sprawami, które dotyczą nieprawidłowości w działaniu administracji państwowej. „Dlatego właśnie do Was zadzwoniłem” – odpowiedział pełnym pewnością siebie głosem znudzony małżonek – „moja żona jest urzędnikiem państwowym”.

Łapię w lot pańskie aluzje

Pełen rozpaczy obywatel, jeden z tych wielu uwięzionych w sidłach gorączki giełdowej (ale nie przejawiający skrupuły) zadzwonił do urzędu Rzecznika i zażądał informacji na temat „pewnych” akcji giełdowych na Sofokleous. Kiedy urzędnik pełen zdziwienia takim zadaniem, odpowiedział mu jednak grzecznie, że służba do której się zwraca zajmuje się tylko sprawami, które mają związek z urzędami państwowymi, przebiegły inwestor giełdowy wierząc, że właściwie wyłapuje rzekomą aluzję ukrytą w odpowiedzi urzędnika doparł: „Rozumiem, radzi mi pan kupić akcje firm państwowych...”

Kolejny obywatel, który w sprawach giełdowych zwracał się do Rzecznika, tak natrętnie ponawiał swoje pytanie o dobre akcje, że stał się już męczący. Kiedy więc urzędnik po raz setny z rzędu odpowiedział mu, że sprawy Giełdy nie wchodzi w zakres kompetencji Rzecznika Praw Obywatelskich, wtedy natrętny obywatel rzekł dyplomatycznie: „To niech mi pan przynajmniej powie, na podstawie skarg, jakie do was napływają, które akcje są sztucznie zawyżone?”

Czy to pan Politis?

Nazwa greckiej instytucji Rzecznika Praw Obywatelskich – „Sinigoros tou Politi” – niektórych ludzi wprowadza w błąd i sądzą oni, że jest to jednoosobowa instytucja. Dzwonią

więc i uparcie domagają się by ich sprawą zajął się... ów pan Politis. Inni z kolei wbijają sobie do głowy, że dzwonią do biura adwokackiego, życzą więc sobie, by ich sprawę przejął jakiś adwokat. Sa też i tacy, którzy mają nadzieję na wyjątkowe potraktowanie ich sprawy powołując się na swe powiązania partyjne czy też nawet na honorowe wyróżnienia za udział w greckim Ruchu Oporu, a do danych dotyczących ich konkretnej sprawy dołączają również swoje fotografie.

Jeszcze inna kategoria dziwnych „klientów” urzędu „Sinigoros tou Politi” to ci, którzy od samego początku chcą wykazać się swą niezwykłą przebiegłością i udowodnić wszem i wobec, że nie zaimponuje im żaden nowy „trick”, bo tak chyba w tym wypadku traktują instytucję Rzecznika. A więc dzwonią oni do biura i już na wstępie zaznaczają, że jeżeli ich sprawa nie zostanie pozytywnie rozwiązana, to wtedy cała historia trafi do Makisa Triandafilopoulosa. (Być może winna jestem tutaj nielicznym czytelnikom pewne wyjaśnienie – to ten niezmordowany tropiciel sensacji z greckiej „dżungli”)

Czy ja jestem gorszy?

Pewien pan, przekonany, że poznał już od podszewki grecką administrację państwową, skontaktował się z urzędem Rzecznika kierując się prawdopodobnie następującym sloganem myślowym: „Co tam, wszyscy przecież przyskakują oczy, gdy ktoś za tobą stoi”. Gdy tylko więc urzędnik podniósł słuchawkę telefonu obywatel ów przybrał porozumiewawczy ton i zażądał, by Rzecznik pośredniczył również i w jego przypadku, tak jak było to w przypadku jego sąsiada, kiedy to miejski urząd urbanistyczny przymknął oczy w odpowiednim momencie...

Następnym był pewien zleceniobiorca budownictwa - kontraktor, który również z pełną pewnością siebie składał skargę na Państwowy Urząd Energetyczny (DEI), który to ponoć w jego prywatnym przypadku odmawia podprowadzenia linii energetycznej pod nielegalnie wzniesiony dom letniskowy – „A przecież gdzie indziej to robią...”

Detektywistyczne Inklinacje obywateli

Oburzony obywatel, który widzi jak państwo spija z niego krew w każdy możliwy sposób, poskarżył się, że karty telefoniczne wydawane przez OTE posiadają datę ważności i kiedy zwrócił się do OTE z pytaniem dlaczego tak jest, odmówiono mu udzielenia wyjaśnień, gdyż, jak twierdzi ów obywatel: „OTE nie odpowiada, bo sama ma skalane własne gniazdo”.

W kolejnym przypadku, inny „demoniczny detektyw” oskarżył urzędnika miejskiego urzędu urbanistyki o rozporządzanie „luksusowym biurem, jakiego nie posiadają nawet ministrowie, ze skórzanym fotelem, obrazami na ścianach, luksusowym abażurem i innymi akcesoriami”. W związku z tym „nadmianem” zwrócił się więc do Rzecznika o zbadanie co kryje się za całym tym przepychem.

Szaletstwo w bloku...

Pewien pan znajdował się już u szczytu rozpaczy z powodu niemożności zebrania całej „kinochry” w swoim bloku. Wyczerpał już, jak twierdził, wszelkie możliwe sposoby. Kiedy więc z drugiej strony słuchawkę usłyszał, że Rzecznik Praw Obywatelskich podejmuje tylko sprawy dotyczące przestrzegania praw, a nie te, które dotyczą sytuacji w jego bloku, natychmiast postanowił nadać swej sprawie bardzo oficjalnego, wręcz strategicznego, brzmienia: „tu chodzi przecież o zle stosunki lokatorów pewnego bloku” – stwierdził z wielką powagą – „może to doprowadzić do naruszenia wspólnego spokoju wielu mieszkańców, a w efekcie końcowym może to nawet wywołać zamieszki”.

Casus belli

Pewien wyspiarz oskarżył swoją żonę o to, że już od 6 lat związana jest z jakimś wyższym rangą oficerem policji. Podobno kiedy spytał swą żonę czy jej erotyczny związek z kimś innym jest prawdą, ta bez cienia wstydu oświadczyć miała, że i owszem, pozostaje w bliskiej zażyłości ze stróżem porządku publicznego i podkreślić miała kategorię, że nie spocznie dopóki nie zamknie swego małżonka w więzieniu. Od tego czasu życie owego wyspiarza stało się męczarnią, gdyż jak twierdzi, policja już co najmniej trzykrotnie go aresztowała, a w końcu i tak puszczany był wolno, bo za każdym razem nie było żadnych podstaw do zatrzymania. Umęczony oskarżyciel dochodzi więc do wniosku, że jego niewierna żona poprzez swojego policyjnego kochanka kontroluje całą policję na ich wyspie, a dowodem na to są jej własne słowa niegdyś przez nią wypowiedziane: „policję mam w rękę”.

Życie pozagrobowe

Z kolei pewna pani w wystanym przez siebie do urzędu Rzecznika piśmie, zgłaszała roszczenia do grobowca, który należał do jej wuja. Jak pisze, to właśnie ona od dziesięciu lat wnoszą przewidywane w takim wypadku opłaty, kiedy jednakże wystąpiła w końcu z podaniem, by grobowiec przepisano jako jej własność, że zdumieniem usłyszała, że prawo własności grobowca należy się siostrze zmarłego przed laty wuja, która to także od wielu już lat nie żyje, a na dodatek odeszła z tego świata jako bezdzietna panna.

Obywatel zawsze ma rację

Jeden pan pełen rozżalenia oskarżał przed instytucją „Sinigoras tou Politu” urzędnika pocztowego, który odmówił spięcia dowodu zapłaty rachunku z samym rachunkiem.

Inny znów skarżył się, że ministerstwo Obrony Narodowej odmówiło mu wydania informacji związanych z programem zbrojeniowym, rozmieszczeniem sił obrony oraz na temat realnych możliwości Sił Zbrojnych. „Dlaczego wciąż trzyma się te informacje w tajemnicy przed obywatelami?”

Uparty wierzy w zwycięstwo

I na koniec pewna grupa „częstych klientów” urzędu Rzecznika, którzy w żadnym wypadku nie mają ochoty przyjąć do wiadomości, że sprawy, o które zabiegają nie mogą być w ogóle załatwione.

Byli nauczyciel i wychowawca na przykład, zasypuje biura Rzecznika listami i skargami, które zwrócone są przeciwko władzy państwowej, partiom politycznym oraz Parlamentowi. Jego problem polega nie na czym innym, tylko na tym, by przyjęte zostały wysuwane przez niego propozycje dotyczące greckiego systemu edukacyjnego. Pan ów między innymi proponuje powrót systemu, jaki istniał w Grecji tuż po II-jej wojnie światowej. Nawet posuwa się jeszcze głębiej w czasie, gdyż sugeruje on powrót do podręczników szkolnych, z jakich wiedzę czerpał dziadkowie dzisiejszych obywateli greckich w wieku średnim, przystosowane tylko do warunków współczesnych.

Oprac. B.Ż.

ATENY KULTURA SZTUKA PROPOZYCJE NAUKA

PROGRAM MEGARO MUSIKIS

Piątek 8 czerwca – z cyklu: *Wielcy wykonawcy z Państwową Orkiestrą Ateńską*

w programie: Anton Bruckner, W.A. Mozart, Johannes Brahms
wykonanie: Spiros Mourikis – klarnet, Chór Banku „Emboriki” oraz Miejski Chór Ateński pod dyktando Stawrosa Berisa oraz Państwowa Orkiestra Ateńska pod dyktando Virona Fidetisa
ceny biletów: 1500, 2500, 3500, 5000 oraz studenckie 1000 drachm
godz. 21.00

Czwartek 14 czerwca – z cyklu: *Koncerty Orkiestry Kolorów – „Manos Chadzidakis... Siedem lat później”*

w programie: Roland Dyens, Manos Chadzidakis
wykonanie: Elena Papandreou – gitara, Roland Dyens – gitara oraz Orkiestra Kolorów pod dyktando Miltosa Logiadasa

ceny biletów: 3000, 4500, 6000, 8000 oraz studenckie 1500 drachm
godz. 21.00

ODEON HERODA ATTIKUSA

W ramach letniego Festiwalu Kulturalnego organizowanego corocznie w Atenach i Epidaurusie na scenie starożytnego Odeonu Heroda Attikusa (tel. 32.32.771, 32.35.582), rozpisierającego się u stóp Akropolu, w dniach 8, 10, 12 i 14 czerwca Narodowa Scena Liryczna wystawi operę Giuseppe Verdiego – „Rigoletto”. Spektakl ten jest kolejną imprezą artystyczną obchodów 100 rocznicy śmierci wielkiego kompozytora. Reżyseria przedstawienia operowego – Spiros Ewangelistas.

Wystąpią soliści: Alexandru Agache, Pietro Ballo, Elisabeth Vidal, Maria Mitsopoulou, Jorgos Pappas, Wiktorja Maifatowa.

W bilety zaopatrzyć się można w kasach Odeonu czynnych codziennie w godz. 9.00-14.00 oraz 18.00-21.00 lub w kasach centralnych przy ul. Stadiou 4 (stoa Spiromiliou), tel. 32.21.459, czynnych od pon.-pt. 8.30-16.00 oraz w soboty 9.00-14.30. Bilet można zakupić również telefonicznie, przy użyciu karty kredytowej – tel. 32.21.459 w godz. pon.-pt. 8.30-20.00

oraz w soboty 9.00-14.30.
Początek przedstawienia o godz. 21.00.

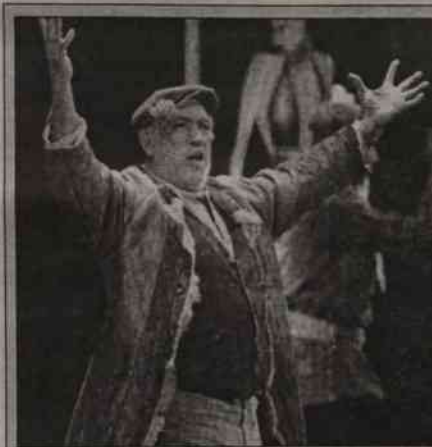
BALET – „Jezioro Łabędzie”



Słynny Petersburski Balet na Lodzie w dniach od 5-10 czerwca (włącznie) podziwiać będzie można w Theatro Petras w Petropoli. Wystąpią najśliczniejsi soliści tego baletu: Olga Kuwasowa – w roli księżniczki Odette oraz Paweł Iwanow w roli księcia. W bilety można zaopatrzyć się w następujących punktach sprzedaży w centrum Aten: „Pallas” (tel. 32.24.434), Virgin Megastore (tel. 33.14.788) oraz w Petropoli w Urzędzie Miasta (Dimarchio, tel. 50.55.390) i w samym Theatro Petras (tel. 50.12.402). Telefoniczna rezerwacja biletów – Ticket Hellas, 61.89.300.

INDIE FREE FESTIVAL

W sobotę 9 czerwca na ateńskich Polach Marsowych (Pedia tou Areos) odbędzie się Indie Free Festival. W programie przewidziany jest udział następujących grup muzycznych: Dafana Krina, Aera Patera, Terminal Curve, Lost Bodies, Transparent, Lord 13, Bocomolech, Avaton, Kitirinos Daktilos, Nifalia, Tristessa, Joy, Purple Overdose, Lunacy Booth, Tidal Flood, Palyria, 700 Machines. Wstęp wolny.



Ostatnia prośba Quinna

Amerykański aktor Anthony Quinn, który zmarł w niedzielę w wieku 86 lat, prosił, aby jego prochy rozrzucił w jego rodzinnych stronach w Meksyku – podała w poniedziałek agencja Reutersa. Quinn wyraził swoje życzenie w czasie swojej sentymentalnej podróży do miejsc swego dzieciństwa w kwietniu ubiegłego roku. Przekazał je Jesus Vargas, meksykański historyk, który

wtedy podróżował z aktorem.

„Spędził tutaj cztery dni. Był bardzo poruszony tą wizytą i prosił, żeby jego prochy tutaj były rozrzucone” – powiedział Vargas. Anthony Rudolph Quinn urodził się 21 kwietnia 1915 roku w meksykańskim mieście Chihuahua. Jego ojciec był półkrwi Irlandczykiem, a matka Meksykanką. Aktor młodość spędził w meksykańskiej dzielnicy Los Angeles. Rodzina Quinna planowała pogrzebać go w USA. Nie wiadomo, czy zmienił plany na zgodne z wolą aktora. Quinn zagrał w ok. 150 filmach. Za dwa z nich został uhonorowany Oscarem – najcenniejszą nagrodą branży filmowej. (PAP)

informator KA

LEKARZ INTERNISTA

Izabela Tomczak (IZAMIEAA TOMTEAK)
(również płuc i serca)
przyjmuje w dni robocze w godz.:
09.00 - 12.00 oraz 17.30 - 20.30
tel.: 99 54 618 - 99 52 120
gabinet: ul. Sofokli Wenzelu 99, 1 piętro
dojazd:
autobusem 237 z ul. Sina (róg Akademias)
wysiadamy ANO ILIOPOLI, PL. EFNKIS ANTISTASIS

LEKARZ PEDIATRA

Elisabet Pulu
Absolwentka A.M. we Wrocławiu
tel. dom. 99 564 58
tel. kom. 0944 943811

Wizyty po wstąpieniu na uzgodnieniu
telefonicznym – załatwi w j. polskim

CENTRUM

MIKROBIOLOGICZNE-GINEKOLOGICZNE
dr. Makri Athina
Mikrobiolog
wykonuje badania:
mikrobiologiczne
hematologiczne
endynkologiczne(hormonalne)
dr. Fotopoulos Stawros
Ginekolog - Położnik
wykonuje badania:
Test PAP
ultrasonograficzne
(USG)
adres: Neo Kosmas, PL. IKA, ul. Machis Andetoo 59
tel: 90 10 124; tel.kom. 0944 311646
Dla Polak i Polaków zminka 30%

Lekarz chorób wewnętrznych
Anita Rydlewska – Mahler

Godziny przyjęć:
Od poniedziałku do czwartku:
09.00-12.00 oraz 18.00-20.00
w piątki 09.00-13.00
(po wcześniejszym ustaleniu terminu)
Adres: Maroussi ul. 28 Oktovrion 3, 2 p.
(50 m. od stacji metra)
Tel.gab. 61 41 257 tel.kom. 0977 485848
Możliwość wykonania badań diagnostycznych

Horoskop

BARAN (21.03-20.04)



Rycerzu! To dni twojego podboju świata! Jesteś gotowy? Wielkie dni przed Tobą! Wypowiesz „wojnę” swemu ciemniejszemu. Oczywiście musisz pamiętać, że rękoczyn pachną kryminałem, a na złośliwości odpyskują ci jeszcze gorszymi i pójdziesz ci w pięty. Zastosuj więc taktykę dyplomaty, ale bądź twardy żądając swoich praw. Unikaj nadmiernych żądań, ale nie daj się wykorzystywać. Bądź miły i uprzejmy, ale nie pozwól, by Tobą pomiatano. Daj odczuć rywalom, że traktujesz ich honorowo! Tylko nie bądź też zbyt zachłanny, bo pamiętasz co się stało z rybakami od złotej Rybki? Zachowuj się z godnością i staropolską rycerskością, a zdobędziesz szacunek i podziw! Dzięki swemu nastrojowi wreszcie załatwisz pewne czekające sprawy.



BYK (21.04-21.05)

Gwiazdy pozwalają Bykom błyszczeć wśród towarzystwa. Uznanie i zaszczyty mieszają się będą jednak z krytyką zawistników. Przymknijcie na ich

oczy, bo nie warto psuć sobie nerwów z powodu tych nędzników! Sami się ośmieszają. Nie przejmujcie się także zmianami, które czasem wydadzą się zbyt nieoczekiwane. Życie polega na przystosowywaniu się do zmian. Tylko tępi się nie uczyć, zaś pierwsze błędy to tylko potknięcia, które pomogą Wam wstać. Nie pośpieszajcie biegu spraw. Bykom i tak wszystko wychodzi jakoś wolniej, za to pewniej, przyjemniej i solidniej. Zdobywana rutyna i pracowitość pozwoli Wam najlepiej nadrobić stracony czas.

BLIŹNIĘTA (22.05-21.06)



Bliznięta dobrze robią, jeśli wykażą się wrodzonym taktem i grzecznością załatwiając swoje pilne sprawy. Kłótnie i awantury mogłyby Wam solidnie zaszkodzić! Mogłoby się bowiem zdarzyć, że stracicie panowanie nad sobą i palniecie w gorące jakieś głupstwo, którego lepiej byłoby nie popełnić. Poćwiczcie głębokie oddechy relaksujące, unikajcie przekleństw. Lepiej sobie pomedytować i zastanowić się nad życiem. Napięcie przychodzi i odchodzi, zaś my musimy nad nim panować. To dobry czas, by się z kimś bliżej zaprzyjaźnić i głęboko podyskutować, lub wyjechać za miasto.



RAK (22.06-22.07)

Kto powiedział, że nie jesteś idealistą? Jesteś i to jeszcze jakim. Przekonasz się właśnie teraz. Marzenia lub brak realizmu, pomogą ci uciec przed trudną rzeczywistością i poradzić sobie z nastrojami. Tylko nie zapędź się zbyt daleko! Najdą cię też – być może – wielkie i malowniczo piękne pokusy. Twój prywatny kusiciel nie będzie cię odstępował, ale nie słuchaj jego świństw. Nie „podkładaj też świni” swemu drogiemu koledze (koleżance) jakkolwiek zabawny wydał by ci się taki pomysł. Dla Raków w stanie małżeńskim to czas fantazji i powtórnego „miodowego miesiąca” – Wasz życiowy partner może teraz odkryć Waszą drugie „ja” i zakochać się od nowa!



LEW (23.07-23.08)

Możesz pomóc przyjacielowi w potrzebie! Nie przegap tej okazji, zresztą będzie ich przed Tobą aż kilka. Trzeba być kompletną gapą by ich nie zauważyć i swinią by nie okazać serca. Nie odwracaj się choćby ci osoba prosząca całkiem obrzydła a zyskasz wdzięczność, a przynajmniej spokój sumienia. Niech Cię nie oślepią małe własne problemy, które właśnie zapukały do tych drzwi. Dla osób stanu wolnego podanie komuś życiowej ręki może się okazać początkiem pasjonującej znajomości, która z czasem się przerodzi w coś więcej. Tylko bez brutalnej nachalności!

PANNA (24.08-23.09)



Szef, ten sknera, wreszcie dojrzy Twoje trudności i Twoje potrzeby. Ale jak zwykle załatwi to na swój sposób, a nie tak, jakbyś pragnął. Ale życie nie jest w końcu takie złe. Wyjdiesz z okresowej depresji bez pomocy psychiatry. Oczywiście przydałoby się coś, co poprawi Twój humor – umówmy się, że czasem należy się samemu porozpieszczać, skoro nas nikt nie chce rozpieszczać. Nowy element w domu, czy ciuch, nowa fryzura – może ci zupełnie zmienić nastrój. A pamiętaj, że masz coś ważnego do zrobienia – to coś wymaga lepszego nastawienia i energii!

WAGA (24.09-23.10)



Możesz wreszcie nieco zwolnić tempo! Będzie ci teraz zależeć przede wszystkim na dokładnej informacji, i choć o nią w świecie najtrudniej – błysniesz inteligencją i ją zdobędziesz. Możesz otoczeniu udowodnić, że masz głowę na karku, tylko sprawdź wszystko jeszcze raz, nawet jak już ci się będzie wydawać, że masz jasną jasność i pewność, no i nie słuchaj tego nudziarza, co swoim narzekaniem jak zwykle będzie ci psuć krew. „Róbmy swoje” – czyż jak podpowiada poeta, bo poeci czasem mają rację. Będziesz się posuwać do przodu i nic Cię teraz nie powstrzyma. Nie bój się też świata. Najbardziej niebezpieczni dla siebie jesteśmy my sami i nasza głupota.

SKORPION (24.10-22.11)



Nie zostawiaj na jutro, tego co możesz zrobić dziś! – mawiają nasi sąsiedzi Niemcy i proszę – jacy są bogaci. To więc motto dla Ciebie na nadchodzący tydzień, bo właśnie takie masz ambicje. W chłody zrób to, czego nie możesz w upały – postaraj się nie działać wbrew swemu organizmowi, bo inaczej lubi się on mścić na ciele i duszy. Pod koniec tygodnia właśnie nieco zwolnisz w pracy – i dobrze – widać tak miało być. Tylko kiedy będziesz w formie, to sobie nie folguj. Dobry czas na spotkania towarzyskie przyjdzie w weekend, więc nie nadużywaj telefonu i kawiarnianego stoliczka w godzinach, które się nadają do pracy!

STRZELEC (23.11-22.12)



Wreszcie przychodzi czas spokojny, romantyczny, pokojowy, dobry prawie na wszystko! Ogarnie cię stodoła i ugodowość, to świetnie i przyjemnie – tylko nie daj się przy tej okazji ponaciągać na jakieś sprawy! Taki czas najlepiej wykorzystać blisko przyjaciół i rodziny, która cię właśnie takiego (takiej) potrzebuje najbardziej. Dość już mają bowiem twej skwaśniętej miny i dąsów.

czasem chcą cię zobaczyć z uśmiechem na twarzy i dowiedzieć się, że bywasz zadowolony (zadowolona) z życia. Osoba Ci bliska zada Ci natomiast dość trudne pytanie, na które trzeba odpowiedzieć SZCZERZE. Nie chowaj głowy w piasek! To ci nie przystoi. Ostatecznie – nie będzie bolało. Twoja skrusza może wzruszyć.

KOZIOROŻEC (22.12-20.01)



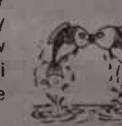
Przygotuj się na tydzień gorący dla Twojego związku! Tak, tak, albo Twoje Kochanie, albo twój szef, albo bliski współpracownik – w każdym razie Ktoś Ważny – wycisnie z ciebie w te dni piąte poty, a sytuacja może nawet wymagać zarówno mobilizacji sił fizycznych jak i wielkiego serca. Pokaż się od swojej najlepszej strony! Jednak tylko dobre przygotowanie da ci pewność. Nie rób fuszerki. Nie licz na to, że coś się stanie, że nagle pomoc spłynie z nieba, ktoś Cię zastąpi lub, że ktoś miłośnicy Cię wyręczy w ostatniej chwili. Musisz zachować odwagę i wytrwałość, a wszystko skończy się dobrze. Unikaj w tych dniach nadmiernej liczby rozmów „o niczym”. Zbytnią Cię rozpraszają i nasuwają ci ostatnio bezużyteczne pomysły.

WODNIK (21.01-20.02)



Nie wstydź się poprosić o pomoc, czy powiedzieć komuś o swoich problemach. Nie lękaj się zapytać, w razie niepewności. „Kto pyta nie błądzi”. Czyżby twoją pasją było błądzenie w ciemnościach i udawanie nieomylnego, albo szczęśliwszego i inteligentniejszego niż wszyscy inni śmiertelnicy? Niech twoje pytania będą proste – a proste będą odpowiedzi. Wreszcie jeśli chodzi o czyjaś przysługę – zastanów się czy Ciebie nigdy o takową nie proszono? Uwierz wreszcie, że czasem masz prawo zwrócić się do kogoś o coś i wcale Cię to nie umniejsza. Nie zwlekaj z takimi sprawami do ostatniej chwili. Musisz się przemóc zanim będzie za późno, by później nie żałować, że nie zadziałałeś (zadziałałaś) wcześniej.

RYBY (21.02-20.03)



W miarę upływu czasu życie stanie się dla Ciebie coraz prostsze i łatwiejsze. Nadchodzą dobre dni, po kilku dniach nerwów i niepokojów. Ostrożnie stają się dostrwać do tych lepszych dni. Będzie to jednak proste. Zobaczysz, że główną przeszkodą w ułatwianiu sobie życia jest lęk przed nieznanym. Jak już się musisz bać (niektórzy to uwielbiają), to bój się rzeczy konkretnych, a nie własnej wyobraźni. Najodważniejsze powinny być teraz Ryby w związkach międzyludzkich. Odwaga cywilna – to cecha ludzi wybitnych i dojrzałych – czyli takich jak ty. Musisz się nią wykazać, szczególnie przed swoim obiektem miłości. On czy ona będzie na Ciebie patrzeć uważnie i żądać bardzo wiele. Spełń te oczekiwania, jeśli chcesz kiedyś ujrzeć i swoje spełnione.

KONCERT ŻYCZEŃ

Życzenia na łamach
Kuriera Ateńskiego
- prosimy dzwonić
od poniedziałku
do piątku
tel. 52 43 987
w godz. 10.00-17.00

EMPISTOSINI

Największe w Grecji
Biuro Pośrednictwa Pracy.
Traktujemy naszych klientów z szacunkiem i powagą. Dzięki rzeczowym kontaktom z klientem potrafimy szybko znaleźć odpowiednią pracę dla odpowiedniego człowieka.
Wybieramy wśród 208 specjalności.
Nazwa
można zaufać

8665858-8665848-8665859-8665849

Usługi transportowe

PRZEWOZY -

PRZEPROWADZKI

Zdzichu - tel: 3455784

tel.kom: 0938066962



ATHENS TRANSLATION CENTER

Tłumaczenia dokumentów różnego stopnia trudności ze wszystkich języków, na użytek w Grecji i innych państwach, potwierdzenia notarialne, gotowe w 2 godziny (dokumenty dot. obywatelstwa, zielone karty, metryki ślubu, ika, sprowadzanie dzieci, studia, akty własności, spadkowe, itd.)

Adres: Ateny, Omonia,
ul. Euplois 14, 3 piętro
Tel. 3246304, 3225919, 32233836,
Fax. 3246304

Otwarte w godzinach 9.00-18.00.

Fryzjer Damsko-męski



Usługi w zakresie:
strzyżenie modne i klasyczne,
trwała passamka, farbowanie
balayage, kosmetyka włosów

uczesańia ślubna

Przyjmuję codziennie od wtorku
do soboty w godz. 16.00-20.00

8659064

Pl. Amerykis ul. Thassou 20

KTO DOWOZI PACZKI PROSTO POD TWÓJ DOM W POLSCE ???

OPA OPA KURIER

przeprowadzki, dowóz na lotnisko

tel w Polsce: 0048603584915

tel: 9244490 tel. kom. 0945 408505

usługi video

Art photography
wesela chrzty
inne uroczystości

Zapewniamy także
obsługę fotograficzną

tel. 92 20 020, 09371 74 833
0932 87 13 38, 0977 28 18 11

PIOTR
TERESA

GARANIS
ZAKŁAD ZŁOTNICZY
Skupujemy Waszą starą biżuterię po bardzo dobrych cenach oraz proponujemy
wytwarzanie pracy ciekawiej niż osobom posiadającym własne narzędzia jubilerskie.
Adres: **Al. Wolności 128, 4 piętro, tel: 8235108, 6724686**
Godziny pracy: 10.00-17.00

Mój Kraj – My Country

Młode



Wybrane wypracowania uczniów Szkoły Polskiej w Atenach na temat "Mój Kraj", w języku polskim i angielskim.

Monika Guziec, I licealna

At the moment I live in Athens, the huge capital of Greece. It is nice city but... The most beautiful is my own country – Poland. With its wonderful mountains, valleys, cities there, lakes and sea. We have modern cities there, like Warsaw, Gdańsk, Kraków, Gdynia. I miss my country very much because I feel free there. Here in Greece, I am with my parents but I don't feel very well because I grew up in different conditions and culture that's why it's difficult to feel free here. We have also a lot of ancient sights, for example the Wawel castle in Cracow. Long Street in Gdańsk, the Wooden Bridge in Sopot etc. I miss our Baltic Sea with its long sandy beaches without any stone, very much. We have a lot of tourists at the Mazury Lake District in summer and in Zakopane in winter. I love my country and I miss it very much.

Emilia Macirowska, kl. Ib gimnazjum

Moim krajem ojczystym jest Polska, ale od sześciu lat mieszkam w Atenach. W Polsce mieszkam w Łomży. Jest to nieduża miejscowość na wschodzie. Ostatnio w Polsce byłam dwa lata temu w wakacje. Polska jest pięknym krajem. Jej symbol to biały orzeł w koronie na czerwonym tle, a flaga Polski jest biało-czerwona. W Polsce jest dużo zieleni, dużo więcej, niż tu w Atenach. Jest tam dużo lasów, parków i ogólnie zieleni na ulicach. Jest tam także dużo zabytków, z których Polska słynie na całym świecie, np. Wawel, Łazienki i Stary Rynek.

Damian Wciślik, kl. II gimnazjum

My homeland is Poland. It is a big country in the north Europe. It has a cold sea named the Baltic Sea. The largest river is Vistula. Warszawa is the city where the Parliament is, the place where our President lives. Poland is a member of NATO and UN. The truth is Poland is not very big but we have beautiful lakes in northern Poland in the district called Mazury. All the lakes are together. We have many National Parks. In Kraków we have a salt mine and the greatest University in Poland (the University of Kraków). My country is cold. It means we don't have warm sun but... I love it because I am a Patriot.

Anna Hudziak, klasa Vc

Mój kraj jest bardzo duży w porównaniu do Grecji. Bardzo go kocham i żałuję, że wyjechałam do Grecji. Wcale nie chciałam przyjechać do Grecji, ale tata się uparł i musieliśmy przyjechać. Polska posiada bardzo dużo zieleni. Jej największe jezioro to Śniardwy, a najgłębsze to Mamry. Pomimo to, że przyjechałam do Grecji, jeszcze nie zapomniałam o Polsce.

My country is Poland. It is very nice and huge, and I'm Polish! I love my country. Now I am in Greece. I hate Greece! It is small. Poland has got a capital city. It is Warsaw, and Greece has got capital city. It is Athens.

Daniel Boczar, klasa Vc

I'm from Poland. My grandfathers and grandmothers live there. Poland is beautiful. I'm twelve years old. Capital city of Poland is Warsaw. Streets in Poland are big. Poland has got many animals (dogs, cats, birds). I live in Krosno, big city. There are many rivers. There are two very big rivers: Wisła and Odra. There is one sea – the Bałtyckie sea. Poland (...) had got kings. The first king was Bolesław Chrobry. I love Poland.

Jestem z Polski, ale żyję w Grecji. W Polsce jest moja dalsza rodzina. Polska jest piękna. Mam dwanaście lat. Z Polski wyjechałam jak miałam 7 lat. Stolicą Polski jest Warszawa. W Polsce jest wiele pięknych zwierząt. W tym państwie jest wiele cennych zabytków. Polska dawno, dawno temu miała królów. Pierwszym królem Polski był Bolesław Chrobry, syn Mieszka I. W Polsce zimą pada śnieg, wiosną kwitną kwiaty, latem świeci słońce a jesienią spadają liście. Kocham Polskę! (...)

Rafał Gromek, VI a

My country is Poland. It is in Europe. Polish capital is Warszawa. Warszawa is a big city. Big cities in Poland are: Katowice, Kielce, Białystok, Warszawa, Poznań, Gdańsk, Łódź, Opole. Warszawa is big and beautiful. Poland has a sea. My home town is Łomża, it is big and beautiful city. (...) Warszawa has Pałac Kultury. Kraków has Wawel. Łomża has big castle and a lot of big trees.

Polska to moja Ojczyzna. Tam się urodziłem i tam umrę. Moje rodzinne miasto to Łomża. Jest ono duże i ma dużo ludzi. Są tam rzeki, pola i dużo sklepów. Stolicą Polski jest Warszawa – jest największym miastem w Polsce. Znajduje się tam Pałac Kultury. Trzeba pokonać 330 schodów aby dotrzeć się na szczyt. Jest tam największe lotnisko w Polsce. Największe miasta w Polsce to: Warszawa, Katowice, Kielce, Opole, Białystok, Gdańsk, Gdynia, Piłk i Kraków. Polska znajduje się po środku Europy. Polska przyjaźni się z Tunezją, która znajduje się na brzegach Afryki. Kocham moją Ojczyznę!

Kamil Świergosz, kl. VIc

Mój kraj jest piękny, nasze góry i lasy. Są tu również jeziora strunyki rzeki. Nie chciałbym mieć innego od tego. Lubię słuchać śpiewu ptaka i leżeć na łąkach. Szkoda jest że do morza jest daleko i i i i nie mogę go zobaczyć. Ale za to chodzę po górach i sobie śpiewam w lasach. Lubię gdy jest słońce bo mogę gdzieś wyjść i nie siedzę w domu.

Alicja Szulikowska, kl. Ia gimnazjum

In my country I have home. I wasn't there 9 years. I have there many friends. I don't memory exactly how it is. My city is Wrocław. Capital of my country is Warsaw. It is very big city. There are many cars. There are a lot of things to do. My country have many forests, rivers. I want to go there this year for holidays, because

I wasn't there a lot of time. In my country I have born. This is my country. I want to be there and not in Greece. My country has got many towns, villages, cities. The bigger lake is Śniardwy. We have a sea. It is very cold. I like my country! My country is smaller than Greece but cleaner than Greece. I think so. My country has many good schools. In my country we speak Polish but many people speak any other language.

W moim kraju nie byłam około 8 lat. Nie pamiętam go dobrze, choć zwiedzałam z rodzicami. Stolicą Polski jest Warszawa, a ja mieszkam we Wrocławiu, w województwie Dolnośląskim. Kraj posiada dużo lasów i rzek. Największym jeziorem jest jezioro Śniardwy. Mój kraj ma dostęp do Morza Bałtyckiego. Choć jest zawsze zimno mimo to ludzie próbują się w nim kąpać. Kraj ma umiarkowany klimat, wilgotny i dlatego jest dużo zieleni.

Grecja jest bardzo zanieczyszczona. Polska taka nie jest. (...) Każdy dba o swoje miasto. Ogólnie mówiąc „czysty kraj”. W Polsce jest dużo dobrych szkół, duży handel, więcej festiwali. Dzieci się tam lepiej bawią. Kocham swój kraj.

Karolina Gałązka, kl. Vc

Moim krajem jest Polska. Mieszkam w Olsztynie. W Warszawie znajduje się wiele zabytków i pomników. Jest tam między innymi Syrena. W Polsce znajduje się wiele zieleni i parków. Dawno temu w Polsce grał sławny Fryderyk Szopen. W Warszawie znajduje się jezioro Morze Bałtyckie. Bardzo kocham swój kraj i chciałam bym chodzić tam do szkoły. I mam nadzieję że w wakacje tam pojadę.

Grzegorz Gryniwicz, kl. II gimnazjum

I come from Poland. Poland is a country that lays on north – more precise in Europe. The capital of Poland is Warsaw. Poland is a beautiful country with many wonderful places like the Karpaty mountains or the beaches of Bałtyk. The city in which I live is called Lubaczów. It lays next to Ukraine. Lubaczów like many more Polish cities is a very beautiful city. Except of the many beautiful cities another wonderful thing is that everyone can see in Poland are panoramas. Tourists who visit Poland remember the Morskie Oko in Tatra mountains or many other lakes in the Mazury. Poland is a country with very long and interesting history. I think that my country is one of the most beautiful countries of the world.

Anna Rybińska, I b gimnazjum

Mieszkam w Atenach, ale moim krajem jest Polska. Polska to duży kraj znajdujący się pomiędzy Rosją a Niemcami. Polska ma biało-czerwoną flagę a jej godłem jest biały orzeł z koroną na czerwonym tle. Stolicą Polski jest Warszawa, przez którą przepływa najdłuższa rzeka w Polsce Wisła. Polska ma jedno morze zwane Bałtyckim. W Polsce nie jest bardzo ciepło latem i są częste opady. W Polsce wszystko jest czyste i zielone. Rośliny kolorowe i pachnące. A zimą piękny biały śnieg.

Klaudia Nawalaniec kl. I a gimnazjum

Moim krajem jest Polska. Kiedy byłam małą wyjechałam do Grecji. Więc dobrze nie znam Polski. Wolalabym jednak mieszkać w Polsce. W Polsce jedynie byłam na wakacjach. Bardzo mi się podobało. Mieszkam w Bieszczadach. Bardzo mi się podoba tam ponieważ jest dużo zieleni. Przepływa tam rzeka San. W Bieszczadach jest park Narodowy. Byłam również w Krakowie. Jest tam bardzo ładnie. Widziałam Smoka Wawelskiego, zamek i byłam na dzwonnicy. Miałam również zaszczyt pociągnąć za sznurek dzwonu Zygmunta. Polska jest jednym z najpiękniejszych krajów Europy.

Tegoroczny IV Festiwal Twórczości Dzieci i Młodzieży Ateny 2001, który odbędzie się w piątek dn. 8.06.01 o godz. 17.00 w sali pod Kościołem pw. Chrystusa Zbawiciela będzie prawdziwym, polskim świętem młodości w Atenach.

To już czwarta z kolei tego typu impreza, która na dobre zagościła w tradycji Polskiej Szkoły przy Ambasadzie RP w Atenach. Fakt, że co roku bierze w niej udział tak liczna grupa najmłodszych polskich emigrantów, że ćwiczą oni systematycznie, rozwijają zainteresowania,



poświęcają na to godziny poranne, wreszcie potrafią z wdziękiem zaprezentować wyniki tej pracy na scenie – jest znaczący i podnosi na duchu.

Kontynuację trudnego przedsięwzięcia Festiwalu, który co roku zamyka sezon szkolny radosnym akcentem zawiądzamy to przede wszystkim Grupie Młodzieżowej EGO, prowadzonej z wielkim sukcesem przez panią Elżbietę Ponichtę, zaangażowanym rodzicom, no i oczywiście uczniom – artystom.

W tym roku Klub EGO organizuje Festiwal już drugi raz z rzędu i już wiemy, że będzie przynajmniej tak wspaniale jak w roku minionym.

Jak zawsze najciekawsze są jednak przed-festiwalowe Eliminacje. Są one bowiem przeglądem działalności pozalekcyjnej prawie całej szkoły, ogromnej ilości dzieci (zwykle udział w nich bierze około 200 uczniów!), różnych kolekcji, grup, talentów, są to m.in.: Koło Teatralne pani Purgat i Goralewskiej, koło przy świetlicy prowadzone przez panią Grażynę Adamidow, Koło Taneczne pani D. Kowalskiej, Koło Języka Angielskiego pani J. Szafranowskiej...

W czasie tego wielkiego przeglądu nie ma jeszcze tremy wynikającej z obecności widowni, jest wprawdzie jury eliminacyjne, ale dzieci są „wśród swoich”. Tegoroczne Eliminacje wyłaniające twórców do Festiwalu, miały miejsce 1 czerwca, w Dzień Dziecka, na terenie szkoły. Jak zwykle zajęły prawie cały dzień. Podczas nich obejrzelismy inscenizacje teatralne, wysłuchaliśmy piosenek i wykonania utworów muzycznych, przysługaliśmy się tańcom, wybieraliśmy najlepsze plakaty festiwalowe.

W tym roku poziom był bardzo wyrównany a jury ma trudne zadanie. Wśród dzieci, które naprawdę zachwycają są już jednak prawdziwe „gwiazdy” czyli osoby, które występują zawsze, gdzie i kiedy się da, w różnych dziedzinach. Fakt, że są to uczniowie posiadający zwykle dobre oceny w szkole zadziwia, bo przecież dojeżdżając do szkoły

Eliminacje IV Festiwalu Twórczości Dziecięcej i Młodzieżowej Ateny 2001

talenty

w Holargosie i poświęcając tyle czasu na rozwijanie zainteresowań potrafiła to pogodzić jeszcze z nauką! Do takich wszechstronnych uczniów należy np. Justyna Maciaszek, którą zobaczyliśmy 1 czerwca w wykonaniu tańców, śpiewając, grając na skrzypcach, czy śpiewając z gitarą i tańcząc Joanna Stanowska, ale przecież nie one jedyne. Układy taneczne siostr Bąskich, coraz dojrzalsze i coraz bardziej kobiece są ozdobą niemal każdej szkolnej imprezy, a jednak za każdym razem wydają się zupełnie inne. Klasy młodsze (wychowankowie pań Targońskiej, Geisler, Kowalskiej) śpiewały i tańczyły z niezapomnianym wdziękiem, pokazały także inscenizację. Zachwyciło nas szczerze Kółko Języka Angielskiego prowadzone przez panią Sarbinowską! Jej uczennice odgrywały scenki z taką swobodą, doskonałą dykcją, wymową, akcentami mają właściwie dzięki niej swój „paszport” w wielki świat! Tym razem nie było obserwatora, który by się nimi nie zachwycił i nie komplementował pedagoga, któremu udaje się zainteresować uczniów swoim przedmiotem dzięki wprowadzonej do nauki werwie i zabawie na wysokim poziomie.

Z kolei występy koła teatralnego prowadzonego przez panie Purgat i Gorałewską były, jak zwykle zresztą, świetną zabawą, między innymi ze względu na pomysły, piękne kostiumy, po których widać było rękę wrażliwego artysty. Mnie osobliwie zachwyciły dziewczyny z klasy VI a występujące w trudnych układach tańców szkockich i celtyckich (skąd takie wynalazły tu w

Atenach?). Gdyby tylko miały godnych siebie partnerów i jakieś stroje, podobilyby niejedną wybredną widowie! Zebranych na nogi poderwały natomiast tańce greckie, które w tej Polskiej Szkole są nie mniej popularne niż melodie naszej własnej ojczyzny. Wreszcie w sali świetlicy członkowie wysłuchali młodego obiecującego pianisty, Tomka Lisa (nie mylić z byłym ministrem konsulem z Aten, obecnie JE ambasadorem RP na Cyprze...), ucznia klasy



A pani Ponichtera ciągle w ruchu...



Tańce greckie to ulubiona przez młodszą widownię pozycja programu



Kółko jęz.angielskiego „czuje bluesa”



Barwne inscenizacje dominowały w tegorocznych Eliminacjach



Widownia „kibicowała” kolegom z napięciem...

IV, który zdobywa sobie powszechną sympatię nie tylko zamilowaniem do muzyki klasycznej, ale i powagą godną dorosłego mistrza.

Zabrakło mi bardzo występów młodzieży starszej, licealnej. Wynikło to zarówno z faktu, że ci najbardziej czynni wśród starszych uczniów - członkowie grupy EGO (ok. 30 osób) - są zaangażowani w organizację Festiwalu - a więc sprawy techniczne, poza tym utrudniają młodzieży ćwiczenia prozaiczne trudności, którym w przyszłości należałoby jakoś zaradzić - brak sali do ćwiczeń i ograniczenia czasowe, być może brak osoby, która poddałaby im pomysły „bardziej na czasie” i miała czas z nimi popracować. Szkoda, liczę na to, że za rok się to poprawi.

Trzeba za to pochwalić tych, którzy cały ciężar przygotowania Eliminacji i Festiwalu - a więc ogromnego przedsięwzięcia - biorą na swoje barki. „W tym roku po raz drugi Festiwal jest organizowany przez młodzież” - mówi pani Elżbieta Ponichtera, która nieustannie podczas Eliminacji czuwała nad ich sprawnym przebiegiem, za co odpowiedziane były „jej” nastrojki. Członków „EGO” widać było przy aparaturze nagłaśniającej, pracowali nad podkładem muzycznym, podsuwali mikrofony, zmieniali dekoracje, sprząkali po imprezie w błyskawicznym tempie. Ale nie tylko: „W zeszłym roku zdobyli już pierwsze doświadczenia, teraz więc często nawet mnie wyprzedzali, przypominając, co jeszcze trzeba przygotować. Właściwie w przygotowania zaangażowany jest cały Klub, choć w obsłudze festiwalowej zasiada tylko część osób.” Młodzież uczestniczącą w pracach Klubu, wyraźnie lubi tę pracę: „Czują się docenieni” - mówi pani Ponichtera i z dumą patrzy na podopiecznych, których traktuje bardzo serio, stawiając im niemałe wymagania. Chyba to właśnie tak lubią i dlatego z członkostwa w „EGO”

są tacy dumni. Wyrosną z nich obrotni ludzie, którzy szybciej niż inni będą sobie dawać radę. Ale niełatwo takie cechy wypracować. Nie biorą się one „znikąd”. Doświadczona pedagog podkreśla, że uczniowie mają sporo świetnych pomysłów i „siomianego zapachu”. Najważniejsza, to ciągle ich mobilizować i zachęcać, aby nie ustawały w ich realizacji. Zadowolona jest także ze współpracy z rodzicami, zresztą nie od dziś. Rodzice prawie nigdy nie odmawiają jej pomocy przy organizowaniu Festiwalu, są nawet małżeństwa zaangażowane w pomoc festiwalową od lat, ale w tym roku, ponadto, co podkreśla pani Ponichtera w rozmowie, członkowie Rady Rodziców wyszli z inicjatywą sami, a ponadto sponsorują wspaniałą nagrodę dla „zwycięzców” Eliminacji.

Pozostaje nam zaprosić wszystkich na Festiwal, na którym nie powinno zabraknąć ani rodziców, ani nauczycieli, ani Polonusów, którym jeszcze „na czymś zależy”.

A więc do zobaczenia w piątek dn. 8.06.01 o godz. 17.00 w sali pod Kościołem pw. Chrystusa Zbawiciela! Przygotujcie się na mnóstwo niespodzianek, oklasków i wzruszeń!!!

AML

INSTYTUT J. OBCYCH L
Uczymy szybko i efektywnie.
nauczanie intensywnie: 1 miesiąc (55000 arch)
nauczanie 4 miesięcznie (81000 arch)
KURS KOMPUTEROWY ANGLIJSKI
(nauka Windows, Word)
2 miesiące (70000 arch)
Po zakończeniu dyplom
inf. codziennie
Tel. 82 33 694 - 6516574
ul. Achamion 43

Final coraz bliżej

Walia - Polska 1:2

Cardiff - Walia przegrała w Cardiff z Polską 1:2 (1:1) w meczu grupy 5. eliminacji piłkarskich mistrzostw świata. Bramki: dla Walii - Nathan Blake (14), dla Polski - Emmanuel Olisadebe (33), Paweł Kryszalowicz (73).
Żółte kartki: Robert Page, Robbie Savage, Ryan Giggs, Nathan Blake (Walia), Tomasz Hajto, Tomasz Kłos, Marek Koźmiński (Polska).
Sędziował: Erol Ersoy (Turcja). Widzów ok. 35.000.

Walia: Paul Jones - Kit Symons, Darren Barnard (78-Matthew Jones), Andrew Malville, Robert Page (83-Stephen Jenkins) - Mark Pembroke, Robbie Savage, Gary Speed, Ryan Giggs - Nathan Blake, John Hartson.

Polska: Jerzy Dudek - Tomasz Kłos, Tomasz Hajto, Jacek Bąk, Michał Żewłakow - Tomasz Iwan, Arkadiusz Bąk, Tomasz Zdebela (63-Jacek Krzynówek), Marek Koźmiński - Emmanuel Olisadebe (90-Marcin Żewłakow), Andrzej Juskowiak (54-Paweł Kryszalowicz).

Tuż po gwizdku Erola Ersoya, tureckiego sędziego szóstego meczu reprezentacji Polski w eliminacjach mistrzostw świata, gospodarze ruszyli do zdecydowanych ataków. Już w drugiej minucie Jerzy Dudek wyłapał dośrodkowanie Roberta Page'a z prawej strony boiska. Polacy nerwowo grali w obronie, czego wynikiem było m.in. niedokładne podanie Jacka Bąka do Jerzego Dudka, po którym Walijczycy wybijali rzut rżny. Pierwszą groźną akcją Polacy przeprowadzili w siódmej minucie - piłkę po dośrodkowaniu Koźmińskiego złapał Paul Jones.

W 14. minucie pozostawiony bez opieki Blake zdecydował się na strzał z 15 metrów. Dudek odbił piłkę, która powoli toczyła się w kierunku linii bramkowej. Turecki arbitrowi uznał, mimo protestu Polaków, że przekroczyła linię całym obwodem i Walijczycy objeli prowadzenie 1:0.

Chwilę później, po ostrym wejściu Savage'a w nogi Tomasza Hajty, doszło do przepychanek między oboma zawodnikami i sędzia solidarnie ukarał ich żółtymi kartkami.

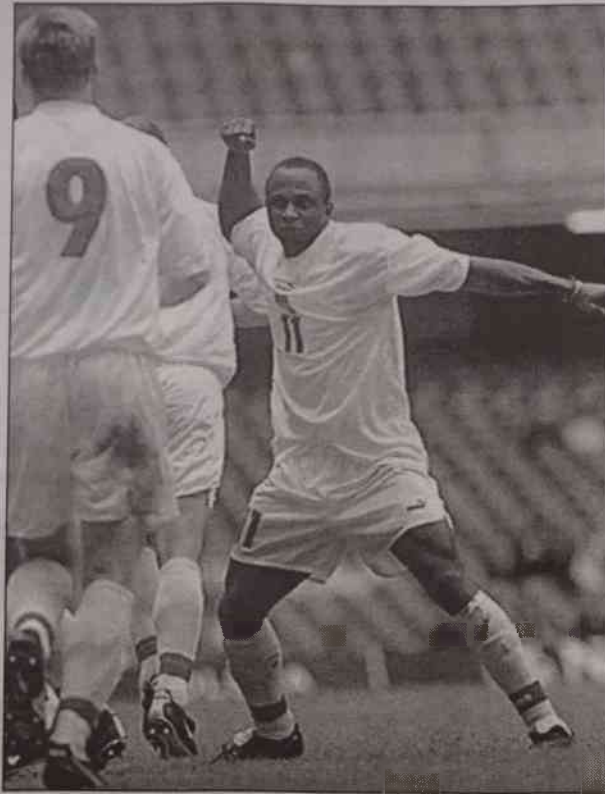
Z minuty na minutę podopieczni Jerzego Engela zaczęli grać coraz lepiej. W 21. minucie Melville w ostatniej chwili wybił piłkę spod nóg wychodzącego na czystą pozycję Olisadebe, a osiem minut później po prostopadłym zagranie Żewłakowa w pole karne Koźmiński minął już bramkarza gospodarzy i piłkę po jego lekkim uderzeniu z linii bramkowej wybił Page.

W 31. minucie doskonałą okazję do strzelenia wyrównującego gola zmarnował Tomasz Zdebela. Po świetnym podaniu bardzo aktywnego Koźmińskiego, Zdebela znalazł się "sam na sam" z Jonesem, ale próba łobowania Walijczyka okazała się nieudana.

Po następnych dwóch minutach Polacy cieszyli się z wyrównania. Prawą stroną boiska uciekli walijskim obrońcom Tomasz Iwan i dośrodkował na środek pola karnego. Jego podanie "przeciął" Emmanuel Olisadebe i wślizgiem skierował piłkę do bramki Paula Jonesa. Dla pochodzącego z Nigerii zawodnika była to szósta bramka w eliminacjach MŚ, a ósma w jego dziesięciu meczach w reprezentacji Polski.

Trzy minuty później polskich piłkarzy mógł skarcić Ryan Giggs. Po akcji Nathana Blake'a skrzydłowy Manchesteru United z pięciu metrów nie trafił do pustej bramki. W 40. minucie ostro z 20 metrów strzelał Andrzej Juskowiak, ale bramkarz gospodarzy był dobrze ustawiony i pewnie chwycił piłkę.

W ostatnich sekundach pierwszej połowy na rajd przez pół boiska zdecydował się Ryan Giggs. Minął kilku



dował się Ryan Giggs. Minął kilku Polaków i zdecydował się na strzał z 15 metrów. Strzał był niecelny i po 45 minutach gry na Millennium Stadium w Cardiff był remis 1:1.

Druga połowa nie była tak emocjonująca jak pierwsza i nie stała na równie wysokim poziomie. Rozpoczęła się od uderzenia Koźmińskiego z 20 metrów. Gra toczyła się głównie w środku pola, a na boisku więcej było walki, pojedynków na łokcie niż składnych akcji. W 59 minucie po błędzie stoperów walijskich piłka spadła pod nogi Olisadebe, ale jego strzał z sześciu metrów bramkarz angielskiego Southampton wybił na rzut rżny. Dwie minuty później składną akcję reprezentacji Polski przerwali walijscy obrońcy blokując podanie Tomasza Iwana z prawej strony boiska.

W 71 minucie kibice zgromadzeni na stadionie w Cardiff oglądali jedną z ładniejszych akcji meczu. Piłka jak po sznurku krążyła od nogi do nogi polskich zawodników, z lewej strony Jacek Krzynówek, wprowadzony osiem minut wcześniej za Zdebela, dokładnie dośrodkował w pole karne, ale uderzenie z powietrza Tomasza Iwana odbił Jones.

Dwie minuty później Polacy przeprowadzili akcję na wagę zwycięstwa. Wyróżniający się w polskiej ekipie Marek Koźmiński zagrał do Pawła Kryszalowicza, a napastnik Eintrachtu Frankfurt po raz drugi w reprezentacyjnej karierze wpisał się na listę strzelców. Przy jego uderzeniu z 15 metrów Jones był bezradny.

Zaledwie po kilku sekundach Olisadebe zsiadł się ponownie oko w oko z walijskim bramkarzem, ale Jones nie dał się raz trzeci zaskoczyć. W 81. minucie piłkę spod nóg szarżującego Kryszalowicza, Symons wybił na rzut rżny.

W 84 minucie na strzał z 20 metrów zdecydował rozgrywający drugi mecz w drużynie narodowej pomocnik warszawskiej Polonii Arkadiusz Bąk - mocne, płaskie uderzenie z prawej nogi Jones sparował na rzut rżny. Dwie minuty przed końcem spotkania wymienionej okazji do podwyższenia rezultatu nie

wykorzystał Emmanuel Olisadebe. W sytuacji "sam na sam" z Jonesem zawodnik wicemistrza Grecji - Panathinaikosu Ateny uderzył mało precyzyjnie i walijski bramkarz leżąc odbił nogą jego strzał.

W ostatnich fragmentach gry gospodarze tylko raz zagrozili bramce Jerzego Dudka. Z 16 metrów strzelał John Hartson, ale Jerzy Dudek pewnie obronił.

Po 93 minutach gry sędzia z Turcji zakończył spotkanie na Millennium Stadium w Cardiff. Polacy odnieśli piąte zwycięstwo w szóstym meczu eliminacyjnym i niezależnie od innych rozstrzygnięć w grupie 5. z 16 punktami na koncie będą samodzielnymi liderami tabeli.

Wypowiedź trenera Jerzego Engela

Na konferencję prasową po meczu z trenerów reprezentacji Walii i Polski przyszedł tylko Jerzy Engel.

Polski szkoleniowiec podkreślił, iż zgodnie z jego oczekiwaniami - mecz w Cardiff był trudny, ale drużyna polska swą postawą udowodniła, że do Cardiff przyjechała po zwycięstwo.

"Spodziewaliśmy się, że to będzie bardzo trudny mecz - powiedział trener Jerzy Engel. - W pierwszej połowie zagraliśmy za bardzo asekuracyjnie. Dopiero hasło do innej gry dał Arkadiusz Bąk, który w środku zagrał tak jak oczekiwałem. Druga połowa była zupełnie inna. Na boisku było widać, że zawodnicy przyjechali tutaj po zwycięstwo. Uwidaczniało się to w

każdym elemencie gry".

Trener Engel podkreślił rolę, jaką w sobotnim meczu odegrał Emmanuel Olisadebe. "Dla nas wynik +otworzył+ Emmanuel Olisadebe, który zdobył wyrównującą bramkę. Grał z nie do końca wyleczoną kontuzją, ale wiedział jak bardzo jest to ważny mecz i postanowił w nim wystąpić" - mówił. Polscy piłkarze wystąpili w odmiennym niż zazwyczaj składzie - zmiany wymusiły kontuzje i żółte kartki polskich piłkarzy. "Dla nas zagadką było, jak zaprezentujemy się w nowym ustawieniu. Cieszymy się ze zwycięstwa, ale zdajemy sobie sprawę, że do finałów mistrzostw świata jeszcze daleko. Za cztery dni kolejny mecz z Armenią, w którym na pewno nie zagrają z powodu żółtych kartek Tomasz Kłos i Marek Koźmiński. W meczu z Walią każdy zawodnik dołożył swoją cegiełkę do zdobytych tu trzech punktów". - dodał. (PAP)

Tabela - grupa 5:

	M	Z	R	P	Bramki	Pkt
1. Polska	7	5	2	0	16-6	17
2. Białoruś	7	3	3	1	8-7	12
3. Ukraina	7	2	4	1	7-7	10
4. Walia	7	0	5	2	7-9	5
5. Norwegia	7	0	4	3	5-8	4
6. Armenia	7	0	4	3	6-12	4

Następne mecze - 1.09.: Białoruś - Ukraina, Walia - Armenia, Polska - Norwegia

Armenia - Polska 1:1

Bramki: dla Armenii - Artur Petrosjan (13), dla Polski - Radosław Kałużny (6).

Żółte kartki: Felix Chodzojan, Jerward Sukiasjan, Artaważ Karamjan, Romik Chaczatryan (Armenia), Mariusz Kukielka, Tomasz Zdebela (Polska).
Czerwone kartki: Albert Sarkisjan (54.Armenia), Felix Chodzojan (86.Armenia), Hajk Geworgian (88.Armenia), Jacek Bąk (88.Polska).

Sędziował: Eric Romain (Belgia). Widzów: 4 tys.

Armenia: Harutjun Abramjan - Jerward Sukiasjan, Felix Chodzojan, Sargis Owsepjan, Harutjun Wardanjan (45-Ogannes Demirczjan), Romik Chaczatryan, Artur Petrosjan, Arkady Dochojan (35-Aram Akobjan, 63- Hajk Geworgian), Karen Dochojan, Albert Sarkisjan, Artaważ Karamjan.
Polska: Jerzy Dudek, Tomasz Hajto, Jacek Bąk, Mariusz Kukielka, Michał Żewłakow, Arkadiusz Bąk, Piotr Świerczewski, Radosław Kałużny (39-Jacek Krzynówek), Marek Koźmiński (82-Tomasz Zdebela), Paweł Kryszalowicz, Andrzej Juskowiak (61-Marcin Żewłakow).

Reprezentacja Polski zremisowała drugi mecz w eliminacjach piłkarskich mistrzostw świata - w Erewanie z Armenią 1:1. Jednak bez względu na wynik innych meczów grupy 5. podopieczni trenera Jerzego Engela pozostaną liderami tabeli. Pierwsze minuty spotkania były wyrównane, a gra toczyła się głównie w środku pola. W czwartej minucie dośrodkowanie Koźmińskiego z lewej strony boiska pewnie wyłapał Harutjun Abramjan - była to pierwsza groźna akcja Polaków.

Dwie minuty później Polacy cieszyli się z uzyskania prowadzenia. Rzut wolny z prawej strony wykonywał Koźmiński, a piłkę strzałem głową do bramki gospodarzy skierował po błędzie bramkarza Radosław Kałużny. Było to piąte trafienie pomocnika krakowskiej Wisły w eliminacjach MŚ.

Polska drużyna nie cieszyła się jednak z prowadzenia zbyt długo. Już po następnych siedmiu minutach był remis 1:1. Po podaniu na wolne pole Artaważa Karamjana w sytuacji sam na sam z Jerzym Dudkiem znalazł się Artur Petrosjan i mocnym, płaskim strzałem w długi róg zdobył wyrównującego gola. Była to pierwsza groźna akcja gospodarzy i pierwszy strzał na polską bramkę.

W 20 minucie po błędzie Mariusza Kukielki na bramkę Dudka strzelał Albert Sarkisjan, ale piłka poszybowała wysoko nad poprzeczką. Siedem minut później po raz pierwszy, i nie ostatni, doszło na boisku do przepychanek i wzajemnej wymiany nieuprzejmości. Powodem nerwowych reakcji piłkarzy obu drużyn był faul bez piłki jednego z Ormian na Tomaszu Hajcie. Belgijski sędzia nie zdecydował się jednak na wyciągnięcie kartki.

W 30 minucie na bramkę gospodarzy strzelał Kryszalowicz, ale piłka o dwa metry minęła lewy słupek. Po kilku minutach Juskowiak wypuścił w bój napastnika Eintrachtu Frankfurt, lecz bramkarz Armenii wybiegł i zażegnał

niebezpieczeństwo. W 36 minucie składną akcję "biało-czerwonych" zapoczątkowaną przez Hajtę zakończył strzałem Kałużny. Abramjan nie dał się zaskoczyć.

Zdobywca gola dla Polski musiał w 39 minucie opuścić boisko z powodu kontuzji. Jego miejsce zajął Jacek Krzynówek. W 41 minucie właśnie po jego akcji lewą stroną boiska i dośrodkowaniu na pole karne w dogodnej sytuacji Kryszalowicz minął się z piłką.

Druga część gry przebiegała pod dyktando Polaków, ale ich akcje były wolne, niedokładne i przypominały walenie głową w mur. "Biało-czerwoni" nie mogli sobie poradzić z żywotowo i agresywnie walczącymi gospodarzami, a w poczynaniach podopiecznych Jerzego Engela dominował chaos. Brak było zawodnika, który pokierowałby grą kolegów i wziął na swoje barki ciężar rozgrywania piłki. Widoczny był brak Emmanuela Olisadebe - siła polskiego napadu była słaba, napastnicy nie podejmowali ryzyka akcji jeden na jeden i szybko pozbywali się piłki.

Na bramkę Abramjana strzelali Arkadiusz Bąk i Piotr Świerczewski, ale uderzenia były mało precyzyjne.

W 54. minucie za faul na Tomaszu Hajcie czerwoną kartkę otrzymał Albert Sarkisjan, dla którego było to już trzecie wykluczenie w obecnych eliminacjach MŚ.

W 70. minucie w dogodnej sytuacji do zdobycia gola znalazł się Piotr Świerczewski, lecz zamiast strzelać na bramkę zdecydował się dograć piłkę na środek pola karnego, gdzie jednak nie było żadnego z jego kolegów.

Dużo długich podań do napastników kierowali polscy obrońcy, ale Ormianie nie mieli kłopotów z przerywaniem takich akcji. W 77. minucie na techniczne uderzenie zdecydował się Świerczewski. Dobrze ustawiony bramkarz armeński bez problemów złapał piłkę. W odpowiedzi po indywidualnej akcji próbował zaskoczyć strzelec jedynej bramki dla gospodarzy, lecz polski bramkarz obronił strzał Petrosjana. W 82 minucie odważna interwencja golkipera Feyenoordu Rotterdam przerwała groźną akcję Ormian - Dudek głową wybił piłkę na pograniczu polskiego pola karnego.

Za faul na Mariuszu Kukielce czerwoną kartkę zobaczył Felix Chodzojan i na boisku pozostało tylko dziewięciu graczy gospodarzy.

W 87. minucie doszło do awantury w polu karnym gospodarzy. W sprzeczkach i przepychankach uczestniczyło wielu zawodników, łącznie z graczami rezerwowymi. Sędziowie długo nie mogli zaprowadzić porządku na boisku, nie ob było się bez rękoczynów, a piłkarze obu zespołów co chwila padali na murawę. Belgijski arbitrowi czerwone kartki pokazał wówczas Jackowi Bąkowi i Hajkowi Geworgianowi - najaktywniejszym uczestnikom mało sportowych wydarzeń na polu karnym gospodarzy.

Do końca meczu pozostało około trzech minut, gdyż sędzia z Belgii chcąc ostudzić rozpalone emocjami i siłomem głowy piłkarzy tyko o minutę przedłużył drugą połowę meczu. Mimo wysiłków, Polakom nie udało się stworzyć groźnej akcji pod bramką Armenii i wynik nie uległ zmianie. Armenia - Polska 1:1. (PAP)

Powrót do Euroligi

Barcelona - Od nowego sezonu będą w Europie jedne rozgrywki ligowe dla drużyn koszykarskich. Powrót do Euroligi jest efektem porozumienia zawartego w piątek w Barcelonie pomiędzy delegatami ponad 30 klubów, które grały w Suprolidze i Eurolidze. Na początku sezonu 2000/2001 Unia Lig Klubów Europejskich (ULEB) zorganizowała rozgrywki poza jurysdykcją FIBA. Doprowadziło to do rozłamu. W efekcie powstały dwie konkurencyjne imprezy - Suproliga FIBA i Euroliga ULEB. 29 maja w Atenach przedstawiciele 14 klubów Suproligi wystosowali apel o zachowanie jedności w tej dyscyplinie i powrót do jednych rozgrywek klubowych na kontynencie.

"Wszyscy, którzy przybyli do Aten, podpisali się pod apelem do ULEB o połączenie rozgrywek Euroligi z Suproligą w jedną. W piątek rozmawialiśmy w tej sprawie w Barcelonie, w siedzibie ULEB, i doszliśmy do porozumienia. Pozostały jeszcze do uzgodnienia zagadnienia finansowe" - poinformował przedstawiciel mistrza Polski, Zepetra idei Śląska Wrocław, prezes Rady Nadzorczej Grzegorz Schetyna. Euroliga składać się będzie z 32 zespołów. 7 lipca zostanie przeprowadzone losowanie grup. Pierwsze mecze planowane są na 10 października. (PAP)

Liga NBA:

Final Lakers - Philadelphia

W wielkim finale ligi koszykarskiej NBA spotkają się tak jak przed 18 laty zespoły Los Angeles Lakers i Philadelphia 76ers.

Gdyby jednak brać pod uwagę historię tych drużyn obydwoj, który z lat sześćdziesiątych występowały w innych miastach: Lakers w Minneapolis, Sixers w Syracuse finały 2001 to szósta rywalizacja między tymi zespołami.

W 1983 roku w finale NBA triumfowali koszykarze Sixers, zdobywając ostatni w historii klubu tytuł mistrzów. Pierwszy mecz finałowy rywalizacji w 2001 roku, tożsącej do czterech wygranych, odbędzie się w Los Angeles 6 czerwca.

W finałach 2001 faworytami rywalizacji są obrońcy mistrzowskiego tytułu, gracie Lakers, którzy bez porażki w play off awansowali do wielkiego finału pokonując w pierwszej rundzie play off Portland Trail Blazers 3:0, w drugiej Sacramento Kings 4:0, a w finale Konferencji Zachodniej San Antonio Spurs, mistrzów z 1999 roku 4:0. Lakers, licząc mecze sezonu zasadniczego, wygrali ostatnie 19 meczów.

O sile drużyny z "Miasta Aniołów" decyduje gra dwóch gwiazd Shaquilla O'Neala i Kobe Bryanta oraz myśli trenerska jednego z najlepszych szkoleniowców w historii NBA Phila Jacksona (sześć tytułów mistrzowskich z Chicago Bulls, jeden z Lakers). W ubiegłorocznym finale Lakers pokonali Indianę Pacers 4:2.

Filadelfijczycy mieli o wiele cięższą drogę do finału. W pierwszej rundzie play off pokonali Indiana Pacers, ubiegłorocznymi finalistami NBA, 3:1, w drugiej rundzie po siedmiu meczach Toronto Raptors 4:3 i podobnie w finale Konferencji Wschodniej Milwaukee Bucks 4:3.

Liderem zespołu z Filadelfii jest filigranowy (183 cm wzrostu) Allen Iverson wybrany najlepszym graczem sezonu zasadniczego (MVP), kluczową rolę odgrywa środkowy Dikembe Mutombo (rozpoczął sezon w Atlanta Hawks), który w tym roku został uznany najlepszym obrońcą ligi NBA.

Trener Larry Brown, który pracuje z drużyną czwartą sezon, został w tym roku wybrany najlepszym szkoleniowcem ligi. W meczu gwiazd NBA All Stars poprowadził zespół Wschodu, który pokonał faworyzowanych graczy z Zachodu. Bezpośredni bilans meczów Lakers -

Sixers sezonu zasadniczego jest remisowy (1:1).

1. mecz sezonu (5 grudnia 2000): LA Lakers - Philadelphia 96:88. Najskuteczniejsi zawodnicy: Lakers - Kobe Bryant - 36 pkt, Shaquille O'Neal 27 pkt i 20 zbiórek, Sixers - Allen Iverson 27 pkt, Aaron McKie - 21 pkt. 2. mecz sezonu (14 lutego 2001): Philadelphia 76ers - LA Lakers 112:97. Najskuteczniejsi zawodnicy: Sixers - Allen Iverson - 40 pkt, Lakers - Shaquille O'Neal 29, Kobe Bryant 18.

Zespół Lakers, który w latach 1948-1960 grał w Minneapolis, ma na swoim koncie 25 występów w wielkim finale ligi NBA i 112 mistrzowskich tytułów (pięć jako Minneapolis Lakers): 1949, 1950, 1952, 1953, 1954, 1972, 1980, 1982, 1985, 1987, 1988, 2000.

Drużyna Sixers, dla której Filadelfia jest podobnie jak w przypadku Lakers drugą siedzibą, występowała w finałach osiem razy i trzykrotnie sięgała po mistrzostwo (dwa razy jako Syracuse): 1955, 1967, 1983. W latach 1949-1963 zespół Sixers nosił nazwę Syracuse Nationals i przeniósł się do Filadelfii w 1963 roku, kiedy miasto opuścił gracz Warriors wybierając na nową siedzibę San Francisco. W dotychczasowej historii finałów NBA zespoły Lakers i Sixers spotykały się pięciokrotnie i tylko raz gracie "Szóstek" byli lepsi od rywali.

1950: Minneapolis Lakers - Syracuse Nationals 4:2
1954: Minneapolis Lakers - Syracuse Nationals 4:2
1980: LA Lakers - Philadelphia 76ers 4:0
1982: LA Lakers - Philadelphia 76ers 4:2
1983: Philadelphia 76ers - Los Angeles Lakers 4:0.

Ciekawostką jest fakt, że jeden z najlepszych graczy w historii NBA, Wilt Chamberlain (w 1962 roku zdobył 100 punktów w meczu przeciwko New York), zdobył mistrzowski tytuł... zarówno w barwach zespołu Filadelfii, jak i Los Angeles Lakers.

W latach 1959-62 i 1965-68 Chamberlain wybierany czterokrotnie najlepszym graczem sezonu (MVP) i raz MVP finałów NBA (1972) występował w Filadelfii i w 1967 roku zdobył mistrzowski pierścień z Sixers. Wspaniałą karierę Chamberlain kończył w Los Angeles i z zespołem Lakers wywalczył mistrzostwo w 1972 roku. (PAP)

Siatkarki osiągnęły pierwszy cel

Hermoupolis - Reprezentacja Polski zakończyła eliminacje mistrzostw Europy w grupie drugiej siatkarek na miejscu drugim i tym samym wywalczyła awans do finałów ME, które zostaną rozegrane w dniach 22-30 września w Sofii. Ostatnim meczem podopiecznych trenera Zbigniewa Krzyżanowskiego było spotkanie w stolicy wyspy Syros, w 20-tysięcznym Hermoupolis. Polki przegrały 1:3 z Grecją, kończąc tym samym eliminację z trzema meczami wygranymi i trzema przegranymi. Nasz zespół już wcześniej miał zapewnić awans, chciał jednak walczyć do końca i wykorzystać szansę zakończenia eliminacji na miejscu pierwszym.

"Jak się okazuje nie ma słabych zespołów. Białoruś, która miała być +chłopcem do bicia+, pokonała lidera grupy - Rumunię, wygrała też z nami i zaprezentowała się w eliminacjach z całkiem dobrej strony. My musieliśmy wygrać 3:0 z Grecją, aby zająć pierwsze miejsce, nie udało się. Grecja, aby awansować z trzeciego miejsca, musiała z nami wygrać 3:1 lub 3:0. Udało się to im, a my niecierpliwie czekamy teraz na wrześniowy powrót w ME" - powiedziała libero polskiej reprezentacji Dominika Smreka.

"Spodziewaliśmy się ciężkiego meczu, one miały o co walczyć, a my też - o

prestiż i o kolejny wygrany mecz. Podsumowując jednak całość eliminacji i biorąc pod uwagę, że gramy tym składem od niedawna, jesteśmy zadowolone" - powiedziała czołowa siatkarka Ewa Kowalkowska.

Jak ocenia swój zespół oraz co zostało już wykonane, a co jeszcze przed drużyną, z tymi pytaniami zwróciłam się do trenera reprezentacji Polski, Zbigniewa Krzyżanowskiego.

"Szkoda, że meczów eliminacyjnych nie zakończyliśmy wygraną, w całych kwalifikacjach przegraliśmy trzy mecze - z Rumunią na wyjeździe 1:3, z Białorusią 1:3 w Białymstoku i ten ostatni mecz z Grecją również 1:3, choć uważam, że nie powinniśmy go przegrać. Moja drużyna jest zespołem młodym, wciąż budowanym i ważny jest każdy sukces, gdyż on daje wiarę zawodnikom i utwierdza je w tym, że mogą wygrać i walczyć z najlepszymi.

Cel był jasny, awans do ME z drugiego lub pierwszego miejsca i tak też się stało. Przy trzech porażkach i trzech zwycięstwach uważam, że wygraliśmy całą bitwę, a nasz awans do finałów ME stał się faktem. Z tego należy się cieszyć. Kolejnym etapem będzie wygranie kwalifikacji mistrzostw świata, które czekają nas w sierpniu w Oplu, a po nich najważniejsza impreza w tym

roku - finał Starego Kontynentu we wrześniu w Sofii. Dziś uważam, że możemy śmiało walczyć o piątą, szóstą lokatę. Natomiast przyszłościowo bardzo poważnie myślimy o igrzyskach olimpijskich w Atenach w 2004 roku. Jestem zadowolony z tego co osiągnęliśmy razem do tej pory i podkreślam, że ta drużyna ma charakter, jest ambitna, młoda i zdolna, tylko potrzebuje jeszcze trochę czasu, aby zacząć odnosić sukcesy" - powiedział PAP trener Zbigniew Krzyżanowski.

Poniedziałek był dniem wolnym, a polskie siatkarki odbyły jedynie wieczorny trening. Zawodniczki mogły zająć kąpiel słonecznych i wodnych w ciepłym morzu Jońskim. Na Syros temperatura przekracza w słońcu 33 st. C, a w cieniu 25 st. C, ale w ostatnich dwóch dniach wiał dość silny wiatr.

Reprezentacja Polski zostanie na Syros do 7 czerwca, w tym czasie rozegra jeszcze dwa spotkania towarzyskie, we wtorek z drużyną Grecji B i w środę przed południem z Dominikaną. W turnieju w Bremie, na początku roku, Polska przegrała z Dominikaną 2:3. Reprezentacja Polski spodziewana jest w kraju 8 czerwca - w godzinach porannych wylądować na warszawskim lotnisku Okęcie.

Małgorzata Gotowiec (PAP)

Liga Światowa siatkarzy: Wenezuela - Polska 2:3

Barquisimeto, Wenezuela - W meczu grupy B Ligi Światowej siatkarzy Polska pokonała Wenezuelę 3:2 (25:23, 25:20, 23:25, 30:32, 16:14). Takim samym wynikiem zakończyło się pierwsze spotkanie, rozegrane dwa dni temu w Cabimas.

Polska: Stelmach, Murek, Prus, Gruszka, Papke, Stancelewski, Wójcik (libero) oraz Musielak, Prygiel, Bakiewicz.

Wenezuela: Rojas, Guzman, Manzanillo, Gomez, Blanca, Ere, Reyes (libero) oraz Valderrama, Blanco, Robles, Valera. Sędziowali: Valdir Dellaqua (Brazylia) i Nava Abarca (Meksyk) Widzów: 10 000.

Kilkupunktową przewagę utrzymywali polscy siatkarze w pierwszym secie do stanu 12:9, potem gospodarze wyrównali. Dawid Murek popełnił parę błędów i 16:14, a następnie 17:15 prowadził zespół Wenezueli.

W drugiej części pierwszego seta trener Ryszard Bosek wprowadził do gry Rafała Musielaka i Michała Bakiewicza. Obaj popisali się kilkoma udanymi zagraniami, m.in. Musielak zaserwował asa.

Na początku drugiego seta gospodarze prowadzili 6:4. Gdy oba zespoły schodziły na pierwszą przerwę techniczną było 8:7 dla podopiecznych Ryszarda Boska, którzy od tego stanu systematycznie powiększali przewagę.

Pewnie przyjmował silne zagrywki rywali Michał Bakiewicz. Kilka mocnych serwisów zaprezentował Marcin Prus. Pod koniec seta na parkiet wrócił Dawid Murek, zdobywając cztery punkty.

Początek trzeciego seta był udany dla Polaków, którzy objeli prowadzenie 5:2. Potem, po kilku błędach, rywale doprowadzili do remisu 6:6. Przy stanie 24:22 dla Wenezueli, punkt zdobył Jarosław Stancelewski, ale atak Pawła Papke został odebrany. Kontratak przyniósł gospodarzom zwycięstwo w tym secie 25:23.

Sytuacja powtórzyła się z pierwszego spotkania na wenezuelskiej ziemi. Czwartego seta nie wygrali Polacy lecz rywale (32:30) i jest remis - 2:2.

Był to jeden z najdłuższych setów jaki Polacy rozegrali w historii występów w Lidze Światowej. Podopieczni trenera Boska prowadzili przez większość seta różnicą dwóch punktów, ale nie potrafili jego zakończyć zwycięstwem. Trener Ryszard Bosek powiedział: "Cud zdarzył się drugi raz... Prosiłem zawodników, że jak będą prowadzili 2:0, lepiej wygrać 3:0, aniżeli 3:2. Nie posłuchali jednak. Po dwóch setach robili wszystko, żeby przegrać mecz.

Momentami graliśmy bardzo dobrze. Świetne było na przykład przyjęcie. W końcówce dobrze funkcjonował blok. Trzeciego i czwartego seta nie wygrali gospodarze, tylko to my przegraliśmy. Zawodnicy popełnili masę błędów.



Oba mecze wygraliśmy w tie breakach. To bardzo ważne doświadczenie z wyjazdu do Wenezueli. Po okresie słabszej gry, zespół potrafił się jednak skoncentrować w najważniejszym momencie".

Huk w hali Domo Bolivariano był taki, że powodował ból w uszach. Wydawało się, że jeszcze trochę, a rozsądzili bębniaki oraz głowę. Z ustawionych w kącie hali trybun głośników wielkości dwóch kiosków "Ruchu" leciały głównie rytmie południowo-amerykańskie. Do tego 10 000 widzów gwizdało, ryczało, klasało i tupotało w metalowe siedzenia. Spiker podniósł głos i na chwilę zjechał trzykrotnym siatkarzem. Czasem sprawiał wrażenie człowieka niezadowolonego z poziomu hałasu w hali i pytał: Gdzie są kobiety Wenezuelskie? Dlaczego ja ich nie słyszę? Po czym starsze i młodsze niewiasty odpowiadały krzykami, piskiem, klasaniem i śpiewem. Za chwilę z takim samym pytaniem zwracał się do wenezuelskiej młodzieży. I tak było do końca meczu w Domo Bolivariano.

Eugeniusz Andrejuk (PAP)

Piłkarski Puchar Ligi - dla Wisły Kraków

Warszawa Piłkarze Wisły Kraków zdobyli w niedzielę Puchar Ligi. W rewanżowym meczu finałowym Wisła przegrała u siebie z Zagłębiem Lubin 1:2. Drużyna krakowska wygrała jednak pierwsze spotkanie 3:0 i jej przypadło trofeum. Za zdobycie Pucharu Ligi Wisła Kraków otrzymała nagrodę 600 tysięcy złotych. Zagłębiu przypadła kwota o połowę mniejsza.

W poprzedniej edycji rozgrywek o Puchar Ligi triumfowała Polonia Warszawa. Wówczas to rywalizacja została wznowiona po ponad 20-letniej przerwie. Po raz pierwszy rywalizację o Puchar Ligi zorganizowano w 1977 roku. Wtedy triumfowała Odra Opole. Rok później zwyciężył Górnik Zabrze, ale rozgrywki te uznano za nieoficjalne.

Wyniki meczów finałowych, sezonu 2000/01: Wisła Kraków - Zagłębie Lubin 1:2 (0:1). Pierwszy mecz - 3:0. (PAP)

POLSAT

06.00 Disco Relax 07.00 Dyżurny satyryk kraju 07.30 W drodze - magazyn redakcji religijnych 08.00 Tom i Jerry, serial animowany 08.25 Akademia przedszkolaka 08.40 Faceti w czerni, serial animowany 09.05 Tajemniczy rycearz, 09.30 Power Rangers, serial dla młodzieży 10.00 Disco Polo Live 10.55 Błękity order, USA, Dramat wojenny 13.40 Piosenka Mamy i Tatę - relacja z koncertu 14.30 Dyżurny Satyryk Kraju 15.00 4 x 4 15.30 Informacje 15.50 Gliniarz z dżungli 2, USA, serial sensacyjny 16.50 Jezioro marzeń, Serial tylko z nadajników naziemnych lub dekodów Polsat-u 17.45 Potyczki Amy, USA Dramat telewizyjny, oparty na faktach 18.40 Informacje 18.55 Hoop Sport Magazyn 19.05 Życiowa szansa 20.00 Żadza pieniądza 21.00 Mysza Walewska, polski serial komediowy pilot serialu 21.30 Losowanie LOTTO 21.35 Silver, USA, Thriller 23.30 Roswell: w kręgu tajemnic, USA Science fiction - jeden z najpopularniejszych obecnie - seriali tego gatunku w Stanach Zjednoczonych 00.20 Tragikomiczne wypaki z życia Titusa, USA - serial komediowy 00.50 Objąć mrok, USA,

06.00 Disco Polo Live 07.00 Twój lekarz 07.15 Wystarczy chcieć 07.30 Jesteśmy Magazyn redakcji religijnych 08.00 Tom i Jerry, serial animowany 08.30 Tajemniczy rycearz, USA serial fantasy 09.00 Hugo - program dla dzieci 09.30 Power Rangers, serial dla młodzieży 09.55 Disco Relax 10.55 Sabrina, nastoletnia czarownica, serial komediowy 11.20 Dusza człowiek, serial komediowy (Tylko z nadajników naziemnych lub dekodów Polsat-u.) 11.50 Gang Olseña 7, 13.45 Podwójna akcja, USA serial fantasy 14.35 Zakrecony, USAserial komediowy 15.00 Pepsi World Star Challenge 15.20 Fundacja Polsat 15.30 Informacje 15.50 Gliniarz z dżungli 2, USA serial sensacyjny 16.50 Rycearz nocy, USA serial akcji 17.45 Potyczki Amy, USA Dramat telewizyjny, oparty na faktach 18.40 Informacje 18.55 Hoop Sport Magazyn 19.05 Życiowa szansa 20.00 Dwa światy 20.45 LETNIE KINO LIPTONA: Imperium słońca, USA, 21.30 Losowanie LOTTO 23.30 Na każdy temat- talk show 00.35 Roswell: w kręgu tajemnic, USA serial 01.25 Magazyn Ligi Mistrzów (Tylko z nadajników naziemnych lub dekodów Polsat-u.) 02.25 FIFA TV

06.00 Piosenka na życzenie 07.00 Robocop, serial animowany 07.25 Polityczne graffiti 07.40 Słoneczny patrol, serial przygodowy 08.35 Herkules, serial przygodowy 09.25 Dzikie księżyc, serial Argentyna 10.20 Cud miłości, serial obcy, Peru 11.15 Słodka trucizna, serial Brazylia 12.05 Dusza człowiek, serial komediowy (Tylko z nadajników naziemnych lub dekodów Polsat-u.) 12.35 Adam i Ewa, polski serial obyczajowy 13.05 Dwa światy 14.00 Macie co chcecie 14.30 Twój lekarz - magazyn medyczny 14.45 Wystarczy chcieć 15.00 Robocop, serial animowany dla dzieci 15.30 Informacje 15.55 Słoneczny patrol, serial przygodowy 16.50 Herkules, serial przygodowy 17.45 Cud miłości, serial obyczajowy 18.40 Informacje + Kurier TV 19.10 Hoop Sport Magazyn 19.20 Życiowa szansa 20.15 Adam i Ewa, polski serial obyczajowy 20.45 Dwa światy 21.20 I. Jane, USA, Film akcji 21.30 Losowanie LOTTO 23.40 Informacje i biznes informacje 00.05 Polityczne graffiti 00.20 Bumerang 00.50 Nocna orchidea, Singapur, Film akcji z cyklu «Azjatycki łącznik».

06.00 Piosenka na życzenie 07.00 Robocop, serial animowany 07.25 Polityczne graffiti 07.40 Słoneczny patrol, serial przygodowy 08.35 Herkules, serial przygodowy 09.25 Dzikie księżyc, serial obyczajowy 10.20 Cud miłości, serial 11.15 Słodka trucizna, serial obyczajowy 12.05 Sabrina, nastoletnia czarownica, serial komediowy 12.35 Adam i Ewa, polski serial obyczajowy 13.05 Życiowa szansa 14.00 Dyżurny satyryk kraju 14.30 4 x 4 15.00 Robocop, serial animowany 15.30 Informacje 15.55 Słoneczny patrol, serial przygodowy 16.45 Herkules, serial przygodowy 17.45 Cud miłości, serial 18.40 Informacje + Kurier TV 19.10 Hoop Sport Magazyn 19.20 Dzikie księżyc, serial obyczajowy 20.15 Adam i Ewa, polski serial obyczajowy 20.45 Dwa światy 21.20 Na 7ali, USA, Film akcji. Na kalifornijskiej plaży króluje gang surferów, okazjonalnie rabujących banki, zawsze w komicznych maskach ex-prezydentów. Młody agent FBI (Keanu Reeves) wstępuje do gangu i zaprzyjaźnia z jej guru zwanym Bodhi (Swayze), licząc na informacje 21.30 Losowanie LOTTO 23.35 Informacje i biznes informacje 00.00 Polityczne graffiti 00.15 Przyjaciele, USA-serial komediowy 00.45 Pistolet, USA serial sensacyjny 01.15 Różowa landrynka 01.45 Telewizyjne Biuro Śledcze BIS

06.00 Piosenka na życzenie 07.00 Robocop, serial animowany 07.25 Polityczne graffiti 07.40 Słoneczny patrol, serial przygodowy 08.35 Herkules, serial przygodowy 09.25 Dzikie księżyc, serial obyczajowy 10.20 Cud miłości, serial 11.15 Słodka trucizna, serial obyczajowy 12.05 Przyjaciele, USAserial komediowy 12.35 Adam i Ewa, polski serial obyczajowy 13.05 Życiowa szansa 14.00 Disco Relax 15.00 Robocop, serial animowany 15.30 Informacje 15.55 Słoneczny patrol, serial przygodowy 16.45 Herkules, serial przygodowy 17.45 Cud miłości, serial 18.40 Informacje + Kurier TV 19.10 Hoop Sport Magazyn 19.20 Dzikie księżyc, serial obyczajowy 20.15 Adam i Ewa, polski serial obyczajowy 20.45 Dwa światy 21.20 Gra o wysoką stawkę, USA, Komedia. Pan Taylor ma ugruntowaną pozycję Don Juana i żadnych problemów a kobietami, toteż przyjmuje wyzwanie kolegów: ma w krótkim czasie doprowadzić przed ołtarz trzy kobiety wskazane przez rywali. Za zgodą rodziców 21.30 Losowanie LOTTO 23.15 Informacje i biznes informacje 23.40 Polityczne graffiti 23.55 Telewizyjne Biuro Śledcze 00.25 Niebezpieczne związki, USA,

06.00 Piosenka na życzenie 07.00 Robocop, serial animowany 07.25 Polityczne graffiti 07.40 Słoneczny patrol, serial przygodowy 08.35 Herkules, odc. 67 - serial przygodowy 09.25 Dzikie księżyc, Argentyna serial obyczajowy 10.20 Ania z Zielonego Wzgórza, Kanada, Adaptacja powieści Lucy Maud Montgomery 12.05 Zakrecony, USA serial 12.35 Adam i Ewa, polski serial obyczajowy 13.05 Życiowa szansa 14.05 Natalia Oreiro - reportaż 16.00 Robocop, serial animowany 16.30 Informacje 15.55 MacGyver, serial USA 16.50 Ania z Zielonego Wzgórza, serial Kanada 18.40 Informacje 18.55 Hoop Sport Magazyn 19.05 Przygoda w górach, USA Przygodowy. Nieśmiały oskarżony o morderstwo komiwojażer Max Grabelski ucieka w góry, gdzie omyłkowo zostaje wzięty za przewodnika skautów. Ukrywający się przed policją Max zabiera «swoich podopiecznych» na najbardziej szalonej wyprawę życia 20.45 Dwa światy 21.20 Kokon, USA, Komedia fantastyczna. Grupa «Obcych» przybywa do Kalifornii, by uratować członków poprzedniej misji. Z ożywiałej kąpieli korzystają pensjonariusze domu seniora, odzyskując wigor i siły do buntu przeciw bezdusznemu personelowi 21.30 Losowanie LOTTO 23.40 Przyjaciele, USA - serial komediowy 00.10 Vietnam - USA,

06.00 Piosenka na życzenie 07.00 Robocop, serial animowany 07.30 MacGyver, serial USA 08.25 Ania z Zielonego Wzgórza, serial 10.10 Cud miłości, serial 11.05 Przygoda w górach, USA, Przygodowy 12.45 Kokon, USA, Komedia fantastyczna 15.00 Robocop, animowany serial 15.30 Informacje 15.55 MacGyver, serial USA 16.50 Herkules, serial przygodowy 17.45 Cud miłości, serial 18.40 Informacje 18.55 Hoop Sport Magazyn 19.05 Tomcio Grubasek, USA, Komedia obyczajowa 20.45 Dwa światy 21.20 Parszywa dwunastka, USA, Film wojenny od 35 lat przyciągający miliony widzów. Optymistyczna baśń o przemianie najgorszych bandziorów, w oddział bohaterów strażników wypełniających samobójczą misję w przededniu inwazji. Kilkanaście niezapomnianych kreacji aktorskich 21.30 Losowanie LOTTO 00.00 Różowa landrynka 01.30 Piątek 13-go: Nowy początek USA, Horror. Upiorny Jason, potwór w masce hekeisty, oszedł na zawase. Ale to nie koniec: jak zawsze, znajdują się ludzie zdolni obudzić zło dla własnej korzyści. Tylko dla dorosłych 02.10 Playboy - Miłosne sekrety, 02.40 Playboy - Eden,

RTL7

07.00 Teledyski 08.00 Odjazdowe kreskówki 10.40 W poszukiwaniu dziewięć przyrody - serial przyrodniczy 11.30 Serce matki - film obyczajowy, Niemcy 13.10 Klinika uniwersytecka - serial obyczajowy 14.00 Muchas Gracias Willy Wuff, - film familijny, Niemcy 15.40 Śladami małp - dokument przyrodniczy 16.40 SeaQuest - serial fantastycznonaukowy 17.35 Słoneczny patrol - serial przygodowy 18.30 Śmieć się razem z nami - program rozrywkowy 19.00 Lista zobowiązań - serial sensacyjny 20.00 Bez fikcji: "Gdy kaskader popełnia błąd II" - film dokumentalny. Coraz sprawniejsi kaskaderzy starają się zadziwić żądną wrażeń publiczność nowymi popisami. Czasem przygotowania efektownego numeru trwają miesiącami. Zdarza się jednak, że nawet podczas starannie zaplanowanego występu zachodzą niespodziewane okoliczności, w wyniku których kaskader może być narazony na ryzyko utraty zdrowia lub życia 21.00 Przekroczyć granice - komedia, USA 23.00 Grzechy nocy - film erotyczny 00.40 Bez fikcji: "Gdy kaskader popełnia błąd II" - film dokumentalny 01.35 Opiekunowie - film fantastycznonaukowy, USA 03.20 Przekroczyć granice - komedia, USA

07.00 Teledyski 08.00 Odjazdowe kreskówki 10.40 Śladami małp - dokument przyrodniczy 11.35 SeaQuest - serial fantastycznonaukowy 12.25 Muchas Gracias Willy Wuff, - film familijny, Niemcy 14.00 Słoneczny patrol - serial przygodowy 14.55 Nowy dom - film familijny, USA 16.35 "Niesamowite maszyny - ślizgacze" - film dokumentalny 17.35 Cobra - oddział specjalny - serial policyjny 18.30 Śmieć się razem z nami - program rozrywkowy 19.00 W akcji - magazyn sensacji 20.00 Opiekunowie II - film fantastycznonaukowy, USA Opowieść o rodzinie wychowującej genetycznie zmodyfikowanego psa, który dzięki manipulacjom genowym zyskał świadomość i inteligencję. Pies potrafi także nawiązywać myślowy kontakt z morderczym potworem, który został wyhodowany w tym samym laboratorium... 22.00 Pościg - thriller 23.45 Grzechy nocy - film erotyczny, USA 01.20 Cobra - oddział specjalny - serial policyjny 02.10 W akcji - magazyn sensacji 02.55 Pościg - thriller, USA

06.00 Teledyski 06.50 Odjazdowe kreskówki 08.25 Teleshopping 09.00 "Niesamowite maszyny - ślizgacze" - film dokumentalny 09.55 Izabella - telenowela 10.45 Nowy dom - film familijny, USA 12.15 Teleshopping 13.15 Conan - serial fantasy 14.10 Izabella - telenowela 15.05 Odjazdowe kreskówki 17.35 Conan - fantasy 18.30 W akcji - magazyn sensacji 19.00 Klown - serial sensacyjny 20.00 W służbie sprawiedliwości - film akcji, USA. Młoda dziewczyna zakochuje się w żołnierzu mafii. Ten związek zaczyna zagrażać jej życiu, co nie podoba się jej starszemu bratu. Postanawia on uwolnić siostrę spod wpływu gangsterów i rozpocząć walkę o jej życie. Bardzo przydadzą mu się umiejętności zdobyte podczas służby w oddziałach komandosów... 21.45 Zimna krew - thriller, USA. Eric właśnie doszedł do siebie po postrzałach i razem z żoną Alicją zamierza spędzić drugi miesiąc miodowy w górach. Pewnego dnia do ich chatki trafia myśliwy, który zabił w czasie burzy śnieżnej i o mało nie zamarł. Eric i Alicja postanawiają się nim zaopiekować. Wkrótce okazuje się, że przysięgli niebezpiecznego mordercę... 23.30 Klown - serial sensacyjny 00.20 W służbie sprawiedliwości - film akcji, USA 01.50 Zimna krew - thriller, USA 03.20 Teleshopping

06.00 Teledyski 07.00 Odjazdowe kreskówki 09.15 Teleshopping 09.45 Śmieć się razem z nami - program rozrywkowy 10.15 Izabella - telenowela 11.05 Perla - telenowela 11.50 W akcji - magazyn sensacji 12.15 Teleshopping 13.15 Conan - serial fantasy 14.10 Izabella - telenowela 15.05 Odjazdowe kreskówki 17.35 Conan - serial fantasy 18.30 W akcji - magazyn sensacji 19.00 Klown - serial sensacyjny 20.00 Dziecięce łąki - film obyczajowy, USA Joanne van Buren jest psychologiem pracującym w ośrodku pomocy społecznej. Mimo wykształcenia i wiedzy nie potrafi jednak poradzić sobie z własnym życiem. Nowy sens nadaje mu dopiero bułwersująca sprawa, którą musi się zająć. Sześciolatekni Eric Townsend zostaje znaleziony nieprzytomny. Ślady na ciele wskazują, że był molestowany seksualnie. Podejrzanie pada na ojca chłopca. Eric zostaje zabrany z domu, a sprawą zajmuje się policja. Mnożą się jednak wątpliwości. Może przestępcą jest ktoś inny? Joanne postanawia dolożyć wszelkich starań, aby sprawiedliwości stało się zadość 21.45 Arctic Blue film 23.35 Klown - serial sensacyjny 00.25 Dziecięce łąki, film obyczajowy, USA 01.55 Arctic Blue - film sensacyjny, USA

06.00 Teledyski 07.00 Odjazdowe kreskówki 09.15 Teleshopping 09.45 Śmieć się razem z nami - program rozrywkowy 10.15 Izabella - telenowela 11.05 Perla - telenowela 11.50 W akcji - magazyn sensacji 12.15 Teleshopping 13.15 Conan - serial fantasy 14.10 Izabella - telenowela 15.05 Odjazdowe kreskówki 17.35 Conan - serial fantasy 18.30 W akcji - magazyn sensacji 19.00 Klown - serial sensacyjny 20.00 W obronie dziecka dramat, USA Hank Robards, za namową lekarza, postanawia nie zgadzać się na operację swego właśnie narodzonego syna. Jednak jedna z pielęgniarek i inny chirurg wykradają noworodka ze szpitala i przeprowadzają prosty zabieg, który ratuje dziecku życie. Wkrótce zostają aresztowani pod zarzutem porwania i przeprowadzenia nielegalnego zabiegu stwarzającego zagrożenie życia... 21.50 "52 minuty: Kobiety kierowcy ciężarówek" - reportaż. Tylko cztery kobiety w Europie jeżdżą ciężarówkami na trasie Paryż-Moskwa. Jedna ma 27 lat i małą córeczkę 22.50 Zdrada - film romantyczny 00.35 Klown - serial sensacyjny 01.25 W obronie dziecka - dramat, USA 1987 02.55 Zdrada - film romantyczny, USA

06.00 Teledyski 07.00 Odjazdowe kreskówki 09.15 Teleshopping 09.45 Śmieć się razem z nami - program rozrywkowy 10.15 Izabella - telenowela 11.05 Perla - telenowela 11.50 W akcji - magazyn sensacji 12.20 Znikający człowiek - serial fantastyczno-kryminalny 13.15 Conan - serial fantasy 14.10 Izabella - telenowela 15.05 Odjazdowe kreskówki 17.35 Conan - serial fantasy 18.30 W akcji - magazyn sensacji 19.00 Klown - serial sensacyjny 20.00 Columbo - serial kryminalny 21.30 Wielki skok - film sensacyjny, USA Historia napadu na terminal towarowy w nowojorskim porcie lotniczym. Pięciu pracowników lotniska, którzy popadli w kłopoty finansowe, postanawia zmienić swoją sytuację i dokonuje napadu doskonałego na transport pieniędzy... 23.30 Klown - serial sensacyjny 00.20 Columbo - serial kryminalny 01.35 Wielki skok - film sensacyjny, USA

06.00 Teledyski 07.00 Odjazdowe kreskówki 09.15 Teleshopping 09.45 Śmieć się razem z nami - program rozrywkowy 10.15 Izabella - telenowela 11.05 Perla - telenowela 11.50 W akcji - magazyn sensacji 12.15 Teleshopping 13.15 Conan - serial fantasy 14.10 Izabella - telenowela 15.05 Odjazdowe kreskówki 17.35 Conan - serial fantasy 18.30 W akcji - magazyn sensacji 19.00 Klown - serial sensacyjny 20.00 Szkoła życia - komedia, USA Komedia romantyczna o przygodach młodego chłopaka, Andy'ego Coopera, który z prowincjonalnego miasteczka przyjeżdża na studia do wielkiego miasta. Andy szybko odkrywa, że będzie musiał nauczyć się nie tylko przedmiotów wymaganych programem studiów, ale także po prostu życia. Zwłaszcza że bardzo podoba mu się jedna z koleżanek... 21.40 Klub Paradise - komedia, USA 23.30 Klown - serial sensacyjny 00.20 Szkoła życia - komedia, USA 01.50 Klub Paradise - komedia, USA

TV POLONIA

06.00 Punkt widzenia, serial prod. 07.00 Echa tygodnia (program w języku migowym) 07.30 Wiadomości polonijne 07.55 Polskie sąsiady i stacyjny koni. Koźnice 08.30 Wiadomości 08.40 Tłaczka - reportaż 09.00 VII Światowa Konferencja Gospodarcza Polonii (I) 09.20 Ziarno - program redakcji katolickiej dla dzieci i rodziców 09.45 Budujemy Mosty - teleturniej 10.10 Mysz, 1979 - film fab. prod. polskiej, reż. Wiktor Skrzyński 10.50 Cny język Polaków, cz. 6 - Starożytności literackie wieku XX (Od Śienkiewicza do Kubaka) 11.20 Klan, serial prod. polskiej 11.40 Klan, serial prod. polskiej 12.05 Klan, serial prod. polskiej 12.30 Kultura duchowa narodu. Jacek - film dokumentalny 13.05 Podróż kulinarne Roberta Makłowicza 13.30 Klasa na obcasach, serial prod. polskiej 13.55 VII Światowa Konferencja Gospodarcza Polonii (II) 14.15 Sanok - Brama Bieszczad 14.45 Laureaci Nowej Tradycji: Kapela "Bulu" 15.00 Mapełajka, serial anim. 15.25 Sensacje XX wieku 15.50 Chrzęst brzmi w trzcinie - program poradnikowy 16.10 Tam gdzie jesteśmy. Tu mówi Heemar - 16.40 Mini wykłady o maxi sprawach 17.00 Teleexpress 17.20 Gość Jedyński 17.30 Zaproszenie - program krajowca 17.50 VII Światowa Konferencja Gospodarcza Polonii (III) 18.05 Na dobre i na złe, serial prod. polskiej 18.55 VII Światowa Konferencja Gospodarcza Polonii (IV) 19.15 Dobranocka 19.30 Wiadomości 20.05 XXXVIII KFPP Opole 2001 Superjedyński 21.55 VII Światowa Konferencja Gospodarcza Polonii (V) 22.20 XXXVIII KFPP Opole 2001 Superjedyński 22.10 Zaproszenie - program krajowca 22.30 Na dobre i na złe, serial prod. polskiej 01.20 Bolek i Lolek 01.30 Wiadomości 01.55 Medium, 1985 - film fab. prod. polskiej 03.25 Elien - Jubileusz po grecku

06.10 Na dobre i na złe, serial prod. polskiej 07.05 Słowo na niedzielę 07.10 Tam gdzie jesteśmy. Tu mówi Heemar - w 100-lecie urodzin 07.40 Moje Dziady w Brennej 08.10 Fraglesy, serial anim. 08.35 Niedzielne muzykowanie: Godzina z Bachem 09.00 Niedzielne muzykowanie. Musikalisches Opfer 09.40 Złotopolscy, serial prod. polskiej 10.05 Złotopolscy, serial prod. polskiej 10.30 Dziewczyna szuka miłości, 1938 - film fab. prod. polskiej (cz.-biały) 11.40 Laureaci Nowej Tradycji: Orkiestra Św. Makolaja - folklorny 12.00 Anioł Pański 12.10 Czaszy - katolicki magazyn informacyjny 12.25 Otwarte drzwi - magazyn kultury 13.00 Transmisja Niedzielnej Mszy Świętej 14.05 Teatr dla Dzieci. Kornelia 14.50 VII Światowa Konferencja Gospodarcza Polonii (I) 15.00 Biografie. Świadek historii - film dok. Ireneusza Englera o Janie Nowaku-Jeziorskim 16.15 Kochamy polskie serie - teleturniej 16.45 Światowa Konferencja Gospodarcza Polonii (II) 17.00 Teleexpress 17.15 Noc i dzień, serial prod. polskiej 18.05 Herbata u Tadeusza, program Tadeusza Drożdzy 19.00 VII Światowa Konferencja Gospodarcza Polonii (III) 19.15 Dobranocka 19.30 Wiadomości 19.55 VII Światowa Konferencja Gospodarcza Polonii (IV) 20.05 Gala Teraz Polska 21.20 Opowiesi weekendowe. Ostatni krag, 1997 - film fabularny prod. polskiej, reż. Krzysztof Zanussi 22.15 Film animowany dla dorosłych: Uwaga diabeł 22.30 Panorama 22.50 Sport-telegram 23.00 Rok Giuseppe Verdiego: Trubadur 23.45 Film animowany dla dorosłych: Nie drażnić kła 23.55 Pożegnanie z Julią - film dokumentalny 00.15 Dobranocna niedziela 00.25 Zwyczajni-niezwyčajni - widowisko publicystyczne 01.15 Rycerz Piotrus 01.30 Wiadomości 02.00 Gala Teraz Polska

06.00 Film animowany dla dorosłych 06.10 Pożegnanie z Julią - film dokum. 06.30 Kawa czy herbata, w tym Wiadomości 6.35, 7.00, 7.25 06.55 Giedla 07.00 Kawa czy herbata 07.30 Sekrety zdrowia: Słońce - wróg czy przyjaciel 07.45 Kawa czy herbata 08.15 Krakowskie Przedmieście 27 08.30 Wiadomości 08.40 Klan, telenowela TVP 09.05 Psi świat, serial animowany 09.30 Zakazane piosenki, 1946 - film fab. prod. polskiej 11.10 Muzyka łączy pokolenia: Zbigniew Holszys 12.00 Wiadomości 12.10 Futuryści, formiści, nowa sztuka, 12.35 Zdobycy Karpat: Józef Stolarczyk 13.05 Klan, telenowela TVP 13.30 Gość Jedyński 14.30 Z dzieł opery w Polsce, 15.00 Wiadomości 15.10 IV Międzynarodowy Festiwal Sztuki Cyrkowej Warszawa '99 16.00 Mini wykłady o maxi sprawach 16.20 Rozmowy Hulaj Duszy 16.30 Janka, serial prod. polskiej 17.00 Teleexpress 17.20 Gość Jedyński 17.35 Bajeczki Jedynecki - program dla dzieci 17.50 Kultury PRL-u 18.20 Telezakupy 18.35 Klan, telenowela TVP 19.00 Wiadomości polonijne 19.15 Dobranocka 19.30 Wiadomości 20.00 Sukces, serial prod. polskiej 20.30 Forum Polonijne - program publicystyczny 21.30 Głaskanie psa czyli 30 razy FAMA 22.30 Panorama 22.50 Sport-telegram 23.00 "Polska" odchodzi z ulicy Polaka - film dokumentalny 23.30 Film animowany dla dorosłych 23.45 Forum - program publicystyczny 00.30 Monitor Wiadomości 01.00 Wiadomości polonijne 01.15 Reksio 01.30 Wiadomości 02.00 Klan, telenowela TVP 02.30 Sukces, serial prod. polskiej

06.00 Sanok brama Bieszczad - reportaż, powt. 06.30 Kawa czy herbata, w tym Wiadomości 6.35, 7.00, 7.25 06.55 Giedla 07.00 Kawa czy herbata 07.30 Magazyn zeglarski, powt. 07.45 Kawa czy herbata 08.15 Krakowskie Przedmieście 27 08.30 Wiadomości 08.40 Klan, prod. 471 - telenowela TVP 09.05 Psi świat, serial animowany 09.30 Zakazane piosenki, 1946 - film fab. prod. polskiej 11.10 Muzyka łączy pokolenia: Zbigniew Holszys 12.00 Wiadomości 12.10 Futuryści, formiści, nowa sztuka, 12.35 Zdobycy Karpat: Józef Stolarczyk 13.05 Klan, telenowela TVP 13.30 Gość Jedyński 14.30 Z dzieł opery w Polsce, 15.00 Wiadomości 15.10 IV Międzynarodowy Festiwal Sztuki Cyrkowej Warszawa '99 16.00 Mini wykłady o maxi sprawach 16.20 Rozmowy Hulaj Duszy 16.30 Janka, serial prod. polskiej 17.00 Teleexpress 17.20 Gość Jedyński 17.35 Bajeczki Jedynecki - program dla dzieci 17.50 Kultury PRL-u 18.20 Telezakupy 18.35 Klan, telenowela TVP 19.00 Wiadomości polonijne 19.15 Dobranocka 19.30 Wiadomości 20.00 Sukces, serial prod. polskiej 20.30 Forum Polonijne - program publicystyczny 21.30 Głaskanie psa czyli 30 razy FAMA 22.30 Panorama 22.50 Sport-telegram 23.00 "Polska" odchodzi z ulicy Polaka - film dokumentalny 23.30 Film animowany dla dorosłych 23.45 Forum - program publicystyczny 00.30 Monitor Wiadomości 01.00 Wiadomości polonijne 01.15 Reksio 01.30 Wiadomości 02.00 Klan, telenowela TVP 02.30 Sukces, serial prod. polskiej

06.00 Z dzieł opery w Polsce 06.30 Kawa czy herbata, w tym Wiadomości 6.35, 7.00, 7.25 06.55 Giedla 07.00 Kawa czy herbata 07.30 Wiadomości polonijne, 07.45 Kawa czy herbata 08.15 Krakowskie Przedmieście 27 08.30 Wiadomości 08.40 Klan, telenowela TVP 09.05 Teleranek - program dla dzieci 09.30 Sukces, serial prod. polskiej 10.00 Forum Polonijne - program publ. 11.00 Głaskanie psa czyli 30 razy FAMA. Koncert jubileuszowy 12.00 Wiadomości 12.10 Extra Formacja Górski Beskidzich - reportaż 12.50 Warszawa znana i nieznana 13.10 Klan, telenowela TVP 13.30 Gość Jedyński 13.45 Forum - program publicystyczny, 14.40 Chrzęst brzmi w trzcinie - program poradnikowy 15.00 Wiadomości 15.10 IV Międzynarodowy Festiwal Sztuki Cyrkowej Warszawa '99 16.05 Raj - magazyn katolicki 16.30 Noddy, serial dla dzieci 17.00 Teleexpress 17.20 Gość Jedyński 17.35 Spacer z dziadkiem - program edukacyjny 17.50 Rozmowy na nowy wiek z Normanem Daviesem 18.20 Telezakupy 18.35 Klan, telenowela TVP 19.00 Dziennik telewizyjny - program Jacka Fedorowicza 19.15 Dobranocka 19.30 Wiadomości 20.00 Krzyżacy - cz. II, 1960 - film historyczno - przygodowy prod. polskiej 21.20 Koncert urodzinowy Formacji Niezwyčajny Schaburk 21.55 Forum Polonijne Odpowiedzi na pytania 22.30 Panorama 22.50 Sport-telegram 23.00 Okno, Uroda 23.40 Linia speginala 00.30 Monitor Wiadomości 01.00 Dziennik telewizyjny - program Jacka Fedorowicza 01.15 Benek lubiazek 01.30 Wiadomości, 02.00 Klan, telenowela TVP 02.30 Krzyżacy - cz. II, 1960 - film historyczno - przygodowy prod. polskiej

06.00 Awangarda krakowska: Tadeusz Peiper 06.25 Warszawa znana i nieznana 06.50 Bajeczki Jedynecki - program dla dzieci 07.05 Raj - magazyn katolicki 07.30 Forum Polonijne. Odpowiedzi na pytania 07.45 Oj da da na-Grzegorz z Ciechowa - film muzyczny 08.00 Kwietne dywany - reportaż 08.40 Złotopolscy, telenowela TVP 09.10 Noddy, serial dla dzieci, 09.45 Krzyżacy - cz. II, 1960 - film historyczno - przygodowy prod. polskiej 11.10 Wiochek Kilar - MISSA PRO PACE 12.00 Złotopolscy, telenowela TVP 13.05 Drogi Królów Jadwigi 14.05 Elaner znany i nieznany 14.15 Kino familijne: Spona, 1998 film fab. prod. polskiej 15.45 Muzyczny Festiwal w Łańcuchu 2001 16.30 Trzy szalone zera, serial prod. polsko - niem. 17.00 Teleexpress 17.15 Rody Góralskie 17.40 Duże zwierze, 2000 - film fab. prod. polskiej 18.50 Złotopolscy, telenowela TVP 19.15 Dobranocka 19.30 Wiadomości 20.00 Złota Sotka Teatru TV: Wyzwolenie, 1988 autor - Stanisław Wyspiański, reż. Konrad Swinarski 22.30 Panorama 22.55 Muzyczny Festiwal w Łańcuchu 2001 23.40 Marynia, 1984 - film obyczajowy prod. polskiej, reż. Jan Rybkowski 01.20 Lis Leon 01.30 Wiadomości 02.10 Złota Sotka Teatru TV: Wyzwolenie, 1988 autor - Stanisław Wyspiański, reż. Konrad Swinarski

07.05 Drogi Królów Jadwigi - film dokumentalny 08.00 Elaner znany i nieznany 08.15 Krakowskie Przedmieście 27 08.30 Wiadomości 08.40 Złotopolscy, telenowela TVP 09.05 Trzy szalone zera, serial prod. polsko - niemieckiej 09.30 Dziewczyna szuka miłości, 1938 - film fab. prod. polskiej 10.45 Pol-Art 2000 Festiwal kultury polskiej w Australii 11.05 Powtórka ze Studzianki 11.30 Kochamy polskie - serie - teleturniej 12.00 Wiadomości 12.10 Pejzaze wsi polskiej, Orkiestra pana Karola 12.35 Kwadrans na kawę 12.50 Z Polonią po zdrowie 13.10 Złotopolscy, telenowela TVP, 13.30 Kohabacja - film dokumentalny 14.30 Kwadrat 16.00 Wiadomości 16.10 Elien, Jubileusz po grecku 16.45 Paweł Edmund Strzelecki w Australii - reportaż, 16.05 Współcześni wojownicy - reportaż 16.26 Pokaż, co potrafisz - Akademia IQ 17.00 Teleexpress 17.20 Gość Jedyński 17.35 Wszystko gra - program dla dzieci 17.50 Pegaz - magazyn kulturalny 18.20 Telezakupy 18.35 Złotopolscy, telenowela TVP, 19.00 Wiadomości polonijne 19.15 Dobranocka 19.30 Wiadomości 20.10 Wielkie rzeczy, film obyczajowy prod. polskiej 21.00 Hity satelity - propozycje programowe 21.15 Sanior Cal "Nie oprócz miłości" - recital Iriny Sanior 21.45 Wioch z Jagielskim 22.80 Sport-telegram 23.00 Porozmawiajmy 00.00 Pierwszy krzyk, - serial dokumentalny 00.30 Monitor Wiadomości 01.00 Wiadomości polonijne 01.15 Zaczarowany ołówek 01.30 Wiadomości 02.00 Złotopolscy, telenowela TVP

ZAPROSZENIE

Jak się leczyć

Żyć w czasach niezmiennej dynamicznego postępu technicznego, czasach wielkich osiągnięć, które na pewno ułatwiają nam życie. Jednocześnie jednak słyszymy ciągle o zagrożeniu związanym z zanieczyszczeniem środowiska czy obecnością substancji toksycznych w pożywieniu. Podobnie i w medycynie – stosowanie leków syntetycznych stało się wielkim dobrodziejstwem współczesnego człowieka dając możliwość leczenia wielu chorób, z drugiej jednak strony pojawiają się nowe zagrożenie zdrowia ludzkiego wynikające z ubocznych działań leków chemicznych a statystyki medyczne notują coraz więcej przypadków chorób, których przyczyną jest toksyczne działanie leków.

W tej sytuacji współczesny człowiek zmuszony jest sięgać coraz częściej do naturalnych metod leczenia. Zagadnieniem tym – medycynie naturalnej – poświęcone będzie spotkanie, które odbędzie się w piątek 8 czerwca o godzinie 20.00 w Centrum Kulturalnym K.E.O. (przy Kościele Polskim) – przy ul. M.Voda 28.

O lekach ziołowych mówić będzie **magister farmacji Krystyna Tsiouraki** a o homeopatii jako jednej z najczęstszych ostatnio stosowanych naturalnych metod leczenia – **lekarz specjalista chorób wewnętrznych oraz medycyny naturalnej Anita Rydlewska-Mahler**. W programie ponadto prezentacja literatury poświęconej medycynie naturalnej jak również niektórych leków ziołowych.

Serdecznie Zapraszamy!

pieprgi, krokietki, naleśniki, golonkę, schabowy, bigos, i wiele innych w/g polskich, domowych przepisów oraz pierogi i inne potrawy gdańskie oferuje

„SYRENA FOODS”

pod telefonami:

52.42.642; 52.40.736.

Ateny ul. Nikiforu 4 (Agiu Konstandinu)

Ambasada RP w Atenach.

ul. Chrsanthenon 22 (pl. Eukalipion) 154-52
Paleo Psichico, tel. 6778260;
fax 6718394, dojazd aut. 603 z pl.
Akademias, przystanek pl. Eukalipion

Wydział Konsularny w Atenach;

ul. Kamelion 21; tel. 67 75 740-1; dojazd aut.
603 z pl. Akademias, przystanek pl.
Eukalipion
terminy przyjęć: pon.-wt. - piątek 09.00-12.00,
środa 13.00-18.30, czwartek jest dniem
wolnym od przyjęć.

Wydział Handlowy Ambasady RP w Atenach;

ul. Kondoleonos 1, 154-52 Paleo Psichico,
tel. 67 26 176-8; fax. 67 21 952.

Polskie Linie Lotnicze „LOT”

ul. Panepistimou 15, V. pietro, tel. 32.21.121;
32.38.638; fax 32.52.866, Saloniki -
tel. 031/26.96.19, 26.96.00

Konsulat RP w Salonikach;

ul. Tsimiski 78, 546-22 Thessaloniki tel 031/
28 82.05, 23.31.10; fax 031/23.41.53;

Konsulat RP w Pireusie;

ul. Akti Mianouli 52, 185-36 Pireus tel.
42.95.000; fax 42.92.345;

Konsulat Honorowy RP na Krecie;

ul. Psaromiligon 16, 71-202 Iraklio, Crete, tel.
081/22 17 86; fax 081/22 17 86

Biuro Radcy Handlowego na Cyprze;

ul. Achamion 11, 2027 Strovo. os. Nicosia; tel.
003572/42 70 77, fax 003572/
51 06 11

Kościół P.W. Chrystusa Zbawiciela;

Ateny ul. M. Voda 28, tel. 88 35 911; Biuro
Parafialne czynne w pon. wtorek i
czwartek od 17 do 20, dojazd trolejem
nr 1 z pl. Omonia z ul. Panepistimju

Polska Szkoła - Zespół Szkół Ogólnokształcących przy Ambasadzie RP
(ul. Nawarimu 19, Holargos, Ateny)
- tel. 65 38 204

Kurier Ateński: tel. 5244149,

tel/fax: 5243987

Kurier Ateński dostępny w kioskach
sprzedających prasy zagraniczne na terenie
całej Grecji kolportaż:
Agencja Dystrybucji Pras Zagranicznej
(Elmiko Praktorio Ksenu Typu)
jeśli w Twoim kiosku nie ma Kuriera A,
zadzwoń tel. 99 17 444 (po grecku)

Index International Consulting

Profesjonalna obsługa
emigrantów.

Imigracyjne Zielone Karty.

IKATEBE, problemy prawne.

Tel. 01-72.42.245

KANCELARNIA

Sepcializuje się w obsłudze
cudzoziemców.

Oferuje usługi w zakresie:

- Adia Paramonis, Adia Argasias
- Zielona Karta
- w otrzymaniu greckiego
obywatelstwa,
- forologiki dilosi (rozliczenie
podatkowe),
- IKA, TEWE
- problemami w pracy
z pracodawcami
- Tamio Anergias (kasa
zapomogowa)
- rozwody, alimenty, problemy
z prawem karnym,
- oficjalne tłumaczenia.

Zapraszamy

od pon do piątku, od 12.00-20.00
sobota, niedziela: 10.00-15.00.

LANCELOT

8665844 - 8665854

8665858 - 8665848

Biuo Ogłoszeń Motywnialnych i Towarzyskich

Tu mogą Państwo poznać

odpowiednich sobie ludzi.

Tu można również poznać

w celu matymonialnych,

spotkać towarzyszywo na wspólne życie

lub poznać nowych przyjaciół.

Międzynarodowe Biuro Zawarowania

Znajomości i Kontaktów Towarzyskich

Młode talenty



Tegoroczny IV Festiwal Twórczości Dziecięcej i Młodzieżowej Ateny 2001, który odbędzie się w piątek dn. 8.06.01 o godz. 17.00 w sali pod Kościołem pw. Chrystusa Zbawiciela będzie prawdziwym, polskim świętem młodości w Atenach. To już czwarta z kolei tego typu impreza, która na dobre zagościła w tradycji Polskiej Szkoły przy Ambasadzie RP w Atenach.
strona 18,19

PRZEWOZY AUTOKAROWE DO POLSKI

Siamos TOURS **TANIE BILETY LOTNICZE**

CENA BILETU AUT. 25 000 DRCH

Ateny - Polska wyjazd w każdy poniedziałek o godz. 16.00
Polska - Ateny wyjazd w każdą środę w Warszawie - 17.00

TRASA 1: Ateny, Thessaloniki, Krosno, Rzeszów, Stalowa Wola, Ostrowiec, Radom, Warszawa
TRASA 2: Ateny, Thessaloniki, Krosno, Jasło, Nowy Sącz, Brzesko, Kraków

Adresy biur:

Grecja, Ateny Patision, ul. Kodriktonos 10 tel. 82 19 900, 82 19 906	Polska, Krosno, Skorpion Tours ul. Lwowska 21, tel. (0013) 43 62 866
---	--

U Tours Veria

4 Ag. Konstantinou Str. 104 - 31 Athens GREECE
tel/fax: 5227232 tel.: 5223864, 5222187
e-mail: veria@hol.gr

Najbezpieczniejsza, koncesjonowana linia przez Włochy autokarem marki Neoplan.

Wyjazdy z Aten do:

Sanoka	Warszawy	Gdańska
Kraśnika	Przemyśla	Tczewa
Rzeszowa	Jasła	Bydgoszczy
Stalowej Woli	Krosna	Gniezna
Tarnowa	Nowego Sącza	Poznań

ATENY WARSZAWA ATENY
LOT 107.000 GDR

biuro czynne od poniedziałku do piątku w godz. 10.00 - 20.00, sobota 10.00 - 14.00

Z NAMI DOTRZESZ DO POLSKI NAJSZYBCIEJ I NAJBEZPIECZNIEJ!

«ARGO» CHANGE S.A.
Kantor wymiany walut
Bardzo dobre ceny
czynne 12 godz. dziennie

Ateny-Omonia ul. Klisthenous 15, 105 52
Tel: 52 12 585 fax: 52 16 824

Ateny-Omonia ul. Ag. Konstantinou 6
Tel: 52 36 636 fax: 52 33 093

Ateny-Metaxourgio ul. Ag. Konstantinou 57
Tel: 52 42 593 fax: 52 43 182

Pireus ul. Gounieri 2 & Agti Poseidonos
Tel: 41 10 698 fax: 41 32 355

Pierwsza myśl: Jakiś ... bank.
Madra myśl: ARGO Change

ARGO Change ... oferuje najlepsze kursy po najlepszych kursach rynkowych.

Wystarczy tylko zadzwonić lub odwiedzić jeden z naszych oddziałów.

WESTERN UNION | MONEY TRANSFER

Najlepsze międzynarodowe przekazy pieniężne

Elektronicznie przesyłanie pieniędzy

Biuro Podróży MARGO TRAVEL
wraz z Orbis-em EtK

przy Klubie Polskim w Atenach NR 536024
tel: 52 45 926 - tel/fax: 52 47 836
czynne od pon. do piątku w godz.
10.00 - 14.00 i 17.00 - 20.00; w sobotę: 18.00-20.00

Pl. Vathis, ul. Malzonos 18

Oferuje przejazdy do Polski autokarem o wysokim standardzie z klimatyzacją, WC, Video, barkiem

Bilety lotnicze i Promowe na cały świat
Rezerwacja miejsc w hotelach i apartamentach na terenie całej Grecji
Trasy przejazdu: Kraków, Katowice, Opole, Wrocław, Wałbrzych, Warszawa, Łomża, EtK, Rzeszów, Radom, Białystok, Łódź, Częstochowa, Ostrów Mazowiecka

Wycieczki po Grecji:
Jaskinie Diru, Mistr. Peloponez: Argolida, Mykeny, Epidawros, Nafplio. Zapraszamy

IOS TRAVEL
Ekskluzywny reprezentant
licencjonowanych przewoźników

1. **ORBIS**
na trasie: **Ateny - Warszawa (EtK) - Ateny**
przez: Kraków, Częstochowę, Łódź, Białystok

2. **Orbis**
ul. Mickiewicza 28, 58-300 Wałbrzych
tel. (074) 8434488, fax. (074) 8422251

na trasie: **Ateny - Wałbrzych - Ateny**
przez: Kraków, Katowice, Opole, Wrocław
Dyżury pilota w niedzielę w godz. 9.00-10.00 i 19.00-20.00 w pobliżu hotelu CANDIA-Diligianci 40
Wyjazdy w każdy poniedziałek o godz. 10.00 z parkingu przy ul. Pireos i Deligiorgi.

Oferuje tanie bilety:
Autokarowe do Polski już od **27.000** drh
Lotnicze na cały świat. LOT-em do W-wy za **67.000** drh
Promowe i Kolejowe

Organizuje:
Pakiety wycieczkowe
Rejsy na Cypr i do Izraela
Rezerwacje hoteli na terenie Grecji i za granicą
Akademias 69 **Laskaratu 1 & Patision 350**
33 03 402, 33 01 551 22 31 731, 22 36 287
fax: 33 03 403 e-mail: iostravel@usa.net

BIURO TURYSTYCZNE
LOKASTI TOURS

Pl. Karaikaki, ul. KAROLOU
27 & PSARON, 104 37 Athens,
tel: (01) 5230516 - 5221276 - 5230517
fax: (01) 5221395 - 5234700

Bilety lotnicze LOT-u: Warszawa - 61 000

Bilety lotnicze Malev: Ateny - Warszawa

Oferujemy również bilety lotnicze na cały świat, innych firm
Bilety na statki do Włoch: Patra, Bari, Brindisi, Ancona, Venice,
Terieste - firmami: Superfast, Stringis, Minoan, Adriatica, Anek,
H.M.L. Na w/w bilety promowe do Włoch, przecena 5 % od ceny zasadniczej.

Bilety na rejsy statkiem: Pireus - Cypr - Izrael, liniami: Poseidon Lines, Salamis Lines (proponujemy również wycieczki statkiem 7 i 8 dniowe)
Rejsy statkiem na wszystkie greckie wyspy
Ponadto specjalne ceny w Hotelach w Grecji i poza jej granicami

DIADEM TOURS **Biuro Podróży**

Oferuje:
- Tanie bilety lotnicze - wszystkie kraje świata
- Bilety autokarowe do Polski
- Wszystkie usługi turystyczne

adres biura: **Ateny, Omonia, ul. Klisthenous 15, 2p.**
tel: 3312749, fax: 3247959

WESTERN UNION | MONEY TRANSFER

Najlepsze międzynarodowe przekazy pieniężne
PRZESYŁANIE I ODBIERANIE PIENIĘDZY
Międzynarodowe karty telefoniczne
za 2000 drachm - 19 minutowa rozmowa

Ateny: Ul. Chlou 59 & Metaksa 17 (blisko Kościoła Polskiego)
tel. (01) 8256510, fax: (01) 8256511. Ateny-Omonia: Monastira 26, 1p. tel: (+01) 5221885. Ateny-Omonia: Nikiforu 8, tel: 5202485-6. Ateny-Kalitheas: El. Venizelu 184, półpiętro, tel. 9536647, fax. 9536648. Kreta: ul. Papadoksastru 2, tel. 081334230-1. TELEFONY kom: 0946217442 - 0946755570
Biuro czynne od pon. do piątku w godz. 09.00-19.00.
Sobota-niedziela 10.00-17.00.